

Przepis na wójta

str. 18

R. ZAPORA



# nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 5 (2902) Rok 56, 3 lutego 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

## Ł. Niesobski i M. Pastuszko zwycięzcami plebiscytu sportowego

str. 17



H. STOBIECKI

## Prokurator w aeroklubie

str. 3



D. ANTOSIK

## Znamy finalistów wyborów „Człowiek Roku”

str. 20-21

## Wielki sukces młodej jeleniogórzanki

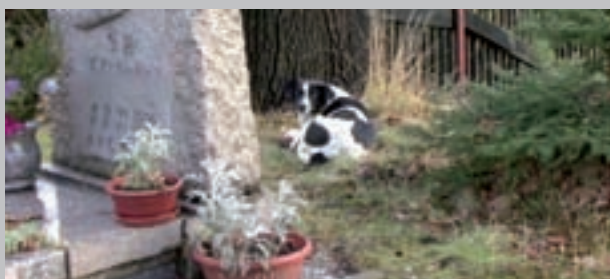
str. 11

## Szachowanie budżetem

str. 5

## O psie, który mieszka na cmentarzu

str. 19



**Skup aut**  
**BB Kasacja**  
**pojazdów**  
tel. 792 18 22 17  
607 232 330  
[www.bb-recykling.pl](http://www.bb-recykling.pl)

9 770 208 133 05

## Blog naczelnego

W ubiegłym tygodniu mocno się rozpędziłem przy okazji zachęcania samorządowców do zbudowania nowego, a może nawet nowatorskiego systemu wspierania sportu w Jeleniej Górze. Zapali felietonisty tak bardzo mnie ogarnął, że zdegradowałem piłkarzy Karkonoszy do niższej ligi. Tak więc od razu na wstępie przepraszam czytelników, samych sportowców i prostuję. Jeleniogórskie Karkonosze grają obecnie na poziomie III ligi, co de facto jest ligą czwartą, a to ze względu na fakt, że pierwszą ligę ochrzczono mianem ekstraklasy, wówczas II liga stała się od razu pierwszą, trzecia - drugą i odpowiednio czwarta - trzecią.

Pomyłka ta w niczym nie zmienia głównej myśli felietonu, że jest teraz dobry czas, aby jakiś nowy system wspierania sportu wypracować. Może nawet nie w oparciu o jeden samorząd, ale wszystkie karkonoskie gminy? Co wymagałoby oczywiście pomysłu, zgody i współpracy, a także szerokiej dyskusji ze środowiskiem samych sportowców. Wydało się, że formalne podstawy takiej współpracy już są. Z drugiej strony o tym, jakże trudny do realizacji byłby ten projekt, świadczy chociażby ostatnia budżetowa sesja jeleniogórskiej rady miasta. Wielogodzinna, niewiele wnosząca dyskusja, jawnie okazywana sobie niechęć, to nie są dobre wróżby dla Jeleniej Góry. Nadzieja jedynie w tym, że pozycja Jacka Protasiewicza w Platformie Obywatelskiej osłabnie i dojdzie do naturalnej zgody i chęci współpracy radnych wybranych z obozu PO i komitetu Marcina Zawilę. Póki co, jeleniogórska Platforma Obywatelska woli współpracować z PiS-em niż z prezydentem Marcinem Zawilę. A przypomnijmy - prezydent Jeleniej Góry też należy do PO. Tego nie da się już ubrać w frazesy o działaniu dla dobra miasta, bo na kilometr tu śmierdzi osobistymi, chorobliwymi ambicjami, koteriami i prywatą. Jeleniogórskie wróble głośno ćwierkają o tym, że główny architekt rozbicia Platformy w regionie nie odpuszcza i każda zgoda, na przykład uchwalenie budżetu miasta, to dla niego osobista porażka.

Tych zakulisowych informacji nie jest za wiele. Nasi radni lubią dyskutować sobie o niczym na portalu społecznościowym, wklejać filmiki i mądre cytaty, nostalgiczne zdjęcia oraz tym podobne pierdoły. Drodzy radni, świat już dawno odchodzi od Facebooka na rzecz dwóch innych portali. Na jednym wrzuca się jedynie zdjęcia, a na drugim krótkie informacje. To na Twitterze pojawiają się „przecieki”, czasami jakieś prowokacje, komentarze. Czas więc wgrać nową aplikację do telefonu. Ile twittów mogłoby powstać podczas sześciogodzinnej debaty o budżecie!

Andrzej Buda  
a.buda@nj24.pl

# Za granie rocka trafili do sądu

**Muzycy z zespołu rockowego Castle Dreams, którzy latem grali na deptaku w Karpaczu, tłumaczą się z tego przed Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze. - Walczymy o zasadę - mówi gitarzysta i lider Grzegorz Buczkowski.**

O sprawie muzyków pisaliśmy szeroko na naszych łamach. Grzegorz Buczkowski i Katarzyna Lipert grali przed jedną z restauracji. To nie spodobało się przedsiębiorcom z sąsiedztwa. Napisali prośbę o interwencję do straży miejskiej. Buczkowski na próżno tłumaczył, że jest to centrum miasta - deptak, że muzyka dobiega też z innych lokali, że obok jest karaoke, które w sezonie letnim gra codziennie, a on tylko w weekendy.

Strażnicy pierwotnie chcieli go ukarać z paragrafu mówiącego o tym, że zakłóca spokój w mieście. Do tego jednak musieliby przeprowadzić badania hałasu, by stwierdzić, iż rzeczywiście muzycy hałasują. Znaleźli więc paragraf z Ustawy o ochronie środowiska, która mówi, że nie można bez zgody użyć sprzętu nagłaśniającego. Wyszło na to, że włączając ten sprzęt, łamie się tę ustawę.

Pochodzący z Wrocławia G. Buczkowski przyznał się w sądzie do używania sprzętu nagłaśniającego, ale nie przyznał się do tak stawianego zarzutu. Tłumaczył,

że to, czy jest głośno, jest pojęciem względnym i że jego problemy rozpoczęły się wówczas, kiedy zaczął zabierać klientów innym lokalom. Ludzie bowiem przystawali i słuchali jego muzyki.

W poniedziałek zeznawali też strażnicy miejscy, którzy interweniowali na miejscu. Jeden z nich powiedział, że prywatnie to mógłby nawet przystanąć i posłuchać ich gry, ale podejmował interwencję na pisemny wniosek grupy mieszkańców. Buczkowski z kolei powiedział, że pod wnioskiem podpisało się 10 osób, on sam przedstawił pismo osób, którym muzyka się podoba. Było pod nim ponad 60 podpisów.

Sprawa trafiła do sądu, bo muzycy odmówili przyjęcia mandatów od strażników (po 500 złotych). Pierwotnie sąd zmniejszył tę kwotę do 300 złotych od osoby, ale orzeczenie zapadło bez obecności obwinionych. Odwołali się od tego i teraz sąd przesłuchuje świadków oraz strony.

Po tym, jak sprawę nagłośniły media, zadzwoniły do nas władze Zgorzelca - mówi Grzegorz Buczkowski. - Burmistrz zaprosił nas do swojego miasta, do zagrania w plenerze, pod pomnikiem, jeszcze nam za to zapłacili. Tam nie łamaliśmy przepisów, w Karpaczu - tak.

(ROB)



R. ZAPORA

## Pożar w Pławnej. Sześć osób straciło dom

**Kolejny w krótkim odstępie czasu groźny pożar w powiecie lwóweckim. W czwartek nad ranem spłonęła duża część domu mieszkalnego w Pławnej (gmina Lubomierz). Budynek raczej nie nadaje się do zamieszkania. Sześć mieszkujących tam osób (dwoje dzieci) tymczasowo znalazło schronienie w lokalu komunalnym i u rodziny.**

Pożar zgłoszono tuż przed piątą w czwartek, 29 stycznia. Płonęło poddasze budynku mieszkalno-gospodarczego. Choć ogień zauważono dość szybko, a strażacy pojawili się błyskawicznie (w akcji brało udział siedem zastępów straży pożarnej), górnej części budynku nie udało się uratować. Całkowicie spło-

nął strych, zniszczony został strop między piętrem a poddaszem. Mieszkańcy domu zdążyli się ewakuować jeszcze przed przybyciem strażaków. Zdołali też wynieść z płonącego domu dokumenty, trochę sprzętów. Pożar wybuchł najprawdopodobniej w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej lub z powodu niesprawnego przewodu kominowego. Budynek nie był ubezpieczony.

Pogorzelcom pomogła gmina Lubomierz. Trzy osoby skierowała do lokalu komunalnego w Pławnej. Kobieta z dwójką dzieci zamieszkała u swojej matki w Lubomierzu.

- Przystosowaliśmy lokal, na ile tylko się dało. Błyskawicznie udało się zamonto-

wać licznik energetyczny, bo nie było tam światła. Oczywiście pogorzelcy otrzymali też wszelką dostępną pomoc z ośrodka pomocy społecznej - wylicza burmistrz Lubomierza Wiesław Ziółkowski.

Przynajmniej przy tym, że lokal komunalny raczej nie nadaje się do dłuższego zamieszkiwania, a pogorzelcy będą przez jakiś czas potrzebować lokum.

- Strop w spalonym budynku grozi zawaleniem, nie wydaje mi się, aby sensowna była odbudowa tych zgłiszcz - ocenia burmistrz. - Rozumieją to chyba także właściciele, bo sugerowali, że raczej będą próbować adaptować na mieszkanie stodołę, która jest w bardzo dobrym stanie. Niemniej jednak wszystko to pewnie

trochę potrwa, ale oczywiście pogorzelcy mogą liczyć na pomoc gminy.

Także w zbiorce pieniędzy, sprzętu domowego (potrzeba niemal wszystkiego), ale przede wszystkim materiałów budowlanych, aby prace przy adaptacji lub odbudowie ruszyły jak najszybciej. W gminie uruchomiono konto:

**43 8384 1022 0100 0811 2001 0338**  
z dopiskiem „**POMOC DLA POGORZELCÓW**”

Bank Spółdzielczy w Lwówku Śląskim  
O/ Lubomierz.

O inne, najbardziej potrzebne formy pomocy najlepiej pytać pod numerem telefonu: **534 366 999**

(mal)

## Zabił, bo słyszał głosy?

Zgorzelecka prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie, o której pisaliśmy niedawno. 21 stycznia 2015 dyżurny Komendy Powiatowej Policji odebrał telefoniczne zgłoszenie o próbie zabójstwa. Jak się później okazało, to sam sprawca informował, że „kogoś chyba zabił”. Co ciekawe - teraz się nie przyznaje do zbrodni.

Prokuratora prowadzi śledztwo przeciwko 29-letniemu Łukaszcowi M., podejrzanemu

o dokonanie zabójstwa własnej matki, Violetty M. Zarzuty przedstawiono mu dopiero 30 stycznia, ponieważ wcześniej jego życie było zagrożone. Jak informowaliśmy, obrażenia mężczyzny były tak poważne, że lekarze dwukrotnie go operowali, a następnie wprowadzili w stan śpiączki farmakologicznej.

Z ustaleń śledczych wynika, że policjanci wezwani na miejsce zdarzenia odnaleźli w mieszkaniu, w kuchni, zakrwawione zwołoki

Violetty M., a w drugim pomieszczeniu - jej syna. Mężczyzna powiedział, że słyszał „jakis głos”, który nakazał mu zabić matkę, i że w mieszkaniu nie było nikogo innego. Łukasz najpierw ugodził matkę nożem kuchennym, a później sam próbował odebrać sobie życie.

- Przy zwołkach ofiary zabezpieczono nóż kuchenny o długości około 13,5 cm, a na ciele kobiety stwierdzono rany klute klatki piersiowej oraz szyi - poinformowała prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska. - Również u podejrzanego ujawniono ranę kłutą klatki piersiowej i brzucha.

Sprawca zabójstwa matki został tymczasowo aresztowany. Sąd zastosował wobec Łukasza M. 3-miesięczny areszt. Podejrzanym będzie przebywał w tym czasie w szpitalu przy zakładzie karnym. W najbliższym czasie zostanie poddany badaniom specjalistycznym w zakresie zdrowia psychicznego. Istotne jest ustalenie, czy w chwili popełnienia zabójstwa Łukasz M. był poczytalny. Od tej opinii zależeć będą dalsze losy matkobójcy. Mężczyźnie grozi do 25 lat pozbawienia wolności lub kara dożywocia.

(mat)

## 11 lat temu w NJ

Do kolejnego starcia doszło w momencie, kiedy oznakowane wozy „Kry-Chy” zaczęły parkować na placu przed „Komfortem”, w bezpośrednim sąsiedztwie PKS. Wojciech Chadzy utrzymuje, że wozy stawiał tam w celach reklamowych i informacyjnych. Prezes PKS-u Jerzy Wróbel wspomina, że przedstawiciele „Kry-Chy” naganiali na dworcu pasażerów do busów.

Józef Kusiak, prezydent Jeleniej Góry: - Czasami spotykam się z naciskami opozycji, żebym zwolnił z jakiejś funkcji kogoś, kto nie jest z SLD. Nie ulegam takim naciskom, chociaż byłoby to niby „politycznie wygodne”. Uważam, iż z tego, że rządzi SLD lub inne ugrupowanie polityczne, nie powinny wynikać jakieś wyjątkowe korzyści dla tych ugrupowań i miast przez nich rządzonych.

7 tysięcy złotych brutto zarabia teraz wicestarosta powiatu kamiennogórskie-

go, Leszek Jaśnikowski. Radni podwyższyli mu pensję na sesji, która odbyła się w... hotelu w Chełmsku Śląskim. Rzadki to przypadek, ale wszyscy radni zrobili zrzutkę na pokrycie kosztów sesji wyjazdowej. Może warto to podkreślić?

Nie wiem, dlaczego kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Jeleniej Górze nie chce udzielić mi ślubu - mówi mieszkanka Jeleniej Góry, Iwona M. - Mam do tego prawo i będę o nie walczyć. - Każdy ma prawo do zawarcia związku małżeń-

skiego, ale to tylko prawo, a nie obowiązek - stwierdził szef USC Janusz Milewski. Bardzo pewny siebie przekonywał, że nikt nie może zmusić go do tego, by udzielił ślubu w areszcie śledczym. - Mogę, ale nie muszę - przekonywał.

Wybrał: GOK



„NOWINY JELENIÓGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Kocubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEN: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst platny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



## Dyrektor i Prezes Aeroklubu Jeleniogórskiego oskarżeni o wyłudzenie dotacji!

# Prokurator w aeroklubie

- **Analiza rozliczenia dotacji finansowych, które Aeroklub Jeleniogórski przyjął w 2012 roku, wskazuje na to, że zawarte w umowie z Urzędem Marszałkowskim zadania nie zostały wykonane w zgodzie z tą umową. Dyrektor AJ Jacek M. oraz Prezes Zarządu AJ Bogusław R. oskarżeni zostali o próbę wyłudzenia funduszy i potwierdzenie nieprawdy - poinformowała Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze.**

### Sanitariaty, których nigdy nie było

- Aeroklub Jeleniogórski przyjął w 2012 roku niemałe pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego, które przeznaczone być miały na budowę sanitariatów na Górze Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim. I nie byłoby w tym nic złego, gdyby owe środki zużyte były na cele zawarte w umowie. Tak jednak się nie stało - mówił Ryszard Bendkowski, jeden z pilotów i 12 członków aeroklubu, wyrzucenych ze stowarzyszenia przez Zarząd AJ pod koniec 2013 roku, w wywiadzie publikowanym na łamach Nowin Jeleniogórskich w lutym ubiegłego roku. - Kiedy grono członków aeroklubu zaczęło zadawać pytania, na przykład, jak spożytkowany został ponad milion złotych rocznego budżetu AJ, kiedy widzialnych postępów w poziomie wyszkolenia i materialnych zasobów Aeroklubu Jeleniogórskiego nie było - te właśnie osoby zrobiły się niewygodne dla Zarządu.

- Sprawa sanitariatów, na które aeroklub wziął pieniądze, a które nigdy nie zostały wybudowane, budziła uzasadnione wątpliwości. Dyrektor (Jacek M. - przyp. red.) w swoim wywiadzie prasowym zapraszał na Górę Szybowcową, proponował obejrzenie sanitariatów, których tam jednak nie wybudowano. Potwierdził to protokół kontrolny Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu - puentuje Ryszard Bendkowski.

Jak udało się nam ustalić, przedstawione przez AJ faktury, które służyć miały za dowód wywiązania się z umowy z Urzędem Marszałkowskim, dotyczyły prac wykonanych jeszcze przed podpisaniem rzeczowej umowy, nie mogły zatem rozstrzygać o bezzasadności prokuratorskiego dochodzenia. W rozmowach przedstawiciele Zarządu Aeroklubu z dziennikarzami Nowin, ci pierwsi powoływali się na wykonywanie prac o „podobnym charakterze”, niekoniecznie w czasie wskazanym bezpośrednio na stronach cywilno-prawnego dokumentu. - Pieniądże przeznaczamy na szczytne cele działalności Aeroklubu Jeleniogórskiego. Czy tak istotne jest, gdzie znajdują się sanitariaty? Na górnym czy dolnym lotnisku, skoro pieniądze i tak znajdują ważne i praktyczne zastosowanie? Zupełnie nie rozumiem, o co ta cała awantura - mówił jeszcze w ubiegłym roku dyrektor Jacek M.

Dziś on sam odmawia jakichkolwiek komentarzy, nie tylko w kwestii toalet.

Zapytany o opinię w sprawie prokuratorskich zarzutów, prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila odpowiedział: - Nie znam szczegółów umowy aeroklubu i Urzędu Marszałkowskiego, więc trudno mi się do tego problemu

precyzyjnie odnieść. Oczywiście jest, że wszelkie wątpliwości w jakichkolwiek rozliczeniach każdej osoby i instytucji muszą być wyjaśnione i jestem pewny, że i w tym przypadku - jeśli się pojawiły - będą rozstrzygnięte. Póki nie ma ostatecznego rozstrzygnięcia, należy zachować umiar w ocenach i ludzi, i zdarzeń. Bywają bowiem nawet umowy zrealizowane cokolwiek inaczej, niż pierwotnie zakładano, ale zmiany w toku realizacji nie przyniosły szkód, a zostały wdrożone ze względu na obiektywne, nieoczekiwane przyczyny, których nie sposób było wcześniej przewidzieć. Nierzadko w toku rozmów strony sporu dochodzą do porozumienia i konsensusu przed sądem (lub poza sądem). Przedwczesne wyrażanie opinii może przynieść każdej stronie niepowetowane krzywdy. Poczekajmy z tym na ostateczne ustalenia. Z moje-

prac, a jedynie podpisali jakieś pismo podsunęte im przez dyrektora. Falszerstwo widać czarno na białym - trzeba być wyjątkowo stronnikiem, żeby udawać że się tego nie widzi. Najgorsze, że przez machlojki zarządzających klubem cierpią przyzwoci ludzie, którzy - w co ufam - najczęściej działali w dobrej wierze - mówi Marek Józwicki, pilot szybowcowy.

### Samolot podmieniony, czyli płatowiec na „lewych papierach”?

Niecały miesiąc temu do Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze wpłynęło zawiadomienie dotyczące rzekomych nieprawidłowości związanych z procedurą remontu i rejestracji płatowca An-2, zwanego „Zośką”.

- Ta sprawa dobrze nie wygląda dla włodarzy aeroklubu, budzi bardzo uzasadnione podejrzenia - poinformował

mojej wiedzy, w tymże rejestrze samolot An-2 nadal posiada oficjalnie ten sam numer fabryczny, podczas gdy płatowiec (kadłub, usterzenie, skrzydła, przyrządy pokładowe, układy sterowania) zostały wzięte z innych samolotów. Wspomniany samolot o znakach SP-AOA jest więc teraz prawdopodobnie „składakiem”, nieoryginalnym płatowcem, nieznanego pochodzenia i wątpliwego stanu technicznego. Po tak dokonanym „remontie” ktoś ów samolot dopuścił do lotów, prawdopodobnie jeszcze w 2007 r., albowiem znajdujące się fotografie w internecie potwierdzają jego loty w 2008 r., w tym lot do Kętrzyna. W internecie znaleźć też można zdjęcia z 2011 roku, gdzie stary kadłub, o tym samym numerze fabrycznym, co obecnie latający od 2007 roku „wyremontowany” samolot, leży pod płotem w Mirosławicach.

spędzonych w powietrzu) złomem, a sfalszowane zostały jego dokumenty, to byłby to największy skandal i afery, o jakiej słyszałem w ostatnich latach. Tym bardziej, że w naprawę samolotu wszyscy byliśmy z serca zaangażowani - byłem zresztą jedną z pierwszych osób, które w 2007 r. zadzwoniły do dyrektora z ofertą wsparcia remontu. Nie przypuszczam, żeby kierownictwo klubu odważyło się tak bezczelnie zaryzykować aferę kryminalną - dodaje bez ogródek Marek Józwicki.

### Nie przyznają się do winy

Wspomniane zawiadomienie w opinii wielu nie jest wcale „wyssane z palca”. - Widziałem ten samolot, pamiętam wicher, ta sprawa faktycznie budzi wątpliwości, a o sanitariatach, prokuraturze i wyrzuceniu pilotów z aeroklubu na lotnisku się raczej nie mówi. Chyba że krytycznie. To taki temat tabu: jak ktoś chce się narazić dyrektorowi lub zarządowi, to zadaje pytania, ale w sumie chyba nikt tego nie robi. Ja jestem pewien, że gdyby mnie w gazecie zacytowano z imienia i nazwiska, od razu bym „wyfrunął” z aeroklubu - mówi z przekonaniem jeden z aktualnych członków Aeroklubu Jeleniogórskiego.

Wielu jednak pozostaje przy opinii biorącej w obronę zarówno dyrekcję, jak i zarząd - dyrektor to bardzo dobry i sprawny zarządcą, on postawił aeroklub na nogi, inni mu zazdroszczą, sukcesu mu nie darują, no i mszczą się za to, że zostali wyrzuceni - twierdzi inny z kolei, zrzeszony pilot, stronnik obecnych władz AJ.

- Nie wiem, o jakim sukcesie tu mówimy, chyba o propagandzie sukcesu, ale jeśli w aeroklubie utajnia się sprawy finansowe, afery goni afery; najpierw sanitariaty, potem dziwnie rozliczane paliwo, na które AJ otrzymał dotację od miasta i Urzędu Marszałkowskiego, to wszystko przypomina żart. Do tego w marnym guście - komentuje powyższe Zbigniew Oborowski, pilot i instruktor szybowcowy. - Nasuwa się też pytanie, czy Jacek M., dyrektor aeroklubu, może nadal zasiadać w Komisji Rewizyjnej Aeroklubu Polskiego, w dodatku jako jej przewodniczący, mając postawione przez prokuraturę konkretne zarzuty o popełnienie przestępstwa - dodaje.

- Ani Zarząd, ani sama Komisja Rewizyjna nie może odwołać lub zawiesić Przewodniczącego KR. Komisja jest organem kontrolnym Związku i podlega bezpośrednio pod Kongres, czyli najwyższą władzę Związku. Każdy z członków AP, Komisji Rewizyjnej oraz Zarządu może złożyć wniosek o odwołanie do Kongresu. Najbliższy odbywa się w I połowie kwietnia - wyjaśnił Michał Graczyk, rzecznik prasowy Aeroklubu Polskiego.

Tymczasem, jeśli chodzi o postawione przez prokuraturę zarzuty o wyłudzenie dotacji i poświadczanie nieprawdy w dokumentach, ani obecny dyrektor AJ Jacek M., ani Prezes Zarządu AJ Bogusław R., nie przyznają się do winy. Aeroklub odmawia też jakichkolwiek komentarzy w tej sprawie.

**Antoni Gąssowski**



Kolejne problemy władze Aeroklubu Jeleniogórskiego mogą mieć w związku z zawiadomieniem prokuratury o nieprawidłowościach związanych z procedurą remontu i rejestracji płatowca An-2, który ucierpiał podczas wichury nad Jelenią Górą w 2007 roku.

go punktu widzenia jedno jest pewne: wizerunek aeroklubu, rozwój lotniska, szkoleń, promocja latania w środowisku dzieci i młodzieży, poprawa stanu urządzeń służących lotnictwu w Kotlinie i tym podobne przedsięwzięcia, są integralnym elementem interesu miasta, mieszkańców i amatorów lotnictwa. Ubolewałbym bardzo, gdyby jakiegokolwiek problemy zakłóciły prace nad osiągnięciem tego celu.

- Dyskusja wokół tych nieszczęsnych sanitariatów doskonale obrazuje metody działania Dyrektora i Prezesa AJ. Najpierw odsądził od czci i wiary ludzi, którzy zainteresowali się losami funduszy przeznaczonych na inwestycję, której zwyczajnie nie zrealizowano. Później sugerowali, że toalety gdzieś są, tylko zainteresowani mają problemy z postrzeganiem. W końcu, gdy prokurator prowadził już postępowanie, odkurzyli istniejące od kilkunastu lat pomieszczenia na dolnym lotnisku, przymocowali tabliczki, że to „inwestycja uniijna”, i obwieścili, że oto właśnie widzimy efekt ich „ciężkiej i uczciwej pracy”. Co ciekawe, jeszcze zanim sprawa nabrała rozpędu, niektórzy z wolontariuszy przyznawali, że nie realizowali żadnych

Nowiny związane z aeroklubem pilot, pragnący zachować anonimowość. - Jeszcze w 2007 roku płatowiec AN-2, stacjonujący na lotnisku przy ul. Łomnickiej, uległ poważnemu zniszczeniu. Wskutek silnego wiatru, znajdujący się obok wspomnianej maszyny inny samolot AN-2 SP-FIN, został rzucony na niego i bardzo poważnie go uszkodził. Deformacji uległ kadłub, stateczniki oraz skrzydła, jak i cała geometria płatowca. Są na to świadkowie, jest zgromadzony materiał fotograficzny obrazujący owo wydarzenie. Samolot poddany został ponoć kapitalnemu remontowi na lotnisku w Mirosławicach, choć remont polegał, jak się zdaje, na wymontowaniu silnika oraz śmigła i zamontowaniu ich w zupełnie innym samolocie. Są o to w każdym razie uzasadnione podejrzenia. Sądzę, że ów remont polegał mógł na wymianie całego płatowca, użyskanego prawdopodobnie z jednostki wojskowej MON, wraz ze skrzydłami, i zamontowaniu na nim silnika oraz śmigła pochodzących ze zniszczonego samolotu An-2. Czynność ta z dużym prawdopodobieństwem nie została zgłoszona do rejestru statków powietrznych Urzędu Lotnictwa Cywilnego i, według

- Mogę potwierdzić, iż Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze rozpoczęła czynności sprawdzające dotyczące sprawy płatowca An-2, o numerze rejestracyjnym SP-AOA. W ciągu ustawowych 30 dni podejmiemy decyzję o wszczęciu dochodzenia lub odrzuceniu wniosku - poinformowała Monika Olba, zastępca Prokuratora Rejonowego.

- W sprawie podejrzeń dotyczących samolotu zachowuję daleko idący dystans i spokój. Rzeczywiście, słyszałem, że podobno pojawiły się jakieś wątpliwości, więc warto zweryfikować te informacje - jest to w interesie bezpieczeństwa zarówno pilotów wykonujących loty na tym samolocie, jak i wszystkich mieszkańców miasta, nad głowami których ten płatowiec lata. Jeśli technologia naprawy została zachowana, a zmiany kadłuba uczciwie wpisane w dokumenty, to żadne zagrożenie nie istnieje. Gdyby jednak okazało się, iż kadłub - o którym wszyscy przecież wiedzieliśmy, że nie jest kadłubem „Zośki” - jest poresursowym (czyli bez prawa wykonywania choćby jednego lotu z powodu ogromnej ilości godzin

## Przy redakcyjnym telefonie dyżurował nasz dziennikarz Marek Lis

# Nie do pomyślenia...



Kilkanaście, czasami kilkadziesiąt telefonów z interwencjami, prośbami o pomoc i sprostaczeniami nieprawidłowości (niestety, niemal nigdy nie ma zgłoszeń, że coś się udało albo coś należy pochwalić) to standard naszych środowych dyżurów redakcyjnych. W ostatnią środę było jednak nietypowo, bo trzy interwencje telefoniczne mieliśmy z Niemiec.

Niestety, rozmówcy zza zachodniej granicy nie dzwonili, żeby powiedzieć nam, że po wizycie są zachwyceni Jelenią Górą. Dzwonili emigranci zarobkowi (na stałe mieszkańcy Jeleniej Góry i okolicy), w każdym przypadku narzekając na ojczysty kraj.

Mieszkaniec Starej Kamienicy, obecnie we Frankfurcie, ma problem w jeleniogórskim Wydziale Paszportowym (formalnie rzecz biorąc to zamiejscowy oddział Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędu Wojewódzkiego), gdzie przy okazji obecności w Polsce złożył dokumenty pozwalające zaprosić mu Chinkę do Polski. Zastrzegł przy tym, że w czasie, gdy potwierdzone zaproszenie będzie gotowe do odbioru, on będzie za granicą. Zapytał, czy dokument może odebrać syn. Urzędniczka zgodziła się, pod warunkiem, że syn będzie miał stosowne upoważnienie. Interesant, wedle wskazówek urzędniczek, takie upoważnienie wystawił i spokojny wyjechał pracować. Tyle, że syn zaproszenia nie odebrał - powiedziano mu, że upoważnienie nie jest wystarczająco wiarygodne.

- Szlag mnie trafił, ale spokojnie zadzwoniłem, przypominając ustalenia. Pani z urzędu zreflektowała się i powiedziała, żeby syn przyszedł jeszcze raz. Wie pan, co wtedy usłyszał? Że upoważnienie jest za słabe. To co, mam brać wolne i jechać 700 km, żeby odebrać zaproszenie, czy pisać Chince, żeby do tego durnego kraju nie przyjeżdżała? Parę lat mieszkam na Zachodzie i tu taka sytuacja jest nie do pomyślenia. Nie wiem, chyba będę musiał nagrywać wszystkie rozmowy z urzędnikami, choć jak ich znam, to i tak powiedzą, że to nie ich głos - irytował się nasz rozmówca.

Na urząd, w tym przypadku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, wściekał się inny emigrant zarobkowy. To w obro-

nie swojej przyjaciółki, mieszkającej w Jeleniej Górze. Kobieta nie otrzymała w grudniu należnego świadczenia, a w styczniu kazano jej przynieść kolejną górę dokumentów.

- W grudniu nie dano jej 90 zł... Fura pieniędzy, nie? - ironizował pan Krzysztof. - Urzędasy w tym czasie biorą nagrody, paczki świąteczne, bony na zakupy; gdyby czegoś nie dostali byłaby afera na pół Polski. Ale sami zadbać o tych, którzy naprawdę potrzebują każdej złotówki, nie potrafią. Najbardziej irytujące jest to, że moja przyjaciółka przez 30 lat pracowała, płaciła podatki, skłádki i co tam jeszcze trzeba, a teraz, gdy jest w potrzebie, nie ma dla niej 90 złotych.

Pan Krzysztof zakończył oczywiście konkluzją, że na Zachodzie to nie do pomyślenia.

Problem z kierowcą autobusu komunikacji miejskiej miała starsza pani z Zaboźra. Odbiera ze szkoły dwójkę małych dzieci i dojeżdża do domu autobusem - „7” lub „17”. 7 stycznia o godz. 15:20 oba były opóźnione i oba przyjechały bardzo pełne. Do stojącej z tyłu „7” starsza pani nie zdążyła dojeść, zaczęła więc wracać do „17”. Młodsze, 6-letnie dziecko wysforowało się nieco do przodu i wsiało tylnymi drzwiami do autobusu. W tym momencie kierowca zamknął drzwi. Nie ruszył od razu, ale choć pasażerowie użyli sygnalizacji alarmowej i musiał też słyszeć płacz dziecka - drzwi nie otworzył i odjechał. Starsza pani, skamieniała z przerażenia, została na przystanku.

- Byłam tak zdenerwowana, że nawet nie wpadłam na to, żeby zatrzymać taksówkę. Biegłam za tym autobusem, ale jak szybko można biec w moim wieku? Nie wiem co by się stało, gdyby w pojeździe znajoma nie rozpoznała mojej wnuczki. Zaopiekowała się nią. Poszła też do kierowcy z pretensjami. Usłyszała, że do autobusu wsiała się przednimi drzwiami. Wiem o tym, ale czy to znaczy, że zachowanie kierowcy było właściwe? - retorycznie pytała pani Krystyna. Po tym zdarzeniu musi już odprowadzać wnuczki piechotą. Młodsza paniczka boi się wsiąść do autobusu. A my takim kierowcy życzymy, żeby wchodził drzwiami frontowymi... do urzędu pracy.

Wielki kłopot spotkał starszą panią. Dostała z sądu nakaz zapłaty należności wobec miasta. Przyszła do redakcji, nie mogąc zrozumieć, jak to się stało, skoro wszystkie opłaty wноси zawsze w terminie. Okazało się, że czteroletnie zaległości dotyczą opłaty za użytkowanie wieczyste, którą trzeba wnosić bez żadnego wezwania. Konieczność wpłaty na konto na pewno pani Anny nie minie. Ale problem może mieć szerszy charakter, bo jak mówiła skarżąca się kobieta, żadna z jej znajomych nic o takiej opłacie nie wiedziała i oczywiście też jej nie wносиły. Pewnie więc każda otrzyma, traumatyczne nie tylko dla osób w starszym wieku, pismo z sądu.

Zapytaliśmy w urzędzie, dlaczego nie ma wezwań do wniesienia opłaty za użytkowanie wieczyste. Odpowiedziano lakonicznie: „Bo przepisy na to pozwalają”.

Tyle, że właśnie takie sytuacje pokazują, czy miasto jest przyjazne dla swoich mieszkańców. Jakim kłopotem byłoby dołączenie wezwań do wniesienia opłaty przy okazji corocznej wysyłki zobowiązań podatkowych? Niewielkim i niezbyt kosztownym. A bezcennym dla pani Anny i jej znajomych.

Zmiany na gorsze na Polanie Jakuszyckiej sygnalizuje amator narciarstwa biegowego. Nieodśnieżony parking, nieprzetarte trasy, a pieniądze za parkowanie oczywiście biorą. Tak było w poprzedni poniedziałek, a podobno zdarza się częściej. Skarżący się narciarz spuentował wypowiedź tak, jak nasi rozmówcy z Niemiec. „To było nie do pomyślenia”, z tą różnicą, że nie „na Zachodzie”, ale „za Juliana Gozdowskiego”.

(mal)

**Zadzwoń do nas ☎**  
**W środę od godz. 10 do 14**  
**czekamy na sygnały**  
**od Czytelników o tym,**  
**co drażni, niepokoi**  
**i wymaga dziennikarskiej**  
**interwencji**  
**Tel. 75/64-24-485**

## Policjant idzie w zaparte

Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze skierował do Sądu Rejonowego w Zgorzelcu akt oskarżenia przeciwko 28-letniemu funkcjonariuszowi z Komisariatu Policji w Bogatyni, Pawłowi S. Policjantowi zarzucono przekroczenie uprawnień służbowych, pobicie Mateusza P. i Mateusza Ł. oraz naruszenie nietykalności cielesnej Jana Ł. To pokłosie zdarzeń z podbogatyńskiego Działoszyna. Był kwiecień 2013 r. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Bogatyni po zakończeniu służby poszli do miejscowej knajpki. Kiedy około godziny 19.00 opuścili lokal, doszło między nimi a grupą lokalnej młodzieży do nieporozumienia - jak to ujęła prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska. W trakcie zajścia jeden z funkcjonariuszy, Tomasz M., zgubił swój telefon komórkowy. Paweł S., późniejszy podejrzany, postanowił pomóc koledze odszukać telefon. Nieopodal przyuważono mężczyznę z komórką w dłoni, ale ten zaczął uciekać przed policjantami. W konsekwencji obaj funkcjonariusze usiłowali wejść do mieszkania Jana Ł. twierdząc, iż szukają jakiejś osoby, ale Jan odmawiał im tego prawa. Paweł S., będąc w stanie nietrzeźwości, kopnął Jana Ł. i nadal usiłował bezprawnie wtargnąć do jego domu. W tym samym czasie na posesję weszli Mateusz P. oraz Mateusz Ł.

Policjant, posługując się legitymacją służbową, próbował bezprawnie wylegitymować mężczyzn. Wtedy to, jak poinformowała prokuratura, doszło do szarpaniny. Policjant próbował zatrzymać Mateusza P., ale ten stawiał opór, bo funkcjonariusz chciał przewieźć „jeńca” nie służbowym samochodem, tylko prywatnym autem. Mateusz P. został skopany i pobity, a przy okazji oberwało się także Mateuszowi Ł., który usiłował zapobiec zatrzymaniu kolegi.

- Podejrzany Paweł S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu występu. Za zarzucane mu czyny grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności - poinformowała Ewa Węglarowicz-Makowska.

Nie była to, niestety, pierwsza wpadka bogatyńskich policjantów. W ubiegłym roku informowaliśmy naszych czytelników o fatalnym w skutki zajściu w Sulikowie (pow. zgorzelecki), kiedy to nieumundurowany funkcjonariusz policji w towarzystwie bogatyńskiego strażnika miejskiego zaatakowali i skatowali Bogu ducha winnego mieszkańca, Kazimierza W. Starszy mężczyzna trafił po tym do szpitala z rozległymi obrażeniami głowy, ze strzaskanym oczodołem. Policjant i strażnik stanęli później przed sądem, ale ukarano ich tylko wyrokami w zawieszeniu.

(mat)

### REKLAMA I PROMOCJA

**castorama**

**Budujesz Remontujesz Urządzasz**

**NASZYM CELEM  
LEPIEJ SŁUŻYĆ NASZYM KLIENTOM**

**POSZUKUJEMY KANDYDATÓW DO PRACY  
W JELENIEJ GÓRZE  
NA STANOWISKO:**

**DORADCA HANDLOWY**

NA NASTĘPUJĄCE DZIAŁY:

• ART. METALOWE • NARZĘDZIA • DREWNO  
• POKRYCIA PODŁOGOWE  
• ART. SANITARNE • OGRÓD • ART. DEKORACYJNE  
• ART. ELEKTRYCZNE • MATERIAŁY BUDOWLANE

Idealni kandydaci to osoby energiczne, rzetelne, komunikatywne o silnej motywacji do pracy. Mile widziane doświadczenie w branży oraz znajomość obsługi komputera.

PONADTO POSZUKUJEMY OSÓB NA STANOWISKA:

**KASJER/KASJERKA  
PRACOWNIK DZIAŁU PRZYJĘCIA TOWARU  
PRACOWNIK PUNKTU CIĘCIA PŁYT**

**ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY  
DO PRZESŁANIA LUB DOSTARCZENIA OSOBIŚCIE  
ŻYCIORYSU ZAWODOWEGO I LISTU  
MOTYWACYJNEGO Z AKTUALNYM  
ZDJĘCIEM I DOPISKIEM:**

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.1997r. DzU nr 133, pozycja 883).  
NA ADRES:

**CASTORAMA JELENIA GÓRA  
Al. JANA PAWŁA II 11  
58-506 JELENIA GÓRA**

**joanna.skalmierska@castorama.pl**

## Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

**Jelenia Góra**

**- 501 465 588**

**- 793 585 830**

**powiat jeleniogórski**

**- 601 582 622**

**powiat bolesławiecki**

**- 601 582 622**

**powiat kamiennogórski**

**- 601 543 538**

**powiat lubański**

**powiat lwówecki**

**powiat zgorzelecki**

**powiaty: jaworski i złotoryjski**

**redakcja**

**- 606 665 454**

**- 694 792 203**

**- 606 665 454**

**- 694 792 203**

**- 75 642 44 20**

## Gala w Żeromie po raz siódmy

**Występy artystów - uczniów, absolwentów i osób związanych ze szkołą, licytacje i wiele innych atrakcji czeka na uczestników tegorocznego, VII Koncertu Charytatywnego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze. Dochód będzie przekazywany na potrzeby szkoły.**

Wystąpią, jak co roku, artyści, którzy są związani z „Żeromem”. W programie przewidziano występy wokalne uczniów gimnazjum i liceum oraz absolwentów szkoły, pokazy tańca towarzyskiego w wy-

konaniu młodzieży. Grupa dziewcząt zaprezentuje pokaz zumbi, nauczyciele wychowania fizycznego wspólnie z uczniami przygotowują fragment musicalu, grupa teatralna pracująca pod opieką Piotra Iwańca oraz Tadeusza Wnuka zaprezentuje fragmenty pantomimy. Występy przeplatane będą licytacją obrazów m.in. Bogumiły Twardowskiej-Rogacewicz, Krystyny Matusiak, Dariusza Milińskiego, Stanisława Mierzwińskiego oraz fotografii, m.in. Marka Koprowskiego oraz Rafała Kotylaka.

Gala odbędzie się w czwartek, 12 lutego, w auli ZSO nr 1, początek o godz. 18. Będzie to idealna okazja do spotkania, powspominania czasów szkolnych przy cieście i napojach. W tym roku hasłem przewodnim przedsięwzięcia jest „Serce dla Żeroma”. Dochód z koncertu od lat przekazywany jest na potrzeby szkoły oraz jej uczniów. W tym roku organizatorzy - rada rodziców, dyrekcja szkoły i samorząd uczniowski - zbierają na zakup samochodu - busa szkolnego. Pieniądże zasilą też m.in. fundusz stypendialny dla uczniów.

(ROB)

# Nadal nie wiadomo, kto rządzi, a kto jest w opozycji

## Szachowanie budżetem

Radni nie zostawili suchej nitki na planie finansowym przygotowanym przez prezydenta. Słowne przepychanki trwały ponad sześć godzin. Kiedy przyszło do głosowania, okazało się, że... wszyscy są za. W radzie krystalizuje się natomiast nieformalna koalicja PO i PiS-u.

Przed sesją budżetową prezydent obawiał się, że radni nie przyjmą planu finansowego na ten rok. Wnieśli oni bowiem pierwotnie ponad 60 poprawek. Mieli też sporo zastrzeżeń co do niektórych wydatków. Część tych poprawek prezydent uwzględnił. Zwiększono o 100 tysięcy złotych kwotę na szkolenie sportowe dzieci i młodzieży, o tyle samo na promocję poprzez sport. O 60 tysięcy złotych więcej otrzyma Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Zwiększono też pulę na budowę oświetlenia na terenie miasta o 50 tysięcy złotych, o tyle samo na „siłownię zewnętrzne na terenie miasta”. Na jeleniogórskim Zabobrze ma powstać „Street Workout”, czyli plac do ćwiczeń siłowych. O 100 tysięcy złotych zwiększono wydatki na remonty dróg i chodników, o 300 tysięcy złotych - na remonty placówek oświatowych.

### Dlaczego tak?

Dlaczego prezydent nie uwzględnił wszystkich wniosków? M. Zawila podkreślał, że nie chce ponosić zbyt wielkich wydatków, gdyż w tym roku rozpocznie się podział środków unijnych i miasto musi mieć przygotowane środki na udział w projektach, które zamierza realizować. - Wychodzimy z założenia, że aby realizować duże, wielomilionowe projekty, musimy najpierw pozyskać pieniądze z Unii Europejskiej - powiedział. - Te pieniądze pojawiają się pod koniec roku. Nie ma dzisiaj sensu płać 100 procent z budżetu miasta za remonty, lepiej skorzystać z dotacji UE, która może sięgać do 80 procent.

To nie usatysfakcjonowało radnych. Zapowiadali oni, że mogą nie przyjąć dokumentu. Zastępca prezydenta Jerzy Łuźniak zaznaczył, że będzie to miało złe skutki dla miasta. Zamrożone zostaną duże inwestycje, jak długo oczekiwany remont ulicy Łomnickiej (miasto otrzymało na to dofinansowanie), a także remont wiaduktu w Goduszynie.

### Dioramy czy ławki?

Na sesji komisja finansów zgłosiła kolejną listę poprawek. Obrady trwały ponad sześć godzin i były kilkakrotnie przerywane. Podczas jednej z przerw zwołano posiedzenie wspomnianej komisji. Okazało się, że była to burza w szklance wody. Najwięcej czasu w dyskusji radni poświęcili... projektowanej wystawie w Muzeum Przyrodniczym, na którą prezydent przewidział 60 tysięcy złotych. Radni, głównie PiS-u, proponowali, by wystawę odłożyć, a pieniądze przeznaczyć na rewitalizację skweru przy ul. Różyckiego. Poszło o to, czy ludzie bardziej chcą obejrzeć „Zwierzęta świata w formie dioramy”, czy posiedzieć na ławeczkach wokół świeżo nasadzonych krzewów. - Od godziny spieramy się nad przełożeniem tych kilkudziesięciu tysięcy złotych w ponad 300-milionowym budżecie - zauważył radny Wojciech Chadży.

Radny Oliwer Kubicki przygotował też prezentację, na której pokazał, jak mało w budżecie zajmują inwestycje, a jak dużo wydatki bieżące (ponad 90 procent), jak mało Jelenia Góra wydaje na turystykę. Porównał to z innymi miastami i z budżetami poprzedników M. Zawily. Prezydent bronił się, że miasto przygotowuje się do inwestycji. Ruszą one, kiedy rozpocznie się podział środków unijnych. Stwierdził też, że tak pokazane przez radnego wydatki

na turystykę zamazują rzeczywistość, gdyż wiele przedsięwzięć turystycznych zapisanych jest w budżecie w innych działach, np. w kulturze.

### Jednogłośnie za

W efekcie nie uzyskały akceptacji jedynie dwie z kilkudziesięciu poprawek komisji finansów i autopoprawek prezydenta. Pierwsza dotyczyła wspomnianego przesunięcia środków z muzeum na skwer. Druga to poprawka prezydenta - dokończenie remontu ulicy Widok w Cieplicach. Pierwszy etap prac wykonano w ubiegłym roku, w tym roku miało być dokończenie. Okazało się, że jest tam konieczność dobudowania kanalizacji deszczowej i służby prezydenta chciały to zrobić, zanim położą asfalt. W tej sytuacji remont utknął w martwym punkcie.

Kiedy przyszło do głosowania nad całym budżetem, wszyscy radni byli za. Dawno nie było takiej zgodności.

### Zdania wciąż podzielone

- Nadal uważam, że budżet jest słaby, ale uratowały go poprawki, które wnieśliśmy - podsumował radny Oliwer Kubicki z PiS-u.

Szef klubu radnych PO Piotr Miedziński przyznał, że udało się wprowadzić wiele pilnych zadań, jak choćby remont ulicy Grottgera i Norwida. Co do ulicy Widok - przyznał, że w tej sprawie zagrały emocje i że rada pewnie będzie musiała do tego tematu wrócić.

Zadowolenia nie krył prezydent Marcin Zawila. - Najważniejsze, że budżet został uchwalony i w 99 procentach wygląda on tak, jak był przedstawiony w pierwszej wersji. To, czy zrobimy ten kawałek ulicy, czy inny, ma znaczenie dla ludzi, ale nie ma znaczenia dla całego miasta - podsumował.

### Co z tą koalicją?

O ile wiadomo już, jak będą wyglądały finanse miasta w 2015 roku, to wciąż nie ma odpowiedzi na pytanie: kto rządzi w radzie. Na sesji poprzedzającej sesję budżetową widać było, że radnym PO bliżej do PiS-u niż do prezydenta ze swojej partii. Dobitnie pokazało to głosowanie w sprawie powołania delegata miasta Jelenia Góra do Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej. Prezydent proponował, by był nim jego zastępca, Jerzy Łuźniak. Radni jednak wybrali Krzysztofa Mroza z PiS-u. Za było 11 radnych, w tym trzech z legitymacją partyjną PO: przewodniczący rady Leszek Wrotniewski i szef klubu radnych Piotr Miedziński oraz Krzysztof Krocak.

Podobnie było w przypadku zatwierdzenia taryfy opłat za wodę i ścieki. Radny Mróz skrytykował działania prezydenta oraz prezesa Wodnika i... z pomocą radnych PO taryfę odrzucono, mimo że nie skutkowało niczym groźnym - nie zakładała podwyżek. Jeśli jeszcze do tego dodamy, że w składzie społecznej komisji mieszkaniowej znaleźli się przedstawiciele PO i radni PiS-u (odrzucono kandydaturę radnego SLD), wyraźnie widać, że obie partie głosowały, jakby były razem w koalicji.

### PO za Mrozem

- Nie bardzo wiem, o czym pan mówi - odpowiedział szef klubu radnych Platformy, Piotr Miedziński, zapytany o koalicję PO-PiS. - Jeżeli chodzi o wybór delegata do DOT-u, dziwi mnie działanie prezydenta, który chciał wymienić naszego dotychczasowego przedstawiciela. Jest nim Hubert Papaj. Jest on w zarządzie tej organizacji - powiedział Miedziński. - Zaproponowaliśmy członka komisji turystyki, sportu i zdrowia - Krzysztofa Mroza, który należy wprawdzie do klubu PiS, ale

jest doświadczonym radnym. Sądę, że będzie godnie reprezentował miasto w tej organizacji.

A że Mróz krytykował Platformę? - W kwestiach związanych z turystyką nie ma podziałów politycznych - odpowiedział szef klubu radnych PO. W sprawie komisji mieszkaniowej stwierdził, że rozmowy w tej sprawie odbywały się wcześniej i SLD „zaspało”, gdyż mogło wtedy zgłosić swojego kandydata, a nie na sesji.

Z kolei w sprawie wody P. Miedziński miał podobne zdanie, jak K. Mróz z PiS-u: ceny były przeszacowane.

- Jerzy Łuźniak wypowiada się w mediach na temat zbliżenia czy porozumienia w PO, a z drugiej strony składają wnioski o moje odwołanie z DOT-u. Czy to nie brzmi obłudnie? - pyta retorycznie Hubert Papaj.

Prezydent Marcin Zawila, proponując J. Łuźniaka na sesji podkreślił, że członkiem DOT-u w poprzedniej kadencji był zastępca prezydenta i teraz chciałby go wymienić na obecnego zastępcę.

- Dla mnie jest to dziwne, że radni z PO nie popierają prezydenta z PO i nie przyjmują proponowanych przez niego uchwał - skomentował tymczasem Jerzy Łuźniak. - Przed wyborami Donald Tusk, jak się dowiedział, że w Jeleniej Górze jest dwóch kandydatów z PO, powiedział: „Niech wygra lepszy”. Jednoznacznie wskazał, że jeżeli zostanie wybrany któryś z kandydatów, to ten kandydat powinien zostać poparty.

### Kto skorzystał?

Czy rzeczywiście w radzie jest koalicja PO-PiS? Tego nie wiadomo, ale pewne jest co innego: porozumienia na linii prezydent-rada jak nie było, tak nie ma, a na kłótni wewnątrz PO skorzystał polityczny przeciwnik - PiS.

**Robert Zapora**

### REKLAMA I PROMOCJA

## Dobrze się tu czują

- Mieszkam w wielu miejscach, ale tutaj mi się podoba najbardziej - mówi Piotr Misztal, który od kilku tygodni jest pensjonariuszem Domu Seniora „Grześ” w Karpaczu. Placówkę chwali też inni.

- Jest dobre jedzenie, miła kadra. Nie nudzimy się - przyznaje Piotr Misztal. Mężczyzna niedawno został przywieziony z ośrodka w Kłodzku. Pobyt tam nie za bardzo pamięta. Przeniesiono go, bo podobno był agresywny. W „Grzesiu” nie stwarza żadnych problemów.

To niejedyna osoba, która chwali dom seniora. Dobrze czuje się też Józefa Gumowska, która w ośrodku jest od dwóch tygodni. Kobieta niedawno obchodziła swoje 101. urodziny, ma bogatą przeszłość, była m.in. na froncie. Mimo zanego wieku jest bardzo samodzielna i zaradna. Sama wykonuje wszystkie czynności higieniczne, co nie zdarza się wszystkim pensjonariuszom. I ma poczucie humoru. - Ja jeszcze nie odchodzę - powiedziała dziennikarzowi, który poprosił ją o zdjęcie.

Pensjonat „Grześ” - zaprasza osoby starsze, które - z różnych powodów - nie mogą zostać w domu. Tutaj znajdują fachową opiekę. „Grześ” oferuje całodienne wyżywienie - domową kuchnię. Pensjonariusze zakwaterowani są w pokojach jedno- i dwuosobowych z łazienkami. Mają do dyspozycji telewizor i... piękne widoki za oknem.

Codziennie w placówce odbywa się terapia zajęciowa. Wypoczywający mogą wziąć udział w zajęciach plastycznych albo muzycznych. Muzykoterapię prowadzi Piotr Maraszek, który pracuje w ośrodku, a także ma swój zespół.

Kierownictwo dba o samopoczucie swoich gości, organizuje imprezy okolicznościowe (np. imieniny), a także święta, z udziałem pensjonariuszy i ich rodzin. Utrzymywany jest stały kontakt z rodzinami osób przebywających w „Grzesiu”. Wszystko to powoduje, że



**Pani Józefa z kierowniczką ośrodka, Lidą Łotocką.**

ludzie czują się tu bezpiecznie i niczego im nie brakuje. Jak w domu. **(TS)**

### Dom Seniora „Grześ”

Karpacz,  
ul. Skłodowskiej-Curie 9  
Tel.  
**75-76-19-784, 607-445-996,**  
fax **75-761-99-08**  
e-mail:  
**pensjonatgrzes@go2.pl**

## Na marginesie

### Bogatynia

26-latek włamał się do samochodu (przy użyciu pasujących kluczyków od innego egzemplarza tej samej marki) i próbował ukraść radio samochodowe. Zawiadomiona policja udaremniła ten zamysł. Sąd może go posłać do więziennej celi nawet na 10 lat.

### Bolesławiec

Przez kilkadziesiąt kilometrów goniła niemiecka policja hondę, w której uciekali dwaj złodzieje (29 i 34 lata), mieszkańcy Zgorzelca. Zostali zatrzymani dopiero na A-4 niedaleko Bolesławca. Samochód był widziany przy kradzieżach sklepowych na terenie Niemiec i stąd zainteresowanie tamtejszych stróżów prawa. W samochodzie sprawców znaleziono kradzione zestawy domofonów z kamerami video i klucze nasadowe o łącznej wartości 800 euro.

**Nerwowe zachowanie 17-latk** w czasie kontroli drogowej (był pasażerem) skłoniło policjantów do przeszukania go. Okazało się, że ma on przy sobie kilka porcji marihuany. Sąd może go za to skazać na 3 lata więzienia.

### Jelenia Góra

Dwóch 16-latków próbowało włamać się około północy do mieszkania w wielorodzinnej kamienicy. Po sforsowaniu drzwi na klatkę schodową zbudzili się jednak sąsiedzi. Zawiadomiona policja złapała łobuzów kilka ulic dalej. Sprawą zajmie się sąd rodzinny.

**Migomat i myjkę ciśnieniową** o łącznej wartości 1200 zł przygotowali sobie do wyniesienia z warsztatu samochodowego

dwaj mężczyźni (26 i 28 lat), ale zostali złapani na gorącym uczynku. Udowodniono im przy okazji, że jakiś czas temu z tego samego warsztatu ukradli quada. Mogą zostać skazani na pięć lat pozbawienia wolności.

**Sąd rodzinny** zajmie się 16- i 17-latką, które wylegitymowały się przy zakupie alkoholu nielegalnymi dokumentami. Jedną z nich zaprezentowała nieswój dowód osobisty, a druga legitymację szkolną z przerobioną datą urodzenia.

### Jezów Sudecki

Gdy zobaczył radiowóz, przyspieszył kroku, aż w końcu zaczął biec. Policja miała jasny sygnał, że warto sprawdzić, co jest z młodym mężczyzną. Okazało się, że 22-latek ma przy sobie kilka porcji marihuany. To może go kosztować do 3 lat więziennego odosobnienia.

### Kowary

Pijany 22-latek próbował wynieść z Biedronki dwie litrowe butelki wódki o wartości 110 zł. Gdy ochroniarz próbował zapobiec kradzieży, złodziej zaczął go bić. Napastnika pomogli obezwładnić przypadkowi mężczyźni. Za kradzież i rozbój grozi mu do 10 lat za kratkami.

### Lubań

Dwóch 22-latków ukradło 3 koła samochodowe z alufelgami o wartości 2,3 tys. zł z samochodu zaparkowanego na terenie jednego z autokomisów. Złodzieje wpadli kilka godzin po kradzieży, a podstawą interwencji była informacja od osoby, która widziała, jak sprawcy przeskakują ogrodzenie autokomisu. Złodziejom przedstawiono ponadto zarzut w innej sprawie, gdzie pobili i grozili dwóm ofiarom. 5 lat to czas, na jaki mogą za swoje czyny trafić za kratki.

**(sad)**

## Okiem Kubka

### ATEIZM PRAKTYCZNY

Ateizm filozoficzny i egzystencjalny opiera swoje argumenty na racjach intelektualnych. Ateści, jak sami się wyrażają, odrzucają ideę Boga w imię Rozumu. ATEIZM PRAKTYCZNY - może nieco niefortunne określenie - ma swe źródło w człowieku: w jego PRZEŻYWANIU świata i swego Losu. Przyczyny są różne.



Ateizm na podłożu PSYCHOLOGICZNYM: Problem cierpienia - Zło istniejące w świecie. Kataklizmy, choroby, śmierć. Tortury, terror, okrucieństwa wojny. Bezsens cierpienia i niezawinione nie-szczęścia: budzą w ludzkim umyśle nie tylko zwątpienie - każą człowieczemu sercu ZAPRZECZYĆ istnieniu Boga.

Niektórzy ateści tę postawę negacji podbudowują refleksją. Podstawowa teza brzmi: Istnienie Dobra Absolutnego wyklucza Zło. W formie pytania: Z bytu w swej istocie będącym samym DOBREM, jak mogło się wyłonić ZŁO? - A jest ono faktem.

Świat zanurzony w SOBIE ma naturę, jaką posiada: jest w nim miejsce na wszystko, więc i na Zło. Świat zanurzony w BOGU, jak może w jądrze natury mieć zakodowane Zło? - A przecież jest ono konstytutywną częścią świata i każdego bytu.

Są ludzie, których do ateizmu doprowadziły nie teoretyczne rozważania, lecz losowe ZDERZENIE ze Złem: Doświadczenie na sobie absurdu, potwornego i niezawinionego cierpienia.

Dojmująco bolesne psychiczne przeżycie, które - w spotkaniu ze Złem - staje się udziałem człowieka: łatwiejsze jest do zaakceptowania, gdy się wykluczy istnienie Boga. Nad takimi stanami ducha - można się jedynie pochylić w pokorze.

Ateizm ANTYPRAKTYCZNY. Religie są winne, że ludzie wybierają ateizm. W pierwszej chwili pewnie szokuje to zdanie. Jednak nie jest ono pozbawione racji. Wielość nietolerujących się religii. W imię Boga popełniane Zło. Zdeformowane religie - jako ideologie: podporządkowane Bogiem dla egoistycznych, militarnych czy politycznych celów - dla zniewolenia ludów.

Religie DZIELI Bóg = Bóg kością niezgody. To chyba nie jest śmieszne? Ale prawdziwe. Bóg niektórych religii jest często KARYKATURĄ tego, co się w tym pojęciu mieści.

JAHWE - Żydów, BÓG - chrześcijan, ALLAH - muzułmanów. Całe wieki: Co się działo w imię tej samej Istoty? I za naszych dni - czarne widmo okrucieństwa i prześladowań, narastająca pomrocność totalnej wojny.

Adaś jest ateistą - moim serdecznym Przyjacielem. Napisał w liście: „Wykreśliłem Boga - to bardziej uczciwie. Doszedłem bowiem do wniosku, iż bardziej godne człowieka wymazać Boga ze swego życia, niż opowiadać się za jakąś wiarą.”

Na tym najlepszym z możliwych światów - twierdzą nastawieni optymistycznie filozoficzni kpiarze - ludzie mają powodów z tej Ziemi wystarczająco dużo do niezgody. Po co im jeszcze do tego przyczyna nie z tego świata, jak twierdzą wyznawcy: objawiona - zwana RELIGIĄ?

Nie da się tego pytania - co by nie myśleć o ateizmie, Miły Czytelniku - skwitować wzruszeniem ramion.

- Widzisz problem...?

KUBEK

# Draka w bolesławieckim biurze ARiMR Kierownik dał w twarz rolnikowi?

W powiatowym biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Bolesławcu doszło w miniony piątek do awantury. Jak twierdzi Marcin Bustowski, rolnik i działacz Związku Zawodowego Rolników Solidarni, został on uderzony w twarz przez kierownika tamtejszego biura, Mariusza Mikołajczyka. Ten z kolei utrzymuje, że nikogo nie uderzył, a przeciwnie, sam padł ofiarą naruszenia nietykalności oraz groźno mu. Marcin Bustowski zgłosił pobicie na policję, Mariusz Mikołajczyk oddaje sprawę do sądu.

Marcin Bustowski do bolesławieckiego biura ARiMR zgłosił się jako przedstawiciel ZZR Solidarni w celu złożenia wniosku o udostępnienie danych na temat liczby rolników, którzy złożyli wnioski o dopłaty w przewidzianym prawem terminie, oraz z pytaniem, ilu z nich odmówiono wypłacenia dopłat z powodu braków formalnych we wnioskach i jak wielu z nich w ubiegłych latach miało szanse takie braki

formalne uzupełnić, zanim ARiMR nie zmieniła instrukcji wewnętrznej. W trakcie tej wizyty przyszło Marciniowi Bustowskiemu dłuższą chwilę poczekać i wtedy zauważył, że w ogólnie dostępnym biurze kierownika leżąteczki beneficjentów, do których każdy może mieć dostęp, każdy mógłby je np. wynieść. Działacz rolniczy uznał to za karygodne. Zwrócił uwagę pracownikom biura, a następnie zadzwonił do Biura Kontroli Wewnętrznej ARiMR, aby zgłosić fakt naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych. Powiadomił o tym także policję. Kierownik Mikołajczyk do zastrzeżeń działacza rolniczego odniósł się z pobłażaniem i ironią. Atmosfera dodatkowo zgęstniała, kiedy Marcin Bustowski złożył przygotowane pismo, powołując się na ustawę o dostępie do informacji publicznej. Tuż po wyjściu z biura rolnik uświadomił sobie, że pod pismem nie złożył podpisu. Wrócił więc i uzupełnił dokument w kancelarii. W tym czasie, jak relacjonuje Marcin Bustowski,

był tam inny interesant, który był „w sposób bezczelny wyprasany”. Działacz rolniczy zareagował na tę sytuację, mówiąc, że biuro ARiMR to nie siedziba PSL, a instytucja rządowa. Marcin Bustowski powiedział, że złoży skargę o przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków przez kierownika biura. Na to miał od szefa placówki usłyszeć lapidarne wyproszenie: „Wypie..laj stąd!” Jak opowiada Marcin Bustowski, kiedy już wychodził z biura, kierownik zawołał go na chwilę i kiedy stanęli koło siebie w małym korytarzyku, uderzył rolnika w twarz, z otwartej ręki. Świadkiem zdarzenia był towarzyszący Bustowskiemu kolega. Wezwano policję. Marcin Bustowski poddał się badaniu na SOR w Bolesławcu, gdzie stwierdzono „stłuczenie twarzy po stronie lewej”. Tymczasem kierownik Mariusz Mikołajczyk zaprzecza, jakoby uderzył rolnika. - Nigdy nikogo nie uderzyłem. To ja zostałem popchnięty. Pan Bu-

stowski groził mi. Oddaję sprawę do sądu - zapowiada, odmawiając dalszej rozmowy na ten temat.

Starszy aspirant Anna Kublik-Rościszewska, rzeczniczka prasowa bolesławieckiej policji potwierdza, że w miniony piątek ok. godz. 14.00 funkcjonariusze byli wzywani do biura ARiMR. - Jeden z panów twierdził, że został uderzony i miał na to świadka, drugi powiedział, że został popchnięty i też miał świadka. Skutki zajścia nie wymagały interwencji lekarza. Panowie mogą dochodzić swoich racji przed sądem z powództwa prywatnego - powiedziała nam pan rzeczniczka.

W tej sprawie interwencję podjął Marian Zagórny, przewodniczący ZZR Solidarni. „Niedopuszczalnym jest, żeby jakiegokolwiek rolnik został uderzony przez pracownika ARiMR” - grzmiał w piśmie do Jarosława Wójtowicza, prezesa ARiMR, w którym wnioskował też o zmiany personalne w bolesławieckim biurze Agencji.

Śławomir Sadowski

## PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję pani doktor **Agnieszce Janczyszyn** i pielęgniarce **Jolancie Latto** z Domowego Hospicjum za dobroć, ulgę w cierpieniu oraz troskliwą opiekę nad moim mężem

**Zdzisławem Wyrostkiem**

żona Alicja

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”  
ks. Jan Twardowski

Serdecznie dziękujemy tym, którzy dzielili z nami smutek i żal oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

**śp. Zdzisława Wyrostka**

żona Alicja, córka Daria i syn Marcin z rodzinami

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu  
**Ireneuszowi Łojkowi**  
z powodu śmierci

**Ojca**

składają członkowie

**Prawa i Sprawiedliwości**  
**w Jeleniej Górze**

Panu  
**Ireneuszowi Łojkowi,**  
wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej Jeleniej Góry wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia z powodu śmierci

**Ojca**

Składa

**Adam Lipiński**  
**poseł na Sejm RP**

*Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych*

Wszystkim, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach, dzielają nasz smutek i żal po odejściu

**Męża**

**dr n. med. Jerzego Szczerbińskiego**

Serdeczne podziękowania składa  
**Żona z Rodziną**

**EURO 90 TRAVEL**  
GRABOWSKIEGO 2/2  
TEL. 75 7675090 i 75 7675080  
www.wakacjeplasieniorow.pl  
euro90@euro90travel.pl

**LATO 2015 już w sprzedaży. Polecamy oferty:**  
**ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR, EXIM i wiele innych.**

**Imprezy lotnicze własne EURO90:**  
USA-KANADA - 4-29.09.2015  
HISZPANIA - Costa Brava, Costa del Sol, Costa Blanca, Majorka  
MALTA, PORTUGALIA, SYCYLIA  
7 państw Ameryki Środkowej 7.11 - 3.12.2015

**Imprezy autokarowe Euro90:**  
Kalabria - Sycylia, Włochy- Riwiera Adriatycka, Niemcy - Spreewald i Cottbus

**ZHP Choraśiew Dolnośląska Hufiec Karkonoski** z siedzibą przy ul. 1 Maja 28 w Jeleniej Górze informuje, że w wyniku zbiórki publicznej przeprowadzonej na podstawie Decyzji nr 2 (OM-SO.5311.2.2014) z dnia 09.01.2014r wydanej przez Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z siedzibą przy Pl. Ratuszowym 58 w Jeleniej Górze na terenie Miasta Jelenia Góra w terminie 10.01.2014 – 31.12.2014r została zebrana kwota **14654,44** oraz na podstawie Decyzji nr 3/14 (OP.5311.7.2014. II) z dnia 30.05.2014r. wydanej przez Starostę Powiatu Jeleniogórskiego z siedzibą przy ul. Kochanowskiego 10 w Jeleniej Górze na terenie Powiatu Jeleniogórskiego w terminie 06.06.2014 – 31.12.2014r została zebrana kwota **3121,21**. W/w zbiórki publiczne zostały przeprowadzone w formie kwesty do puszek kwestarskich, nie poniesiono żadnych kosztów organizacji zbiórki.



## USŁUGI

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej  
Karcher, 781-88-36-88. 116-G  
**TRANSPORT** aut, sprzętu budowlanego, 506-583-060. 1252-G  
**KOPARKO-ŁADOWARKA**, montaż instalacji sanitarnych, wiercenie otworów w żelbetonie, 509-307-185. 1254-G

## Sulikowscy radni odrzucili wniosek referendalny

# Inicjatorzy głosowania będą walczyć

Rada Gminy Sulików poddała pod głosowanie wniosek o przeprowadzenie referendum gminnego z inicjatywy mieszkańców, w sprawie planowanej lokalizacji instalacji energetyki odnawialnej o mocy ponad 100 kW. Co ciekawe, zwolennikom referendum nie chodziło o całkowite zablokowanie inwestycji, ale o zapis w prawie lokalnym, który sytuowałby przyszłe wiatraki bądź elektrownie fotowoltaiczne w odległości co najmniej 2,5 km od zabudowań mieszkalnych.

Podpisy pod inicjatywą referendalną zbierane były w końcówce ubiegłego roku. Poszło to nad podziw sprawnie. Nie tylko ubierano wymaganą przepisami liczbę głosów poparcia, czyli 10 proc. uprawnionych, ale też zapobiegawczo kompletowano podpisy „na górkę”. Jak się okazało, ta zapobiegliwość okazała się w pełni uzasadniona. Wójt gminy Sulików powołał specjalną komisję, która zajęła się tematem, a komisja zakwestionowała całkiem sporą liczbę podpisów, kreślonych jakoby jedną ręką. Jednakże dzięki większej niż wymagana liczbie zgromadzonych głosów poparcia, inicjatorzy referendum wybroniли się. Niestety, nie do końca. Ostatecznie bowiem, po dogłębnej analizie dokumentów i przeprowadzonych rozmowach, komisja zarekomendowała odrzucenie wniosku o przeprowadzenie referendum. Co za tym idzie, na styczniową sesję rady gminy przygotowano projekt uchwały

w sprawie odrzucenia, a nie przyjęcia wniosku.

Członkini komisji wyraźnie wyartykułowała przed głosowaniem, że stało się tak wyłącznie z przyczyn formalnych. Nie należy się więc w decyzji komisji doszukiwać wątków personalnych czy jakichś osobistych preferencji. A wniosek zaopiniowano negatywnie, gdyż nie odpowiada on rzekomo przepisom prawa. W ocenie prawnej wygląda to tak,

że w gminie obowiązuje na ten moment studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które dopuszcza lokalizowanie elektrowni wiatrowych bez obwarowań w zakresie odległości. Komisja uznała ponadto, że inicjator referendum nie wykazał jednoznacznie, iż dotarł do społeczności z odpowiednią, zwyczajowo przyjętą informacją. Czyli, że nie wywiesił na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy oraz

we wszystkich sołectwach stosownych obwieszczeń. Z tym zarzutem inicjatorzy referendum nie zgadzają się absolutnie, bo pytania referendalne zawisły na wiejskich tablicach. A jakie były losy plakatów po ich wywieszeniu - to już zupełnie inna kwestia.

Komisja wskazała także, iż przedmiot referendum nie może zmierzać do rozstrzygnięcia niezgodnych z prawem. Chodzi o to, że pierwsze z projektowanych

pytań dotyczyło lokalizacji elektrowni wiatrowych, a drugie - lokalizacji elektrowni fotowoltaicznych. Tymczasem w obowiązującym studium nie ma ani słowa o fotowoltaice. Nadzór prawny uznał, że w tej sytuacji inicjatywa referendalna zmierzałaby do zmiany ustaleń studium, a do tego służy zupełnie inna procedura formalna. Skoro zatem w studium nie ma mowy o elektrowniach fotowoltaicznych, to konstruowanie pytania w tym zakresie jest nie tylko bezprzedmiotowe, ale mogłoby też być mylące dla uczestników referendum.

Taka interpretacja budzi poważne zastrzeżenia mieszkańców sprzeciwiających się inwestycjom tzw. energetyki odnawialnej. Zapisów w studium nie ma, ale rozmowy w zakresie ogniw fotowoltaicznych już miały miejsce, dlatego też profilaktycznie dodano pytanie w tej kwestii.

Radni 9 głosami „za” przyjęli uchwałę o odrzuceniu wniosku referendalnego. Było o włos, bo bezwzględna większość wynosiła w tym przypadku 8 głosów. Oczywiście, grupa referendalna ani myśli się poddawać na tym etapie. Ustalono, że dalsze działania przebiegać będą dwutorowo. Jednocześnie zostanie zaskarżona przyjęta przez radę uchwała, a niezależnie ruszą przygotowania do złożenia zupełnie nowego wniosku referendalnego. Mieszkańcy ani myślą rezygnować z przysługującego im, konstytucyjnego prawa do decydowania o sprawach wspólnoty samorządowej.

**Tekst i zdjęcie: (mat)**



Radni sulikowscy odrzucili wniosek referendalny. Pełnomocnik grupy, Jolanta Loritz-Dobrowolska, zapowiada zaskarżenie uchwały.

# Wizyta z konsekwencjami

**Przykry wypadek drogowy, jaki zdarzył się dwa tygodnie temu ekipie lubomierskiego samorządu, wizytującej zaprzyjaźnioną Mszanę Dolną, zaowocował dość nieoczekiwaną reakcją części mieszkańców gminy. Nieoczekiwaną, bo zamiast współczuć ofiarom nieprzyjemnego zdarzenia, wzięli się do rozliczania wyjazdu. O swoich podejrzeniach poinformowali redakcję, wyartykułowali je też na forach pod informacjami o wypadku.**

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 18 stycznia po godz. 10, na drodze krajowej nr 7, czyli popularnej „zakopiance”, na wysokości Skomielnej Białej w powiecie myślenickim. Należący do lubomierskiego urzędu volkswagen caravelle na łuku wypadł z drogi, wpadł do przydrożnego rowu melioracyjnego i dachował.

- Patrząc na skutki wypadku dla auta, można mówić o prawdziwym szczęściu podróżujących, którym nic się nie stało. Kierowca busa dostał mandat karny za niedostosowanie prędkości do warunków jazdy - mówił asp.sztab. Szymon Sala, rzecznik prasowy myślenickiej policji. W busie jechało, oprócz kierowcy, pięć osób: burmistrz Lubomierza Wiesław Ziółkowski, przewodniczący Rady Gminy, dyrektor domu kultury i dwie nauczycielki.

Burmistrz Ziółkowski opowiadał, że przeżyli chwile grozy, pomimo iż zawodowy, doświadczony kierowca „jechał wolno i ostrożnie, najwyżej 60 km/godzinę”. Droga była czarna i było pod górę. Obłożenie zupełnie zaskoczyło kierującego. Nie miał szans zapanować nad pojazdem.

Lubomierscy samorządowcy byli na corocznym przeglądzie zespołów kołędniczych w Mszanie Dolnej, jako przedstawiciele grupy partnerskiej. Wypadek przerwał świętowanie. Zdarzył się w czasie przejazdu na drugi dzień imprezy. Po dachowaniu samorządowcy stracili ochotę

na kontynuowanie pobytu. Wójt Mszany Dolnej udostępnił pechowym gościom swój środek transportu, którym jeszcze w niedzielę wrócili do swojej gminy.

Cóż mogło być intrygującego w tym nieprzyjemnym, ale jednak banalnym zdarzeniu? Otóż pytań pojawiło się całkiem sporo.

Przed wszystkim zaczęto zastanawiać się, co robili lubomierscy samorządowcy na „zakopiance” w niedzielne przedpołudnie, skoro powinni być tego dnia w Mszanie. A, że ludzie lubią kojarzyć, natychmiast pojawiła się sugestia, że może byli w drodze pod Wielką Krokiew do Zakopanego, z zamiarem obejrzenia na żywo pierwszego w tym sezonie tryumfu Kamila Stocha w Pucharze Świata. A cała ta wizytacja zaprzyjaźnionej gminy służyć miała przykrywcze de facto niesłużbowego wyjazdu.

Zastanawiano się także nad doбором wizytującej ekipy i oceniono, że pojechali ludzie zaskuteni w kampanii wyborczej burmistrza Ziółkowskiego. - Urządził swojakom wycieczkę nagrodową. Trzeba się jakoś odwdzięczać za pomoc w wyborach - ironizował mieszkaniec Lubomierza.

Nawet to, że wrócili pojazdem należącym do urzędu w Mszanie, stało się powodem krytyki. - Skoro nic im się nie stało, mogli wrócić pociągiem i autobusem. A tak, będą dodatkowe koszty, bo trzeba będzie zwrócić za wyjazd - zauważono.

Pojawiły się także zastrzeżenia co do sensu współpracy Lubomierza z Mszaną. Słychać sarkania - niechętniej burmistrzowi, jak należy sądzić, części mieszkańców gminy - co my z tego mamy? I uwagi, że partnerstwo z niewielką podhalańską gminą jest tylko po to, żeby było gdzie wysłać na atrakcyjny wyjazd swoich ludzi.

Burmistrz Ziółkowski nawet niespecjalnie emocjonuje się tymi wszystkimi historiami. Mówi, że przez ostatnie lata przywykł już do najbardziej bzdurnych oskarżeń. Jest mu przykro, ale taka jest cena pełnionej funkcji. Te, które pojawiły się po wizycie w Mszanie, też ocenia w tych kategoriach i przypuszcza, jakie skutki musiałby mieć ten wypadek, żeby nie wzbudził bezinteresownej złośliwości.

Najbardziej wzburzyła go sugestia, że jechali na konkurs skoków do Zakopanego.

- Musiałbym być niespełna rozumem, gdybym się na takie coś zdecydował - kwituje. I opowiada o okolicznościach.

Lubomierska ekipa nie nocowała w samej Mszanie - wskazano im hotel w jednej z miejscowości gminy, po drugiej stronie „zakopianki”. W niedzielę rano goście z Lubomierza pojechali do podgórskiego kościółka, gdzie uczestnictwo w mszy o 8:30 jest już tradycją kołędniczych wizyt. Po mszy wrócili do hotelu na śniadanie, a potem pojechali do Mszany na kolejne koncerty przeglądu. To w czasie tego przejazdu doszło do wypadku.

- Wójt gminy Mszana zachował się po przyjacielsku, umożliwiając nam powrót pojazdem swojego urzędu. I moi krytycy nie muszą się obawiać: nie musimy płacić za tę przysługę. Widać w Mszanie ludzie mają więcej zrozumienia dla wójta, skoro nie bał się narazić swojego urzędu na koszty.

Także dobór ekipy, która pojechała na przegląd zespołów kołędniczych, burmistrz Ziółkowski uważa za merytoryczny.

- Pojechał dyrektor domu kultury, a więc człowiek z racji pełnionego stanowiska zainteresowany takimi przedsięwzięciami. Tym bardziej potrzebny, że mszańscy przegląd to impreza renomowana, z tradycjami. Można więc sporo podpatrzeć. Także obie panie nauczycielki zostały wydelegowane z meryto-

rycznych powodów - jedna jest nauczycielką muzyki, druga - współorganizatorką przeglądu kołęd i pastorałek w Lubomierzu. Zasadności ich wyjazdu trudno więc zaprzeczyć. Ja i przewodniczący rady reprezentowaliśmy gminę i jechaliśmy z racji pełnionych funkcji. Oczywiście nie wiem, kto z tego grona udzielił mi poparcia w ostatnich wyborach. Mogę jednak stwierdzić, że żadna z tych trzech osób (dyrektor domu kultury i dwie nauczycielki) nie angażowały się czynnie w moją kampanie wyborczą. Zarzut jest więc całkowicie chybiony.

Współpraca między oboma gminami nawiązana została jeszcze za czasów Olgierda Poniżnika burmistrzującego w Lubomierzu. To wtedy Podhale nawiedziła powódź, a w Lubomierzu dowiedziano się, że w gminie Mszana jest sołectwo, które też nazywa się Lubomierz. Mieszkańcy dolnośląskiego Lubomierza zorganizowali pomoc dla Lubomierza małopolskiego i tak narodziło się partnerstwo.

Burmistrz Ziółkowski - podkreślając, że nie tylko o korzyści z takiej współpracy chodzi - zapewnia, że w tym przypadku są jednak wymierne profity. - Przede wszystkim wakacyjna wymiana młodzieży. Dzięki partnerstwu można zorganizować tanie wakacje w atrakcyjnych miejscach, a co najważniejsze - szanse na wakacyjny wyjazd mają dzięki temu dzieci z uboższych rodzin. Do naszego Lubomierza trafiły też dwa wozy strażackie z Lubomierza małopolskiego.

- O czym my zresztą mówimy? Koszty tej współpracy to dwa wyjazdy rocznie. Oni przyjeżdżają do nas na Festiwal Filmów Komedialnych i wtedy my im zapewniamy nocleg i wyżywienie. My z kolei jeździmy na Przegląd Zespołów Kołędniczych i wtedy gości nas samorząd Mszany. Czy to naprawdę są koszty rujnujące naszą gminę? Nie podejrzewałem moich przeciwników o taką małostkowość.

**(mal)**

Fragment opisujący zdarzenie pochodzi z tekstu S. Sadowskiego

## REKLAMA I PROMOCJA

**Firma Złotnicza**  
Jelenia Góra  
ul. 1 Maja 2

**Od 2 do 14 lutego**

**10 %**  
rabatu  
na Walentynki

*Cię ozłoci*

# Od 1 marca obowiązek posiadania kas fiskalnych Z gabinetu lekarskiego i od adwokata zawsze z paragonem

Dla wielu to wręcz rewolucja. Po blisko 20 latach stosowania w obrocie gospodarczym kas rejestrujących, zwanych potocznie kasami fiskalnymi, obowiązek ich posiadania od 1 marca 2015 roku będzie dotyczył prywatnych gabinetów lekarskich, kancelarii adwokackich i biur doradztwa podatkowego. Lista „czynności”, jakie powodują obowiązek posiadania kasy fiskalnej i ewidencjonowania za jej pomocą obrotu, jest dłuższa. Znajdują się na niej także: usługi fryzjerskie, kosmetyczne, naprawa pojazdów silnikowych, wymiana opon i kół, a nawet dostawy perfum i wód toaletowych.

Obowiązek posiadania kas przez lekarzy i prawników wprowadzono już 4 lata temu. Wówczas zdecydowano jednak, że nie będzie to obligatoryjne, o ile roczny przychód gabinetu lub kancelarii nie przekroczy 40 tysięcy złotych. Dwa lata temu ten limit (bezkasowego) obrotu obniżono do 20 tysięcy złotych. W praktyce większość prywatnych gabinetów (poza dentystami) nie wykazywała obrotów większych niż 20 tysięcy. Stąd i kasa fiskalna na biurku lekarza i prawnika była rzadkością.

Od 1 marca żaden limit obrotów nie zwalnia już z posiadania i stosowania kas fiskalnych. W uzasadnieniu do wprowadzającego te zasady rozporządzenia Ministra Finansów z 4 listopada ubiegłego roku czytamy m.in.: *Celem wprowadzanych zmian ma być zapobieżenie nadużyciom związanym z ukrywaniem rzeczywistych obrotów z działalności polegającej na sprzedaży usług lub towarów osobom fizycznym. Intencją resortu finansów jest objęcie obowiązkiem stosowania kas fiskalnych wszystkich podatników, o których mowa w art. 111 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług.*

Pierwsi klienci, zaopatrujący się u nas w kasy rejestrujące na podstawie listopadowego rozporządzenia Ministra Finansów, pojawili się w grudniu. Ta zapobiegliwość jest uzasadniona - wyjaśnia Maciej Kopeć z Zakładu Usług Komputerowych, zajmujący się kasami fiskalnymi od 20 lat - Dwa lata temu, gdy również rozszerzono listę podatników zobowiązanych do stosowania kas fiskalnych, tuż przed wejściem w życie przepisów, zabrakło na

rynku prostych, tanich i małych kas. Teraz część osób postanowiła je zakupić wcześniej, kiedy były jeszcze duże promocje. W tej chwili zaczyna brakować niektórych kas u producentów. Na szczęście my mamy odpowiednie stany magazynowe. Datą „zerową” dla tych działalności, które muszą stosować kasy fiskalne jest dzień 1 marca. Wtedy, wzo-rem sytuacji sprzed 2 lat, można się spodziewać natłoku klientów, a co za tym idzie, problemów i niepotrzebnego zdenerwowania. My staramy się propagować, aby myśleć na czas. Wyjaśniam, że kasę kupuje się w tak zwanym trybie niefiskalnym. Po zakupie można na niej pracować, ćwiczyć, uczyć się, a właściwa rejestracja zdarzeń i obrotu nastąpi dopiero po „zafiskalizowaniu” urządzenia.

sowaniu kasy rejestrującej są zobowiązani dokonać wydruku paragonu fiskalnego lub faktury z każdej sprzedaży (usługi) oraz wydać wydrukowany dokument nabywcy. Tak więc, podobnie jak to jest obecnie w przypadku wszelkich transakcji w sklepach, klient czy pacjent nie będzie musiał się domagać wydania paragonu fiskalnego, gdyż obowiązek jego wydania spoczywa na wykonującym usługę: prawniku, lekarzu, pracowniku biura podatkowego, zakładu motorycyjnego itp. Ten paragon będzie konieczny także w przypadku wizyty domowej.

Wobec takiego rygoru nie sposób nie zapytać, co będzie, gdy usługodawca, zobowiązany do wydania paragonu, tego nie dokona?



Rozwój techniki spowodował, że upadł argument o kłopotliwości i uciążliwości stosowania kas fiskalnych. Teraz w powszechnej sprzedaży są modele o wadze mniejszej niż 400 gramów, z własnym zasilaniem.

Szacuje się, że w samej Jeleniej Górze wprowadzenie obowiązku posiadania kas fiskalnych, niezależnie od wielkości obrotu, oznacza konieczność sprzedaży i „zafiskalizowania” kilkuset urządzeń. W przypadku usług lekarskich i dentystycznych trzeba pamiętać, że obowiązek posiadania kasy fiskalnej i wydania związanego z tym paragonu nie będzie miał miejsca, jeśli usługa będzie się odbywała w ramach ubezpieczenia w Narodowym Funduszu Zdrowia. Dotyczyć będzie tylko takich sytuacji, gdy pacjent bezpośrednio płaci za usługę jako osoba fizyczna.

Wprowadzenie paragonów fiskalnych w obszar opieki zdrowotnej może obu stronom - lekarzom i pacjentom - nastręczyć nieco problemów. Zapisy prawa są w tej kwestii jednoznaczne. W stosownym artykule ustawy o podatku od towarów i usług napisano: *Podatnicy prowadzący ewidencję obrotu przy zasto-*

- W przypadku zgłoszenia takiego zdarzenia do naszego urzędu podjęte zostanie postępowanie karno-skarbowe - wyjaśnia Marek Karczmarczyk z Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze - Gdy wykonujący usługę dokonuje rozliczenia z pominięciem kasy fiskalnej, to jego działanie jest zagrożone karą grzywny. Najniższa kara w tej chwili wynosi 175 złotych (są to pochodne minimalnego wynagrodzenia), a najwyższa 3,5 tysiąca złotych. Trzeba podkreślić, że każda sprawa jest indywidualna.

Jest pewną regułą, że Minister Finansów co dwa lata rozszerza przymus ewidencjonowania obrotów na kolejne grupy zawodów i rodzaje świadczonych usług. Nie można wykluczyć, że w niezbyt odległej przyszłości obowiązek posiadania kas fiskalnych „spadnie” na pielęgniarki i rehabilitantów. Mówi się także, iż ta „przyjemność” może też sięgnąć zawodowych korepetytorów.

Tomasz Kędzia

## Złodziej z sąsiedztwa

- Złodziej chodzi sobie na wolności i śmieje się z nas. A myśmy zostali bez serwera, na którym były wszystkie dane firmy od 2005 roku. To najcenniejszy składnik majątku - mówi Katarzyna Sobczak z firmy Duo Plus w Jeleniej Górze.

Biuro firmy, mieszczące się w lokalu na pierwszym piętrze w kamienicy przy Wojska Polskiego, w ciągu tygodnia zostało obrabowane dwukrotnie. I to przez tego samego sprawcę, który mieszka po sąsiedzku.

Do pierwszej kradzieży doszło prawdopodobnie w nocy z piątku na sobotę, 17 stycznia.

- W piątek po południu skończyliśmy pracę, zamknęliśmy biuro i poszliśmy do domu. W tej kamienicy na parterze działa kancelaria prawna, która w weekend jest zamknięta. Obok naszego biura jest mieszkanie i piętro wyżej kolejne. Wyłamane drzwi i splądrowane biuro zauważyła dopiero w poniedziałek rano pracownica, która przyszła jako pierwsza - opowiada K. Sobczak.

Złodzieje ukradli 24 monitory, serwer i 7 komputerów oraz klawiatury, myszki i dwa telefony komórkowe. Porozrzucał segregatory i dokumenty, a ściany i biurka oblali substancją przypominającą środek do gruntowania ścian.

- Nie mieliśmy pojęcia, kto mógłby to zrobić. Obok w mieszkaniu trwał remont. Starsza pani, która mieszka na górze, słyszała jakieś stuki i hałas, ale myślała, że to robotnicy coś robią - dodaje właścicielka firmy.

Policja poprosiła poszkodowaną firmę o oszacowanie strat, przy czym chodziło o wartość fizycznego sprzętu, według możliwie realnych cen. Po zsumowaniu wyszło około 13 tysięcy złotych. Tymczasem jeden ze skradzionych serwerów, wart nominalnie ok. 2 tysięcy złotych, był dla firmy o wiele cenniejszy. Zawierał bowiem bazę klientów, program finansowo-księgowy z rozliczeniami i inne cenne dane z prawie 10 lat działalności.

- Sprawdziliśmy billingi jednego ze skradzionych telefonów i okazało się, że złodzieje zaczęli z niego wydzwaniać w sobotę. Najwięcej połączeń i smsów było pod jeden numer. Zadzwoiliśmy z mężem pod ten numer. Odezwała się jakaś młoda kobieta. Okazało się, że to dziewczyna naszego sąsiada. Od razu przekazaliśmy te informacje policji - mówi pani Katarzyna.

Złodziejem okazał się 20-letni Bartosz M., który mieszka w lokalu obok biura firmy pani Katarzyny. Skoku na sąsiadów dokonał z 30-letnim kolegą. Policji udało się odzyskać jeden komputer z monitorem i serwer zapasowy, na którym jednak nie było najbardziej potrzebnych danych.

- Co prawda na skradzionym serwerze jest program szpiegujący i firma, która go zainstalowała, jest w stanie namierzyć jednostkę, jeśli będzie podłączona do sieci, ale mogą to zrobić tylko na żądanie policji - dodaje K. Sobczak.

Po włamaniu i kradzieży pracę firmy trzeba było na nowo organizować, bo komputery to główne narzędzia pracy hurtowni medycznej sprzedającej za pośrednictwem internetu. Odzyskanie duplikatów zablokowanych kart SIM ze skradzionych telefonów oraz kupno nowego sprzętu komputerowego kosztowało trochę wysiłku.

Tymczasem tydzień temu w poniedziałek doszło do kolejnego włamania do biura firmy. Łupem złodzieja padły 3 monitory LCD, 6 komputerów oraz 4 telefony komórkowe. Łączne straty wyniosły ok. 2,5 tys. złotych.

I tym razem sprawcą okazał się Bartosz M. z sąsiedztwa. Na szczęście nie zdążył upłynnić skradzionego sprzętu. Schował go w komórce na półpiętrze klatki schodowej, a resztę w swoim mieszkaniu. Gdy właścicielka firmy zobaczyła przez szparę, że w komórce stoją jej komputery i monitory, chciała zerwać kłódkę i zabrać swoją własność. Usłyszała jednak od policji, by tego nie robiła, bo wtedy ona stanie pod zarzutem włamania. Na szczęście, po spisaniu protokołu z czynności, policja wydała sprzęt właścicielce.

Pani Katarzyna nie może się na dziwić, dlaczego złodziej, który jest znany policji, po kolejnym włamaniu zostaje przez policję wypuszczany. Jednak po ponownym zatrzymaniu, po drugim skoku, sąd tymczasowo aresztował Bartosza M. na dwa miesiące.

GOK

### REKLAMA I PROMOCJA

## Kasy fiskalne

Fiskalizuj z najlepszymi

**ZUK Kasy Fiskalne**

Jelenia Góra, ul. Bankowa 10  
tel. 75 75 22 092  
www.kasy-fiskalne.com.pl

# Nie mam leku na wszystko



z Anną Bałkowską, przewodniczącą pierwszej kadencji Rady Cieplic

- Minęły 4 lata, rada zastępną głównie z kilku zakazów: jazdy rowerem przez park, parkowania za hotelem Caspar.

- To nie tak. Za hotelem nie ma zakazu. Była prowadzona duża akcja w kwestii parkowania w Cieplicach. Proszę pójść i zobaczyć, co się dzieje na Placu Zdrojowym, na Placu Kombatan-tów. Te miejsca powinny zostać uporządkowane. Wykonaliśmy ogromną pracę: rozmawialiśmy z mieszkańcami, ludzie wskazywali na te miejsca. Sama nie wiem do końca, jak to zmienić. Jeżeli przyjeżdża kuracusz, to stawia samochód na Placu Zdrojowym na dwa, trzy tygodnie. I zajmuje miejsce. A jest przecież parking na Oskara Langego, uzdrowisko też ma swój parking. Rozmawiałam o tym z kierownictwem uzdrowiska. Powiedziałam, że jeżeli zrobili już parking, to niech poinformują o tym swoich kuracjuszy. Jest co prawda płatny, ale co to jest dla kuracjusza 5 złotych za dzień?

- Skoro to nikomu nie przeszkadza, to może niech ten kuracusz staje na tym Placu Zdrojowym?

- Proszę mi wierzyć, że przeszkadza. Nie tylko nam, radnym, ale i mieszkańcom, ludzie o tym mówią. Problem narasta: ulica Staromiejska jest tak zastawiona, że przejechać trudno. Były rozmowy ze Strażą Miejską, policją. Może rozwiązaniem byłoby postawienie znaku, że postój jest czasowy?

- Kto by to egzekwował?

- Nie wiem, może służby. Nie widzę skutecznego rozwiązania. Przy okazji muszę sprostować plotkę, według której to my chcieliśmy zrobić płatne parkingi w Cieplicach. Nie było takiego tematu, zastanawialiśmy się tylko, jak rozwiązać sytuację, bo samochodów pojawia się tu coraz więcej, a mamy na przykład parking przy Oskara Langego, który powinien być wykorzystany.

- A zakaz jazdy po Parku Zdrojowym na rowerze?

- Jest tam wytyczona ścieżka rowerowa, którą można dojechać z Placu Piastowskiego do Parku Norweskiego.

- Prowadzi opłotkami.

- Opłotkami, ale to piękna trasa. Czy nie może tak zostać? Jestem mieszkanką Cieplic, często widzę, jak przez środek Parku Zdrojowego jadą całe kawalkady. Proszę spróbować zwrócić takim uwagę! Ja reaguję, kiedyś mój mąż powiedział, że mi się za to dostanie. Nie zgodzę się z tym, że jest to miejsce do jazdy. To jest miejsce do spacerów.

- Byliście też przeciwni wprowadzaniu tam psów.

- Chcieliśmy, żeby te małe rośliny, które zostały tam posadzone, przyjęły się, zaczęły rosnąć. Widzę, jak ludzie wprowadzają tam psy, one załatwiają swoje potrzeby, a rośliny giną. Właściciele psów nie sprzątają po swoich

pupilach. Tam zostały wyłożone duże pieniądze.

- W parku akurat jest dużo więcej problemów. Choćby ten, że po każdej ulewie stoi tam woda.

- Proszę mi wierzyć, że my to widzimy, uczestniczymy w tym i na tyle, na ile możemy, reagujemy.

- Innym problemem jest smog. Co rada zrobiła w kwestii programu KAWKA?

- Bardzo wiele. Spotykaliśmy się z mieszkańcami, tłumaczyliśmy, na czym on polega. Byli pracownicy urzędu, odpowiadali na pytania. Wydawaliśmy ludziom deklaracje, pomagaliśmy im je wypełniać, potem zostały dostarczone do urzędu. Ale na tym się kończy nasza rola, możemy wspierać mieszkańców, edukować, reszta jest już w rękach urzędników. To samo zrobiliśmy w sprawie możliwości podłączenia Placu Piastowskiego do sieci ciepłowniczej. Ludzie mieliby ciepło z sieci, co by zmniejszyło m.in. emisję zanieczyszczeń. Organizowaliśmy spotkania, uświadamialiśmy ludzi. Ale to też nie jest takie łatwe: mieszkańcy długo czekali na jakieś rozwiązania, porobili sobie ogrzewanie gazowe. Aby to miało sens,

udało nam się przy współpracy z mieszkańcami zlikwidować dzikich wysypisk? O tym się nie mówi, bo i ja nie biegam i nie chwaleb się tym.

- To może należałoby się pochwalić, ludzie dowiedzieliby się więcej o Waszej pracy.

- Może. Zainaugurowaliśmy też cykliczną akcję „Posprzątajmy nasze Cieplice”. Wspólnie z radnymi sadziliśmy kwiaty na skwerach w centrum. A kto posprzątał wały, zlikwidował rozwalające się ławki? Wydaje mi się, że czystość jest najważniejsza. Jak turysta przyjeżdża do jakiegoś miasta i widzi, że jest czysto, dobrze się czuje i myśli: tu jest dobry gospodarz. Jako rada napisaliśmy też sześć wniosków do budżetu obywatelskiego. Jeden z nich przeszedł: budowa siłowni w Parku Norweskim, obok boiska. Nie zliczę, ile udało nam się podjąć interwencji. Choćby w sprawie wykupu mieszkań. Niby jest to proste, ale wielu ludzi jest zagubionych, nie umie sobie z tym poradzić. Wystarczy ich nakierować, poinformować. Niektórzy prosili

ona spełnia warunki do zabudowy. Już nie wspomnę, że jest to w strefie uzdrowskiej i trzeba się szczególnie temu przyglądać.

- Dwie osoby odeszły z rady w trakcie kadencji. To obrażuje zniechęcenie.

- Nie wiem, dlaczego tak zdecydowali. Może dlatego, że nie przewidzieli, iż praca społeczna jest bardzo ciężka. I trzeba mieć na nią czas. Nie chcę wyliczać, ile czasu poświęcałam tej radzie. Uznałam, iż skoro powiedziałam A, to i muszę powiedzieć B. Mieśliśmy bardzo ciężko, bo zaczynał się od zera. Musieliśmy znaleźć miejsce na biuro, zorganizować je. Wprowadziliśmy dyżury radnych, informowaliśmy wszystkich, że jesteśmy.

- Czego się nie udało?

- Mamy piękny teren sportowy na Lubańskiej. Większość imprez, które odbywają się w centrum Cieplic, powinno się tam

się, jak się skończyło. Ale coś się udało: Plac Piastowski już niedługo będzie deptakiem. To też nasza inicjatywa, która wyszła od mieszkańców. Niby już dzisiaj jest zamknięty dla ruchu, ale dostawcy mogą wjechać w określonych godzinach, by dowieźć towar. Nikt tych godzin nie przestrzega, tu jest jak na A-4. My sprawdziliśmy: każdy ma możliwość dojazdu do swojego lokalu od drugiej strony.

- Rada Cieplic okazała się niezłą trampoliną do Rady Miejskiej. Pani, a także Alicja Szklarska, jesteście tego przykładem.

- Nie określiłabym tak tego. Zaproponowano mi start, przesyłałam to. Wysłałam z założeniami, że pracowałam 4 lata społecznie i skoro ktoś uważa, że mogę zrobić coś więcej, to spróbuję, a decyzję zostawię mieszkańcom. Wyszło, jak wyszło, dziękuję im za to. Rada Miejska ma o wiele większe kompetencje, to



## RENTGEN

Anna Bałkowska jest jeleniogórzanką. Pracę zawodową rozpoczęła w 1966 roku jako nauczycielka języka rosyjskiego w Szkole Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze. Potem pracowała w SP nr 6 w Cieplicach, kierowała też kadrami w Wydziale Oświaty Urzędu Miasta. W latach 1998-2005 była dyrektorką szkoły sanatoryjnej w Cieplicach. Od 2005 roku przebywa na emeryturze. W 2011 roku została przewodniczącą pierwszej kadencji społecznej rady Cieplic. Od XII 2015 roku jest radną Rady Miejskiej Jeleniej Góry.

nas nawet o pomoc w rozwiązywaniu konfliktów sąsiedzkich. Były też tematy, które i mnie zadziwiły.

- Na przykład?

- Jest działka, obok której ludzie mieszkają od 50 lat. I nagle mieszkańcy dowiadują się, że działka została sprzedana i powstanie tam wysoki budynek, który całkowicie zasłoni widok tym ludziom. Nie można tak robić, mieszkańcy byli zdruzgotani. Udało nam się powstrzymać tę inwestycję. Wniosek jest taki, że urzędnik powinien przyjść na tę działkę i popatrzeć, jakie

odbywać. Chodzi mi o to, żeby te najbardziej uciążliwe imprezy wyprowadzić z centrum. Tu jest uzdrowisko, w nim powinny być np. koncerty w muszli w Parku Zdrojowym. Ale jeżeli ja budzę się o 5 rano i słyszę huk motorów albo pracujący ciężki sprzęt, to co to jest za uzdrowisko?

- Czyli zjazd mercedesów i start Rajdu Karkonoskiego wyprowadziła Pani z centrum?

- Jak najbardziej. Brak mi słów, by opisać, co się działo podczas rajdu.

- To dlaczego tego nie zablokowaliście?

- To nie było takie proste. Podejmowaliśmy rozmowy, skończyło

tam podejmowane są uchwały. Będę pracowała te 4 lata, nadal będę miała dyżury. I nie zrywam z Radą Uzdrowiska Cieplice, będę przychodziła na sesje.

- Kończy się historyczna, pierwsza kadencja tej rady. Co by Pani chciała przekazać swoim następcom?

- Chciałabym, by ci, którzy startują, zastanowili się, po co to robią. I odpowiedzieli sobie na pytanie, czy mają na to czas, czy chcą spotykać się z mieszkańcami, wysłuchać ich problemów? To jest ciężka praca. Nie mówię, że my wszystko zrobiliśmy idealnie, ale zostawiliśmy zacząć. Teraz wystarczy to kontynuować.

Rozmawiał: Robert Zapora

# Czesi przez polskiego oszusta stracili miliony koron

## Stary trik, nowe ofiary

Pazerność nie popłaca, o czym przekonali się Słowak i Czesi, których skusiła propozycja korzystnej wymiany euro na korony, złożona przez polskiego oszusta. Tyle, że w finalnej transakcji zamiast banknotów były pocięte kawałki papieru.

Jerzy Szkapia, prokurator rejonowy z Lwówka (tam prowadzone jest postępowanie w tej sprawie) mówi, że sądzi, iż nikt już na ten stary numer nie da się złapać.

- Ostatni raz miałem do czynienia z takim oszustwem w Jeleniej Górze bodaj jeszcze za czasów, gdy cinkciarstwo było bardzo dochodowym interesem. (wyjaśnienie dla młodszych czytelników, którzy już nie znają tego terminu: cinkciarstwo, to nielegalna wymiana waluty poza systemem bankowym; do marca 1989 r. waluty można było wymieniać tylko w bankach - dop. red.) Potem już chyba tacy naiwni się nie zdarzali, bo metodę pokazano dokładnie w wielu filmach, programach, opisano w gazetach. A tu proszę: nabrać dali się nasi południowi sąsiedzi... - mówi prokurator.

Pierwszy oszukany (lub pierwszy, który zgłosił się na policję) to Słowak, właściciel firmy z Bratysławy. Na oszusta trafił za sprawą partnera handlowego z Czech. To w czeskiej firmie pracował Polak opowiadający o znajomym w kraju, wymieniającym korony na euro po dobrym kursie. Oferta była tak intratna, że mimo bardzo powierzchownej znajomości

słowacki przedsiębiorca, a także szef firmy czeskiej, zdecydowali się z niej skorzystać. Transakcję umówiono w hotelu jednego z karkonoskich kurortów. Wymienili łącznie 40 tys. euro. Ta i kolejne transakcje przebiegały według identycznego schematu.

Polak z niedużej torby trzymanej na kolanach wyjmował grube pliki koron. Słowak i Czech liczyli swoją należność, po czym wyjmowali euro na wymianę. Oszust nie chciał ich liczyć, prosił, żeby zrobili to za niego, sam w tym czasie wkładał korony do plastikowej torby. Wszystko było w porządku, więc miesiąc później powtórzyli transakcję. Tym razem wymiana dotyczyła 30 tys. euro. I znowu wszystko przebiegło bez zakłóceń.

Na trzecie spotkanie Słowak zabrał kolegę, którego tak rozpałała wizja dobrego interesu, że pobiegł do bankomatu wyciągnąć zaskórniaki, wymienić je w kantorze na euro (uzbierało się 5 tys.) i dorzucił je do 60 tys. euro Słowaka. Miał pecha, choć trudno mu się dziwić. Kupił wtedy euro w kantorze po około 27,50 za euro, sprzedać je miał po 28,80. Nawet w przypadku jego niewielkiej kwoty potencjalny, szybki

zarobek miał wynieść prawie 7 tys. koron, ponad 1000 zł, więc kwotę wcale niebagatelną. Główny kontrahent miał zarobić oczywiście 12 razy więcej.

Transakcja przebiegała niby tak samo, ale nie identycznie. Polak cały czas ponaglał, mówił, że się spieszy. Wymianę przeprowadzano też w innym, mniejszym pomieszczeniu. Pozostałe procedury pozostały jednak bez zmian - 65 tys. euro zmieniło właściciela za 1 872 000 koron. Nabywcom tak się zdawało, do momentu, gdy w samochodzie zorientowali się, że zamiast banknotów w paczkach są pocięte papiery. Natychmiast zgłosili się na policję, szanse na odzyskanie równowartości ponad 250 tys. zł są jednak znikome.

Wszystko wskazuje, że ten sam oszust i w taki sam sposób oszukał przynajmniej jeszcze jednego właściciela czeskiej firmy. Tu do pierwszego kontaktu doszło na przygranicznym barze, po tradycyjnym pytaniu: „Waluty nie chce pan sprzedać?”.

W tym przypadku oszust musiał się bardziej napracować, żeby zdobyć zaufanie czeskiego przedsiębiorcy. Przedstawił legendę, wedle której taka dziwna, na pozór całkowicie nieracjo-

nalna z ekonomicznego punktu widzenia oferta (zakup euro za korony znacznie powyżej kantorowego kursu) miała jednak logiczne uzasadnienie. Polak miał prowadzić szwalnię w Goerlitz, z pracownikami zatrudnionymi na czarno, którym trzeba było płacić w euro. Za euro kupować miał też jeans na szyję w szwalni spodnie. Odbiorcą towaru mieli być zamieszkujący Czechy Chińczycy, którzy płacili w koronach. To oznaczać miało konieczność szybkiej wymiany jednej waluty na drugą, a kantory, nie mówiąc już o bankach, nie wchodziły w grę z uwagi na nielegalny charakter biznesu prowadzonego przez Polaka.

Gdyby tego było mało, po pierwszej transakcji, w której wymieniono 14 tys. euro, oszust zadzwonił i powiedział Czechowi, że dostał o tysiąc euro za dużo, zapewniając przy tym, że wyrówna przy następnej wymianie. I tak się stało po kilkunastu dniach - wymieniono wtedy 52 tys. euro. Ten Czech też bardzo rozczarował się po trzecim razie. Gdy



Portret pamięciowy podejrzanego.

na stół położył 76 500 euro, zamiast 2,18 mln koron dostał pocięte papiery. A ze spodziewanego zysku prawie 15 tys. zł zrobiło się prawie 350 tys. zł straty. Co gorsza - jak zeznał potem na policji - pieniądze na wymianę przeznaczone były na wypłaty dla pracowników, a jego firmie grozi bankructwo.

Sprawcy jeszcze nie ujęto, więc amatorzy szybkiego zarobku powinni się mieć na baczności. Oszust, to mężczyzna w wieku około 40 - 45 lat, około 190 cm wzrostu, w okularach. Na prośbę prokuratury niektóre okoliczności sprawy zostały zmienione.

(mal)

### REKLAMA I PROMOCJA

## UZDROWICIEL z FILIPIN JUN LITAWEN

**JUN LITAWEN** jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

**Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu:** chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, drażniąc kanały energetyczne.

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:** Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janinie z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.**

**Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00**

## JUN LITAWEN przyjmuje:

**5 luty - JELENIA GÓRA**  
**6 luty - WAŁBRZYCH**  
**7 luty - ZGORZELEC i BOLESŁAWIEC**  
**8 luty - WROCŁAW**

**784 609 208, 693 788 894**

### OGŁOSZENIE

o ponownym (trzecim) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej i Polnej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647, ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały Nr 388.XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.,

**zawiadamiam o ponownym (trzecim) wyłożeniu do publicznego wglądu**

**projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej i Polnej w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 11 lutego 2015 r. do 4 marca 2015 r., w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201), w godzinach pracy urzędu; w dniach wolnych od pracy - w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra, oraz na stronie internetowej <http://www.bip.um-jeleniagora.dolnyślask.pl/> - Ogłoszenia Prezydenta Miasta.**

**Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 lutego 2015 r. (pokój nr 108, ul. Ptasiej 6a, Urząd Miasta w Jeleniej Górze), o godzinie 9.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 17 pkt 11 ww. ustawy, uwagi dotyczące projektu planu mogą wносить osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasiej 6a, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201), w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: [urbanistyka\\_um@jeleniagora.pl](mailto:urbanistyka_um@jeleniagora.pl)

Uwagi powinny zawierać: imię, nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 marca 2015 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Marcin Zawila  
Prezydent Miasta Jeleniej Góry

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

# Wielki sukces młodej jeleniogórzanki

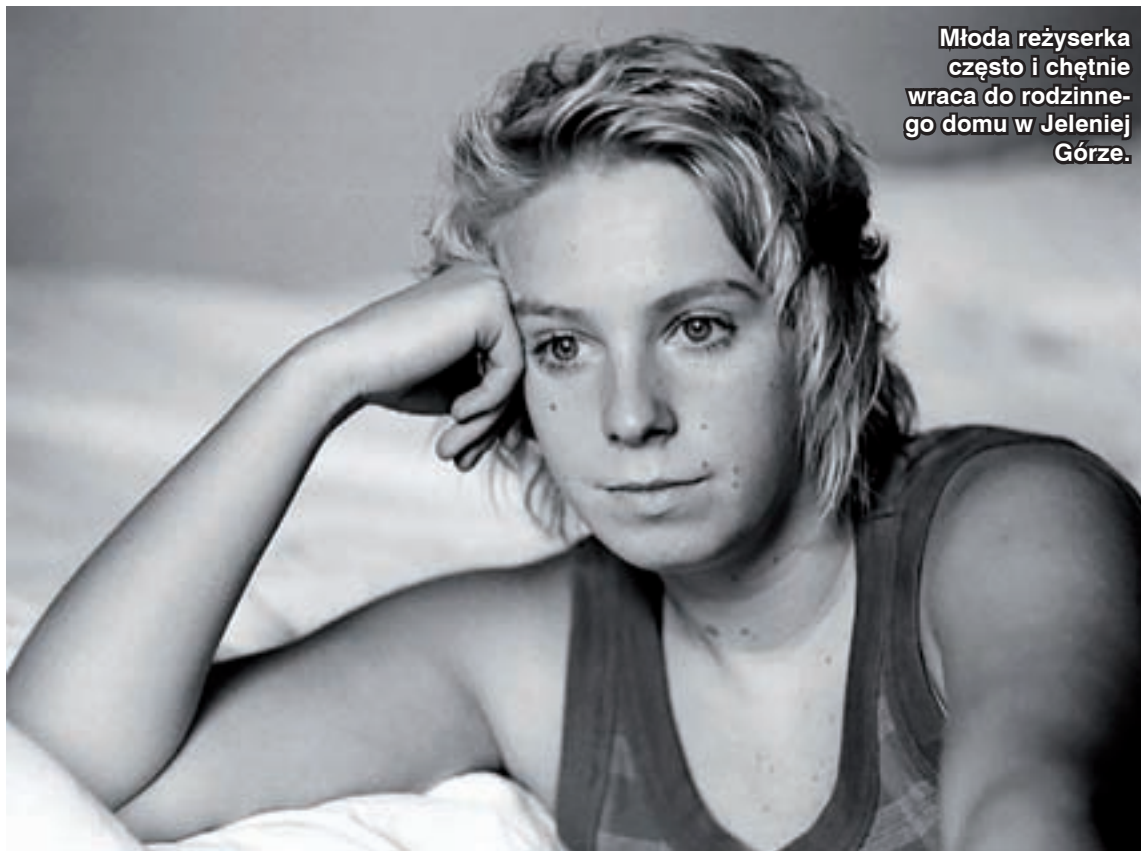
Debiutancki film dokumentalny „Obiekt”, według scenariusza i w reżyserii rodowitej jeleniogórzanki **Pauliny Skibińskiej**, został nagrodzony na najbardziej prestiżowym konkursie filmów niezależnych na świecie - 37. Sundance Film Festival 2015 w Park City w amerykańskim stanie Utah. Tutaj „Obiekt” miał międzynarodową premierę.

Od 1981 roku szefem i medialną twarzą imprezy, która zyskała wielki rozgłos i stała się miejscem poszukiwania nowych filmowych talentów, jest Robert Redford. Sundance Film Festival odkrył Quentina Tarantino, Roberta Rodriguez, Kevina Smitha, Stevena Soderbergha, braci Coen, Jima Jarmuscha, Paula Thomasa Andersona i Darrena Aronofsky'ego.

- Jesteśmy w szoku! W ogóle nie spodziewaliśmy się tego, że dostaniemy nagrodę. To nasz pierwszy festiwal, światowy pokaz i to wszystko na Sundance! Już samo to nas ogromnie cieszyło. A nagroda? Wspaniałe uczucie. Girls power! - powiedziała w imieniu czteroosobowej, kobiecej ekipy realizatorek filmu Paulina Skibińska po otrzymaniu statuetki. - Teraz „Obiekt” walczy o europejskie nagrody na festiwalu w Clermont - Ferrand.

cemu młodych twórców. Znakomity film Pauliny Skibińskiej to kreatywny obraz akcji poszukiwawczej, rozgrywającej się w przestrzeni dwóch światów - na lodowej pustyni oraz pod wodą. „Obiekt” jest opowiadany z punktu widzenia ekipy ratunkowej, nurka wracającego do podlodowego świata oraz zwykłych ludzi, oczekujących na brzegu.

- Byłam zaskoczona wiadomością o zakwalifikowaniu „Obiektu” do najważniejszej imprezy kina niezależnego na świecie - mówi absolwentka scenopisarstwa i reżyserii, aktualnie doktorantka łódzkiej filmówki, Paulina Skibińska. - Wydawało mi się, że Sundance woli tematy społeczne, dokumenty oparte na dialogu czy komentarzu. Nasz film jest bardzo formalny. Nie ma w nim ani jednego słowa. Najpierw w Giżycku pokazaliśmy „Obiekt” naszym



Młoda reżyserka często i chętnie wraca do rodzinnego domu w Jeleniej Górze.

wyływać na powierzchnię ze względu na trudne warunki. Te warunki, panujące na zewnątrz i pod lodem, dyktowały wszystko, co działo się na zdjęciach. Zawsze

termiczny. Kiedy schodzisz pod wodę, tracisz orientację przestrzenną, działa też adrenalina. Ekipę podwodną stanowili pracujący z Grześkiem strażacy. Z wielu godzin materiału - ćwiczeń, na których byliśmy, akcji ratunkowych i poszukiwawczych - wybierałam odpowiednie ujęcia. Chciałam, żeby wyglądały na tyle interesująco, by widz mógł wciągnąć się w opowieść i schodzić z nurkiem w głąb, aż ten świat na zewnątrz zniknie. Na koniec filmu wybrałam szerokie ujęcie z góry, w którym strażacy zabezpieczają przerebel taśmą. Jest ono bardzo symboliczne. W trakcie montażu mówiliśmy na nie „grób”, ale pokazany subtelnie, bez epatowania obrazami śmierci. Nie jest to zresztą film o topielcu.

Pierwsze w życiu filmowe trofeum, nagrodę publiczności za eksperymentalny, 10-minutowy film, Paulina Skibińska odebrała podczas jeleniogórskiego Międzynarodowego Festiwalu MFF ZOOM - ZBLIŻENIA. Pierwszy film „Jest jeszcze czas” nakręciła, gdy uczyła się w technikum hotelarskim ZSE-T. Filmowa przegródą zaczęła się od małej kamery Panasonic, prezentu od wujka, i zainteresowania sztuką X Muzy. W 2009 roku na kierunku „film” i poziomie licencjackim Paulina ukończyła we Wrocławiu Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarstwa. Zaliczyła praktykę w ośrodku TVP, w Areszcie Śledczym prowadziła Dyskusyjny Klub Filmowy.

Potem, po kilkustopniowym egzaminie wstępnym, były scenopisarskie studia licencjackie i magisterskie w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi (2009 - 2014). Od pół roku jeleniogórzanka z rocznika 1987 jest doktorantką na kierunku reżyserii łódzkiej „filmówki”. Paulina Skibińska będzie wkrótce debiutować pełnometrażowym filmem fabularnym o zaginionej w tajemniczych okolicznościach dziewczynie z Sopotu. Cztery lata zajęła dokumentacja tematu, rozmowy z matką i przyjaciółmi.

Mimo młodego wieku Paulina może pochwalić się doskonałymi referencjami i artystycznym dorobkiem. Jako scenarzystka krótkometrażowego filmu fabularnego „HTTP://” z 2010 roku odebrała indywidualną nagrodę za najlepszy scenariusz - Prishtina (International Short Film Festival). Według jej pomysłów zrealizowano kilka filmów reklamowych, animowanych, teledyski, muzyczną grę mobilną Cracov 1500 i krótkometrażowe filmy fabularne. Fabularny scenariusz „Fryzjerki” zakwalifikowano na międzynarodowe warsztaty MIDPOINT. Paulina Skibińska była już drugim reżyserem i asystentem, współpracowała reżyserko i przy montażu filmu „48H TV” pokazanego na gali finałowej festiwalu FILMAPALOOZA w Los Angeles.

**Henryk Stobiecki**  
**Zdjęcia: Cezary Stolecki**  
**(Studio Munka)**



„Obiekt” (czas emisji 14,25 min.) nagrodzono za poezję wizualną, za niezwykłą umiejętność opowiedzenia historii za pomocą ujęć ukazujących piękno, ciemność i niepewność w nieatrakcyjny sposób.

Jury przyznało „Obiektowi” Nagrodę Specjalną za poezję wizualną (visual poetry), za niezwykłą umiejętność opowiedzenia historii za pomocą zdjęć ukazujących piękno, ciemność i niepewność w nieatrakcyjny sposób. Autorem niesamowitych zdjęć jest student Wydziału Operatorskiego PWSFTviT w Łodzi, Jakub Stolecki. Podwodne zdjęcia zrealizowało pięciu kamerzystów. Dokument zmontowała Katarzyna Boniecka, za dźwięk i produkcję wykonawczą odpowiedzialna była Katarzyna Szczurba. Opieka artystyczna - Jacek Bławut.

Do konkursu filmów krótkometrażowych (Documentary Short Films) festiwalu Sundance zgłoszono ponad osiem tysięcy filmów z całego świata. Do finałowej oceny wybrano tylko dwadzieścia, w tym dwa polskie filmy: „Obiekt” i „Punkt wyjścia” ze Studia Munka przy Stowarzyszeniu Filmowców Polskich. Nagrodzony „Obiekt” był realizowany kilka lat w ramach programu „Pierwszy Dokument”, dzięki grantowi wspierają-

wspaniałym bohaterom. W połowie stycznia barwny dokument wyświetlono w stołecznym kinie „Kultura”.

Pomysł na historię o nurkach, zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych pod wodą, pochodzi od taty Pauliny. Detektyw z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, Krzysztof Skibiński pracował kiedyś jako zawodowy nurk. Sama Paulina jest ratownikiem WOPR. Przygotowanie dokumentacji zajęło młodej reżyserce dwa lata. Znalazła głównego bohatera filmu, Grześka, osobę o silnym charakterze, ale spokojną i wyciszoną. Skąd tajemniczy tytuł filmu „Obiekt”? Tak zawodowi nurkowie mówią na osoby zaginione. To kod, którym się posługują. Nie używają słów „topielec”, „ciało”, tylko „obiekt”.

- Film jest zbudowany na zasadzie dyktomii dwóch światów - podwodnego i nadwodnego, każdy z nich jest odmienny - mówi reżyserka w wywiadzie dla Serwisu Internetowego SFP. - W każdym z tych światów panują inne reguły. Główny bohater nurkował kilka minut i musiał

fascynował mnie moment, w którym nurek wypływa na powierzchnię. Dlatego wybrałam tak długie ujęcie jego twarzy, kiedy z tego ciemnego świata wychodzi na jasny. To przejście powoduje szok



Debiutancki dokument Pauliny Skibińskiej przez kilka miesięcy realizowali młodzi filmowcy ze Studia Munka/SFP.



## Barwy ochronne

W kim się zakochujemy? W kobiecie? W mężczyźnie? A może w człowieku? Jaki kolor lubią mężczyźni? Czarny? A jaki kolor lubią kobiety? Różowy? Krótka opowieść o tym, jak hartuje się płęć.

Historia zaczyna się na Zabobrze w sklepie osiedlowym, jest autentyczna i z pozoru mało znacząca. Po wyborze jogurtu pitnego i otrębów dokumentnie owsianych, stanęłam w kolejce za pewną kobietą. Okazała się być matką o bardzo zmęczonych dłoniach. Przy boku stał jej mały synek. Kupowała zabawkę dla swojego dziecka. Była nią mała plastikowa gitarka z cukierkami w środku. Pani przy kasie zapytała precyzyjnie: „Jaki kolor? Różowy, zielony czy brązowy?”. Mama na początku odpowiedziała bez wahania: „Różowy”. Po trwającej mikrosekundę chwili zmieniła jednak zdanie: „Nie, to dla chłopca, nie może być różowy, niech będzie brązowy.” Kolor różowy wzbudził u mamy niepokój i nic w tym dziwnego, przecież w powszechnej świadomości jest to kolor kobiecy i nieheteronormatywny.

Pewne stereotypy, a także przemysł kulturowy (kino, literatura etc.), bardzo uporządkowały nam życie, wyznaczyły jasne kategorie i już wiemy, co to znaczy „kobieta”, co to znaczy „mężczyzna”, jakie mają upodobania i jakie są ich role społeczne w gospodarstwie domowym. Ludzki mózg nie lubi niejednoznaczności, ale i tak jest już dużo lepiej - kobieta w spodniach nie robi dziś na nikim wrażenia... Gorzej z facetem w sukience. Rzecz w tym, jak bardzo kategorie męskości i kobiecości zostały podporządkowane panującej kulturze, a wiadomo, panująca kultura posiada władzę - symboliczną, ale jednak władzę. Panująca kultura może również wykluczać i stygmatyzować tych, którzy stawiają opór. Narażają się wtedy na wyśmianie i szyderstwo otoczenia.

Mały chłopiec, nie tylko ten ze sklepu na Zabobrze, już wie, że płęć jest czymś oczywistym - przecież lekarz zaraz po jego urodzeniu wypowiedział słowo „chłopiec” na głos. A gdyby tak spróbować oddzielić płęć biologiczną od... płci kulturowej, którą nabywamy poprzez wpajane nam od kołyski schematy dotyczące kształtów, kolorów, zachowań? Jak piszą znawcy, kształtowanie płci jest niczym performance, spektakl, kategorie „męskości” oraz „kobiecości” stają się o wiele bardziej różnorodne, wielopostaciowe i nie muszą ograniczać się tylko jednego koloru tęczy.

A może płęć jest ważna i nie może się rozmywać? A może płęć jest ważna tylko dla dominującej większości? Komu ufamy bardziej? Notariuszowi kobiecie, czy notariuszowi mężczyźnie? Posłom czy posłankom? Żyjemy jednak w kraju - jak napisała raz Olga Tokarczuk - w którym bardzo dobrze ma się „boża arytmetyka: istnieją dwie płcie i jedna prawda”. Wybierając kolor zabawki w osiedlowy sklepie bądź kształt flakoniaka perfum oraz ich zapach w drogerii, jesteśmy poniekąd uwikłani w płęć, którą kształtuje również kultura. Pytanie tylko, jak bardzo chcemy stawiać temu opór? A może nie chcemy? Hmm... Różowa gitarka bardziej mi się podoba.

Wojciech Wojciechowski  
(podobno facet)

# Karski Show

Najnowsza premiera na deskach Teatru im. C.K. Norwida, „Karskiego Historia Nieprawdziwa” w reż. Juli Mark, to spektakl, który śmiało można nazwać odważnym i bezpardonowym.

Autorem sztuki „Karskiego Historia Nieprawdziwa” jest Szymon Bogacz, dramaturg Teatru im. C.K. Norwida. Jednak Bogacz nie zbudował Karskiemu kolejnego pomnika. Poszedł dalej i wpadł na bardziej szalony pomysł. Z grubsza rzecz ujmując, chodzi o to, co by się stało, gdyby prezydent USA, Franklin Delano Roosevelt, nie tylko wysłuchał kuriera Polskiego Państwa Podziemnego, ale również zareagował militarnie na jego doniesienia o dramatycznej sytuacji Żydów w Europie. Udałoby się uwolnić miliony Żydów, a świat znowu wyglądałby pięknie? Jan Karski byłby ikoną jak James Bond?

Wybitny niemiecki filozof, Theodor W. Adorno, zadał kiedyś fundamentalne pytanie: „Czy możliwe jest pisanie poezji po Holokauście?”, co na dobrą sprawę rozciąga się dziś na cały obszar kultury wizualnej. Należałoby zatem uznać, że reżyserka spektaklu, Julia Mark, zaryzykowała bardzo dużo, skoro cały spektakl jest niemalże skąpany w błyskotkach popkultury. Nie ma tutaj jednak estetyzacji Zagłady. Owszem, spektakl jest małym show z chwilowym i zaskakującym udziałem Michaela Jacksona, ale momentami także bardzo gorzkim

show, gdyż przedstawienie opiera się głównie na scenach z mocnymi kontrami, wywołując u widzów emocjonalne wzloty i upadki, śmiech i powagę. Spektakl Juli Mark jest niczym jazda na krawędzi przepaści, gdzie na ubitej ziemi są takie tematy jak Zagłada, kondycja demokracji, przemoc, religia i romantyczne postrzeganie bohaterstwa, a w dole uwodzące, dowcipne i chwilami kampowe szaleństwo.

W przedstawieniu zobaczymy świetnie grający team aktorski: Agata Grobel, Bogusław Kudłek i Robert Mania. Wszyscy przypominają kostiumami i charakterystyką bohaterów space opera i przez cały czas trwania spektaklu mają widza w garści. Reżyserka świetnie wykorzystuje w spektaklu multimedia, muzykę i przestrzeń pustej widowni Dużej Sceny, na którą patrzą siedzący na tejże scenie widzowie.

Szymon Bogacz napisał bardzo dobrą sztukę, lecz momentami wydaje się ona być zbyt jednoznaczna w ocenie rzeczywistości. Niemcy ponoszą odpowiedzialność za Holocaust, co bardzo jasno wybrzmiewa ze spektaklu. Dziś wiemy jednak, że alianckie naloty dywanowe na największe niemieckie miasta były również niebywałą tragedią. Być może obecność tego wątku w spektaklu zbudowała kolejne piętro do rozmyślań nad tematem moralności? Podobnie jest ze sceną, w której świetny Bogusław Kudłek gra gestapowca, dla którego tortury to prawdziwa przyjemność. Z miejsca wiemy, że potępiamy bohatera, ale gdyby Bogacz nieco utrudnił zadanie i napisał te rolę tak, aby na moment współczuć oprawcy, a nawet go usprawiedliwić, byłoby to dla widzów ciekawe wyzwanie z obszaru etyki. A tak, gestapowiec nas po prostu bawi.

W przedstawieniu zobaczymy świetnie grający team aktorski: Agata Grobel, Bogusław Kudłek oraz Robert Mania. Wszyscy przypominają kostiumami i charakterystyką bohaterów space opera i przez cały czas trwania spektaklu mają widza w garści.



Archiwum Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 3 lutego) w DKF „Klasy” dramat **Krzysztofa Zanussiego** z 2014 roku pt. „Obce ciało”. Reżyser porusza temat miejsca Boga w przestrzeni publicznej. Za tydzień, 10 lutego francuska komedia „Za jakie grzechy, dobry Boże?”.

W środowy wieczór 4 lutego, a także w piątek 6 lutego, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek obu koncertów o godz. 19:30.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, 5 lutego na kolejną prelekcję w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem będzie to opowieść **Jarosława Mirosławskiego „Armenia”**. Opowie on o kraju, który jest mało znany z folderów turystycznych, a naprawdę wart uwagi. Początek prelekcji medialnej o godz. 19:00.

W piątek 6 lutego wielka atrakcja, raczej dla dorosłych imprezowiczów, w Orient Ekspresie, gdzie gościć i prowadzić imprezę będzie **Dj Hot Lady** - królowa muzyki house. Dlaczego raczej dla dorosłych? Bo superdidżejka rozgrzewa publiczność także bardziej niż skąpym strojem.

W niedzielę 8 lutego premiera w Teatrze Animacji. To spektakl dla dzieci o charakterze edukacyjnym: „Lekcja teatralna nr 1 - KOTEK ZEN”, opowiadający o ciszy i muzyce w teatrze. Niedzielne, premierowe przedstawienie o godz. 16:00, a w przyszłym tygodniu, od poniedziałku do piątku, spektakle o godz. 10:00.

Galeria Małych Form w Książnicy Karkonoskiej zaprasza we wtorek 3 lutego, o godz. 17 na otwarcie wystawy grafiki Leszka Żuka pt. „Muzeum Wyobraźni”.

Dwa dni później, w czwartek 5 lutego wernisaż (godz. 16:00) wystawy fotograficznej **Ryszarda Literackiego „Co mi się nie podoba w Cieplicach”**. Fotografie tego, co można w Cieplicach zmienić i ulepszyć, można oglądać do 28 lutego.

A kolejna wystawa już od poniedziałku 9 lutego w Galerii Promocje ODK „Zabobrze”. To prezentacja malarstwa **Krystyny Matusiak „Jaki jest Twój kod?”**, która w swoich pracach zastanawia się nad kodami i mechanizmami opisującymi istnienie świata. Wernisaż: godz. 17:00, czynna do 6 marca.

Tylko do 5 lutego można odwiedzić wystawę fotografii **Wojciecha Milewskiego i Marka Rawskiego „FOTOGRAFIKI”** w Galerii „Promocje” ODK na jeleniogórskim Zabobrze.

Kończy się też w Galerii pod Brązowym Jeleniem JCK wystawa powarsztatowa „Sztuka bez granic”, z przedmiotami wykonanymi przez polskich i czeskich uczestników dwóch warsztatów w ramach projektu „Sztuka bez Granic”. Ekspozycję oglądać można tylko do soboty 7 lutego.

### SZKLARSKA PORĘBA

**Bal retro na lodzie** w Rodzinnym Parku Rozrywki Esplanada to propozycja na sobotę 7 lutego. W godzinach 18 - 20 bawić się będzie można przy niezapomnianych szlagierach z dawnych lat, a do tego konkurencje popisowo - zabawowe, pokaz łyżwiarstwa figurowego i akrobacje na lodzie.

Także w sobotę, 7 lutego o godz. 21:00, w Klubie Jazgot koncert zespołu **Habakuk**, czyli jednego z najważniejszych i najbardziej znanych polskich zespołów reggae.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

## REKLAMA I PROMOCJA



Światowy Dzień Walki z Rakiem, obchodzony 4 lutego, jest znakomitym pretekstem, aby zwrócić uwagę na kilka pozycji książkowych związanych z tą trudną tematyką.

### ALE KSIĄŻKA!

Dynamiczna akcja. Pasjonująca fabuła. Pieknie inteligentny i przebiegły czarny charakter, a przeciwko niemu najwybitniejsze umysły, dalekosiężne strategie, nowatorskie technologie. Nie proponujemy dzisiaj nowego kryminału ani powieści sensacyjnej, lecz fascynującą przedstawioną historię choroby, z którą człowiek zmagają się od ponad pięciu tysięcy lat. Rak - słowo, które spędza sen z powiek i odbiera radość życia - tym razem ujarzmiony, przynajmniej literacko. Zapraszamy do lektury niezwyklej książki - podróży naukowej przez wieki, napisanej z pasją i zacięciem, a przy tym porywającym i znakomitym piórem. Z deszczu nagród i wyróżnień, które spływały na publikację, warto wspomnieć chociażby o uznaniu „Cesarza...” przez magazyn TIME za jedną z najważniejszych książek stulecia czy Nagrodzie Pulitzera. (KH)

**S. Mukherjee „Cesarz wszech chorób. Biografia raka.”, wyd. Czarne, 2013**

Książka jest dostępna w Wypożyczalni Główniej i filii nr 4 Książnicy Karkonoskiej.

Zainteresowanym problematyką polecamy: „Szału nie ma, jest rak.” Z ks. Janem Kaczkowskim rozmawia Katarzyna Jabłońska, oraz K. Kubisiłowskiej „Rak po polsku.” Rozmowa z Justyną Pronobis-Szczylik i Cezarym Szczylikiem.

W tym miesiącu wszystkie PRZEDSTAWIENIA GRANE BĘDĄ na NASZEJ NOWEJ SCENIE w Jeleniej Górze przy UL. BORÓWOWEJ 2:

05 lut

Spotkanie autorskie z kolorową mistrzynią świata: **Mają Wieszczyńską** polską i z promową książką „Jeszcze tydzień”

sobota, 18:00

Miejsce: Restauracja Motto Jelenia Góra

06 Nasza klasa

piątek, 20:00

Miejsce: Restauracja MOTTO Jelenia Góra

07 Wieczór kabaretowy

sobota, 20:00

Miejsce: Restauracja MOTTO Jelenia Góra

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:

502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

f TeatrNaszMichalowiec

# Gwiazdy kina w Jeleniej Górze!

**Agnieszka Holland** - wybitna reżyserka, autorka kilkunastu filmów i scenariuszy, laureatka wielu nagród w dziedzinie filmu, trzykrotnie nominowana do Oscara, Przewodnicząca Zarządu Europejskiej Akademii Filmowej w Berlinie, laureatka Paszportu Polityki za 2014 rok w kategorii Kreator Kultury, będzie **gościem honorowym 18. MFF ZOOM - ZBLIŻENIA!** Przyjedzie do Jeleniej Góry na spotkanie z publicznością, które odbędzie się w pierwszy dzień festiwalu, 17 lutego, w kinie LOT. Gośćmi festiwalu będą również Katarzyna Kozyra, Waldemar Krzystek i Borys Szybc.

Bardzo interesująco przedstawia się program filmowy festiwalu, który trwać będzie od 17 do 22 lutego. Widzowie będą mogli obejrzeć nie tylko kinowe przeboje. Organizatorzy zadbałi o to, by podczas festiwalu zaprezentować wartościowe filmy, które nieczęsto trafiają do kin i zwykle ogląda je tylko festiwalowa publiczność.

Pierwszą projekcją będzie film „**Małe stłuczki**” w reż. **Aleksandry Gowin i Ireneusza Grzyba**. To opowieść o dwóch przyjaciółkach, które zarabiają na życie, likwidując mieszkania po zmarłych niedawno osobach. To także film o miłości, a raczej o tym, co robić, aby się przed nią obronić, bo miłość jest zachłanna, egoistyczna i nie prowadzi do niczego dobrego. To film o tym, czy daje się z miłości wybronić za pomocą małej stłuczki, czy też, gdy w grę wchodzi prawdziwe emocje, musi się ona skończyć karambolem. Film prezentowany był i nagradzany na wielu festiwalach: m.in. w Rotterdamie, Tajpej, Neapolu (Grand Prix w konkursie Europa Mediterranea), Gdyni, w Koszalinie na Festiwalu Debiutów (nagroda za najlepsze zdjęcie, nagroda dziennikarzy), we Wrocławiu na Festiwalu Aktorstwa Filmowego (dwie nagrody za główne role kobiece). Na film zapraszamy **17 lutego** o godz. 16.00.

na uwagę i prawdziwe starania o rękę. Każda z kobiet flirtuje z nim, zachowując młodzieńczy wigor i najwyraźniej czerpiąc z tego przyjemność i satysfakcję. Wdowy w zaskakująco szczery sposób opowiadają przed kamerą o potrzebie miłości, życiowych doświadczeniach w tym zakresie, jak również intymnych przemyśleniach i marzeniach. Ciepła, zabawna opowieść o... życiu.

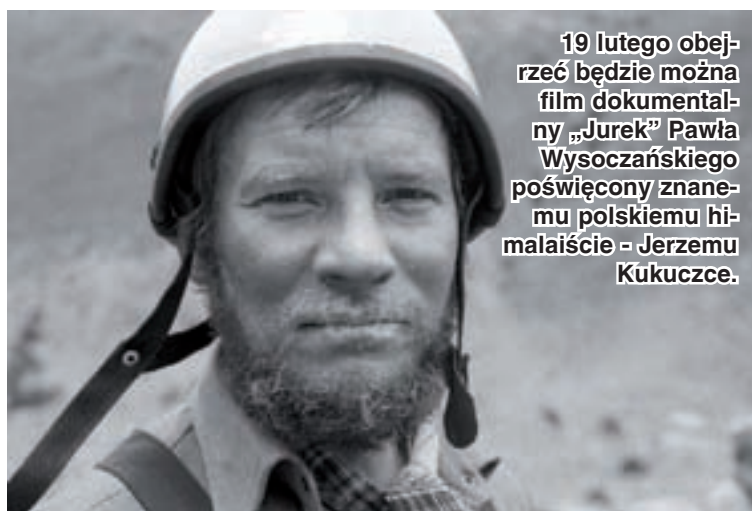
Druga śródowa projekcja, która rozpocznie się o 17.45, to najnowszy film **Waldemara Krzystka „Fotograf”**. To mocny i gęsty dramat psychologiczno-socjologiczno-polityczny. Opowiada historię nieuchwytnego seryjnego mordercy, grasującego na terenie współczesnej Moskwy. Funkcjonariusze nadali mu przydomek „Fotograf”, gdyż przy ciałach swoich ofiar zostawia kartoniki z numerami, stosowane przez ekipy śledcze, kiedy fotografują zwłoki i potencjalne dowody na miejscach zbrodni. Tropi prowadzą do dawnego garnizonu Armii Radzieckiej w Legnicy i serii dramatycznych wydarzeń, które rozegrały się tam w latach 70. Wśród aktorów zobaczymy Agatę Buzek, Tomasza Kota, Sonię Bohosiewicz i Adama Woronowicza. **Po projekcji Waldemar Krzystek spotka się z publicznością.**

w Vancouver. **Po projekcji reżyser filmu spotka się z publicznością** w kinie LOT.

W piątek, **20 lutego** o godz. 15.00 film **Andrei Sedláckovej „Fair Play”** z gwiazdą czeskiego kina Anną Geislerovą, a wieczorem, o godz. 20.00 film „**Polskie gówno**” w reż. **Grzegorza Jankowskiego**, komedia i musical jednocześnie, który otrzymał nagrodę publiczności na Festiwalu w Gdyni. Film opowiada historię Jerzego Bydgoszcz (w tej roli Tymon Tymański, który jest jednocześnie autorem scenariusza i muzyki do filmu), lidera zespołu Transystory z Pruszcza Gdańskiego, który popada w coraz większe zadłużenie. Nieoczekiwanie pomoc w wyjściu z kryzysu oferuje komornik Czesław Skandal



osobowości. Za każdym z jej bohaterów kryją się inne fascynujące historie, tworząc projekt o sposobach realizacji wiary, jej miejscu oraz roli w dzisiejszym świecie i wartościach, wokół których budujemy swoją rzeczywistość. **Po projekcji Katarzyna Kozyra spotka się z jeleniogórką publicznością.**



**19 lutego obejrzeć będzie można film dokumentalny „Jurek” Pawła Wysoczańskiego poświęcony znanemu polskiemu himalaiście - Jerzemu Kukuczce.**

(Grzegorz Halama), który za część zysków ze sprzedaży biletów zostaje menedżerem grupy. Razem wyruszają w trasę koncertową po Polsce. W filmie występują również Marian Dziędziel, Jan Peszek, Sonia Bohosiewicz, Arkadiusz Jakubik i... Leszek Możdżer.

W sobotnie popołudnie, **21 lutego** o godz. 15.00 zapraszamy na familijne kino drogi, czyli najnowszy film **Jana Jakuba Kolskiego** pt. „**Serce, serduszko**” z Julią Kijowską, Marcinem Dorocińskim, Franciszkiem Pieczką i **Borysem Szybcem**, który będzie gościem festiwalu i po projekcji spotka się z publicznością.

Wieczorem natomiast, o godz. 20.15 - „**Szukając Jezusa**” - film dokumentalny **Katarzyny Kozyry** zaliczanej do grona wiodących postaci sztuki współczesnej. Film opowiada o tzw. syndromie jerozolimskim - ostrym zaburzeniu urojeniom opisanym w medycynie dopiero w drugiej połowie XX wieku. Cierpiący na nie chorzy, odwiedzający Ziemię Świętą, utożsamiają się z postaciami biblijnymi, przede wszystkim z Mesjaszem. Artystka odbyła dotychczas cztery podróże do Jerozolimy, by odnaleźć tam tych, którzy na początku XXI wieku wierzą, że są Jezusem. Kozyra dociera do niesamowitych

w wykonaniu **Contemporary Noise Quinet**. Projekcja odbędzie się w sali JCK na ul. Bankowej **18 lutego** o godz. 21.00

Przed wszystkim jednak zapraszamy na koncert zespołu **Marcin Wasilewski Trio**, który odbędzie się **19 lutego** o godz. 21.00, również w JCK, zamiast koncertu zespołu Krzysztofa Majchrzaka, który organizatorzy zmuszeni byli odwołać ze względu na kontuzję artysty.

Marcin Wasilewski Trio to zespół, którego fanom jazzu przedstawiać nie trzeba. Uznawany jest za jedną z najwybitniejszych i unikatowych polskich formacji jazzowych, cieszy się uznaniem zarówno na scenie krajowej, jak i zagranicznej. Członkowie zespołu przez wiele lat współtworzyli słynny kwartet Tomasza Stańko (pod nazwą Simple Acoustic Trio), z którym nagrali kilka płyt i koncertowali na całym świecie. Ostatnia płyta zespołu „Spark Of Life”, z której utwory usłyszymy na koncercie, w sześć tygodni po premierze osiągnęła status Złotej Płyty i została uznana przez czytelników Jazz Forum za Album roku 2014, a Trio w tej samej ankiecie wygrało jako Akustyczny Zespół Roku.

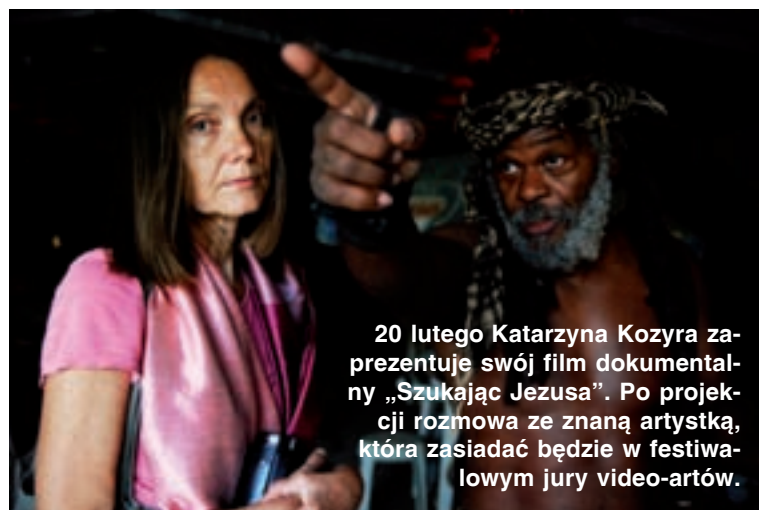


**Agnieszka Holland spotka się z jeleniogórką publicznością 17 lutego.**

Tego samego dnia, o godz. 17.30 „**Powrót Agnieszki H.**” Najnowszy dokument poświęcony Agnieszce Holland, w reż. **Krystyny Krauze i Jacka Petryckiego**. To wielowątkowa opowieść o Agnieszce Holland i jej więziach z Czechami. Bohaterka opowiada o ideałach z lat młodości, ludzkiej potrzebie życia w wolności i prawdzie, ważnych życiowych wyborach w sytuacji presji politycznej i zwykłej, ludzkiej uczciwości w czasach totalitaryzmu. **Po projekcji znana reżyserka spotka się z jeleniogórką publicznością.**

**18 lutego** o godz. 16.15 węgierski film dokumentalny „**Strumień miłości**” w reż. **Ágnes Sós**. Głównym bohaterem filmu jest owdowiały osiemdziesięcioletni Feri, który planuje ożenić się po raz drugi. Cyklicznie odwiedza wioskę, w której mieszka 25 wdów, choć - jak sam przyznaje - tylko dwie lub trzy z nich zasługują

W czwartek, **19 lutego**, o godz. 18.50 kolejny film dokumentalny, tym razem poświęcony znanemu polskiemu himalaiście - Jerzemu Kukuczce. „**Jurek**” **Pawła Wysoczańskiego** pokazuje człowieka, który pnie się do góry - w sensie dosłownym, ale też metaforycznym i symbolicznym. Od pucybuta do milionera, od socjalistycznego pracownika po gwiazdę międzynarodowych mediów, od człowieka, który wspina się bez pieniędzy i sprzętu, po pełnoprawnego konkurenta Reinholda Messnera w walce o zdobycie Korony Himalajów i Karakorum. Rozmowy z rodziną i przyjaciółmi, archiwalia, zdjęcia, nagrania, fragmenty programów telewizyjnych i wywiadów składają się na portret całego środowiska himalaistów lat 80. Film zbiera bardzo dobre recenzje, a zaraz po jeleniogórkę publiczności będą go mogli zobaczyć widzowie festiwalu



**20 lutego Katarzyna Kozyra zaprezentuje swój film dokumentalny „Szukając Jezusa”. Po projekcji rozmowa ze znaną artystką, która zasiadać będzie w festiwalowym jury video-artów.**

Bilety i karnety na projekcje są już dostępne w kinie LOT oraz w siedzibie organizatora, czyli w Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrze.

Również w ODK można nabyć ostatnie już bilety na koncert **Nigela Kennedy & Kroke**, który odbędzie się **17 lutego** o godz. 20.30 w Teatrze im. C. K. Norwida. Warto pamiętać także o projekcji filmu **Charliego Chaplina „Brzdąc”**, z muzyką na żywo

Podczas koncertu, oprócz kompozycji lidera i standardów jazzowych, będzie można posłuchać również słynnej kołysanki z filmu Polańskiego „Rosemary's baby” oraz „Message in a Bottle” (megahit The Police). Bilety już w sprzedaży w ODK oraz JCK. **Zapraszamy! NA TYM FESTIWALU PO PROSTU TRZEBA BYĆ!** Szczegóły na stronie: [www.zoomfestival.pl](http://www.zoomfestival.pl).



## Rzeczywiste są tu emocje

- reszta to obrazy. Wizje, które przychodzą spontanicznie albo pod wpływem wewnętrznych przeżyć. Prace moje komponuję, przygotowuję, układam, ale rzeczywistość, którą kreuję, nie musi mieć nic wspólnego z realiami. Tu chodzi o emocje - mówił na wernisażu wystawy Sekrety autor zdjęć, Jacek Szczerbaniewicz.

- Źródła moich prac są różne, może być to głęboko przemyślane, jakieś filozoficzne niemal zagadnienie albo spontaniczna myśl, oparta bardziej na intuicji. Taką czy inną koncepcję rozrysowuję często na papierze, szukam konkretnych elementów, przedmiotów, które później fotografuję. Po jakimś czasie wszystko to łączę w konkretne obrazy, w końcowe kompozycje, które oddają pierwotny zamysł.

Szczerbaniewicz sam o sobie mówi, iż nie ogranicza się do jednego tematu, motywu czy charakteru fotografii. Patrzy na otaczającą rzeczywistość i z niej właśnie czerpie pełnymi garściami, ale robi to w sposób bardzo subiektywny. Trudno w jego pracach doszukać się pełnego realizmu. Autor pozwala, a nawet zachęca widza do osobistej analizy jego twórczości, do snucia refleksji oraz budowania własnych wniosków, ale twierdzi jednocześnie, że każdy

powinien rozumieć tę sztukę na swój sposób, nie dociekać za wszelką cenę, co tak naprawdę miał na myśli jej twórca.

Artysta nie ogranicza się w swych zainteresowaniach do pojedynczego motywu lub jednego tematycznego wątku. W kadrach jego prac znajdziemy sylwetki wkomponowane w architektoniczne „tła”, przedmioty małe i duże, przypominające nieco te z dzieł mistrza Salvadora Dali, wypracowane z „surrealistyczną” estetyką, układy,

gdzie twarze bądź postacie grają określone role w kontekście otaczających ich obiektów. Wszystko to może, ale nie musi kryć w sobie klucz do pewnego przekazu, pewnej idei. Szczerbaniewicz przyznaje, iż w każdym dziele starał się zawrzeć konkretną myśl, ale nie uczynił tego zbyt wyraźnie, a przynajmniej w sposób zbyt oczywisty. Być może, owe sekrety znane są tylko jemu, być może kod potrzebny do ich złamania jest dla postronnego widza

nieosiągalny? A może jest właśnie na odwrót? Może każdy jest w stanie domyślić się, co skrywa to czy tamto zdjęcie? Wystarczy tylko poświęcić danemu obrazowi odpowiednio dużo czasu i uwagi...

Wystawę fotografii Jacka Szczerbaniewicza Sekrety oglądać można w Galerii Skene, w jeleniogórskim Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida, do 25 lutego.

AG

## Kolędowanie w Bogatyni

Na zakończenie sezonu kolędowania w minioną sobotę Multiregionalne Centrum Trójstyku w Bogatyni - Markocicach stało się miejscem, gdzie marszałkowie, diabły i Herody, a także grupy wiejskich śpiewaków rywalizowały w konkursie tradycji „Kolęda’2015”.



Ziemia bogatyńska po raz dwudziesty pierwszy gościła kolędników z całego Dolnego Śląska oraz grupy czeskie i niemieckie z pobliskiego pogranicza.

Bogatyński konkurs ma na celu ochronę tradycji, które ocalały do dziś w kręgu społeczności lokalnych w regionie. Organizacją zajęło się Stowarzyszenie Silne Kobiety Bogatyni wraz z Bogatyńskim Ośrodkiem Kultury.

Prezentacje Herodów, zespołów śpiewających i zwyczajowych oracji życzeniowych oceniało jury złożone z etnologów pod kierunkiem Henryka Dumina. Oceniano także trady-

cyjne stoły wigilijne. „Złoty Smak” - najwyższe wyróżnienie zdobył zespół „Działoszynianie” z Działoszyna. Najwięcej nagród otrzymał zespół „Gościszowianie” z Gościszowa - za widowisko herodowe, stół wigilijny i dawne pieśni kolędowe. Aplauz widowni wywołał występ najmłodszych śpiewaków z Gościszowa, działających pod kierunkiem Małgorzaty Potockiej. Wśród najwyżżej ocenionych zespołów znalazły się też grupy śpiewacze ze Skorzenic, Markocic i Zbylutowa.

Spośród laureatów jury wytypowało zespół śpiewaczy z Działoszyna do reprezentowania

Dolnego Śląska podczas tegorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. Uczestnicy degustowali świąteczne i zapustne przysmaki - wigilijne karpie przyrządzone na rozmaite sposoby, według tradycji z regionów pochodzenia rodzin wykonawców, smaczkowe gołąbki z kaszą gryczaną i jagłą, kutie, barszcze i makowce, a także nalewki na kalenie, porzeczce i chrzanie. Coroczne spotkanie przyczyniło się do utrwalenia wielu cennych wartości niematerialnego dziedzictwa regionu.

Joanna Dumin

## Mały krzykacz o poranku, indiańskie i latynoskie rytmy u źródła

Na dwa koncerty w najbliższym czasie zaprasza jeleniogórska filharmonia.

Już 8 lutego, o godz. 10.30, w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej kolejny z Niedzielnym Poranków Muzycznych dla dzieci. Tym razem dla najmłodszych melomanów przygotowano program zatytułowany „Mały krzykacz i jego wiśni bracia”. Bohaterami spotkania będą instrumenty dęte. Zagra zespół kameralny w składzie: Aneta Kolendo (obój), Bogumiła Rodziewicz-Kuźma (flet), Witold Pelc (klarnet), Tomasz Suchowierch (fagot) oraz Daria Wyróstelek-Pelc (fortepian). Koncert poprowadzą Agnieszka Gierus i Dominika Łukasiewicz.

W przyszłym tygodniu, 12 lutego, o godz. 19.00 natomiast kolejny ze Zdrojowych Czwartków z Filharmonią w Zdrojowym Teatrze Animacji. Tym razem na uzdrowskiej scenie zabrzmi muzyka indiańska i latynoska. Wystąpią: Rolando Alfaro Alvarado (gitara, bongosy, flet, toyo, śpiew), Victor Martinez (gitara kubańska, flety, toyo, cajon, śpiew) i Rolando Escalante (gitara, cajon, maracasy, bombo, śpiew). Zapowiada się płomienny koncert w jeleniogórskich Cieplicach.

**Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na zapowiadany wyżej Niedzielnym Porankem Muzyczny w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 5 stycznia, po godz. 14.00. Jedyne warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią tego muzycznego wydarzenia. Informację o tym, jak zdobyć można zaproszenia na czwartkowy koncert w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach, znaleźć można na naszym portalu internetowym www.nj24.pl. Zapraszamy!**

(redd)



# Opowie o sobie



Kolarska mistrzyni świata i wicemistrzyni olimpijska z Pekinu, jeleniogórzanka Maja Włoszczowska, jeszcze nie kończy kariery sportowej, a już powstają o niej książki. „(Sz)Kołę życia”, którą ze sportsmenką napisał Julian Obrocki, powinien przeczytać każdy, kto interesuje się tą dyscypliną sportu.

A 5 lutego, w restauracji MOTTO w Jeleniej Górze na osiedlu Czarne, będzie można nie tylko kupić tę pozycję, ale też spotkać się z autorką i posłuchać jej opowieści. Maja Włoszczowska o „(Sz)Kole życia” mówi, że *nie jest to zwykła biografia, nie jest to poradnik rowerowy, nie jest to typowa książka motywacyjna*. Czytelnik znajdzie tam historie z życia zawodniczek i przekona się, że sportowy sukces i kariera okupione są ciężką pracą, czasem też i łzami, ale determinacja i smak zwycięstwa wynagradza wszystko.

Spotkanie z Mają Włoszczowską w czwartek (5 lutego) o godz. 18 w restauracji MOTTO, ulica Borówkowa 8, osiedle Czarne w Jeleniej Górze.

GOK

## Psie wyścigi w Jakuszycach

Maszerzy z całego świata spotkają się w czwartek (5 lutego) na Polanie Jakuszyckiej w Szklarskiej Porębie, by do niedzieli (8 lutego) walczyć w ósmej edycji wyścigów psich zaprzęgów Husqvarna Tour. Zawody, które wypracowały sobie rangę jednych z najważniejszych na świecie, są trudnym testem sprawności i wytrzymałości dla ponad 1000 najdroższych i najszybszych psów oraz ich właścicieli.

Najciekawiej zapowiada się piątkowy, wieczorny etap wyścigu. Zawodnicy zmagają się będą z przyrodą, mrozem

i śniegiem jedynie przy użyciu niewielkich latarek czołowych oraz światełek na łbach psich zawodników. Do pokonania będzie 30 km tras w trudnych, zimowych warunkach (start godz. 18). Trzydziestokilometrowa trasa do pokonania będzie także w czwartek (start godz. 12:00). W sobotę przewidziano sprint - 2 x 15 km (godz. 11:00).

Zasadą gonitw jest prowadzenie na całej trasie tego samego zaprzęgu psów. Osoby prowadzące zaprzęg, tzw. maszerzy, startują w dwóch kategoriach. W klasie limitowanej na zaprzęg składa

się maksymalnie 6 psów, zaś w klasie nielimitowanej od 8 do 10 psów. Sport psich zaprzęgów to połączenie współpracy człowieka z psami następujących ras: alaskan malamute, pies grenlandzki, samojed i husky syberyjski (są to rasy uznane przez Międzynarodową Federację Kynologiczną - FCI) oraz z psami nierasowymi. Wszystkie rasy psów zaprzęgowych posiadają cechy umożliwiające im życie w trudnych warunkach, dzięki specyficznej budowie ciała ograniczają do minimum straty ciepła i dysponują zdolnością szybkiej regeneracji organizmu.

Ceremonia zakończenia zawodów i dekoracja zwycięzców w niedzielę o godz. 14:00.

(mal)

## Czy wiesz, że...

Jednym z najbardziej charakterystycznych budynków przy ulicy 1 Maja w Jeleniej Górze jest położony blisko dworca PKP hotel Fenix. Wiele jeleniogórzan pamięta funkcjonujący tu przez wiele powojennych lat dom wycieczkowy PTTK. Hotel w obecnej formie działa od 2001 roku.

Historia obiektu sięga drugiej połowy XIX wieku. Prawdopodobnie około roku 1860 Friedrich Strauss wznosił tu gospodę, którą nazwał „Deutscher Hof”, czyli „Niemiecki Dwór”. Budynek miał dwa piętra zajmujące zachodnią część obecnego obiektu.

Po 9 latach na zapleczu postawiono obiekt gospodarczy połączony z głównym drewnianą galerijką. Wzrastająca ilość gości i konieczność podniesienia standardu obiektu wymusiła na właścicielu przebudowę wnętrza gospody, rozbudowę kuchni i budowy pralni. W 1882 roku zajazd połączono z budynkiem gospodarczym i urządzono tam dodatkowe pokoje gościnne. Prace te przeprowadził już syn Friedricha - Adolf. On też po trzech latach rozpoczął kolejną, wielką rozbudowę gospody. Od strony dworca dobudowano pokoje hotelowe oraz łazienki, a w 1900 roku powiększono obiekt o czterokondygnacyjne skrzydło z jadalnią i jedenastoma pokojami gościnnymi. Zlikwidowano piec kaflowe w pokojach, które ogrzewały pomieszczenia, a w hotelu zamontowano system centralnego ogrzewania z piecem w piwnicy.

W 1913 roku hotel zmienił właściciela, który na cześć poprzednika nadał mu nową nazwę - hotel „Strauss”. Na starych pocztówkach widać na obiekcie dwa szczyły - jeden już z nową, drugi z dotychczasową nazwą, „Deutscher Hof”.

Od strony ulicy nowy właściciel dobudował drewnianą werandę, w której umieszczono kawiarnię. Początkowo część werandy po prawej stronie od wejścia nie była przeszklona, ale z czasem wstawiono duże witryny, co umożliwiło całoroczne wykorzystanie tych pomieszczeń.

W 1935 roku Hotel „Strauss” świętował 75-lecie działalności. Na wydanych



G. KOCZUBAJ

z tej okazji okolicznościowych pocztówkach obiekt reklamował się jako „miejsce dobrego zakwaterowania”.

Pod koniec lat 30. wybudowano ładny podjazd wprost pod schody wejściowe, a sztyl z nazwą hotelu rozszerzył się o określenie „Banhof - Hotel Strauss”, co nie dziwiło, zważywszy na bliskość dworca kolejowego, który generował główną część hotelowych gości.

Po II wojnie światowej budynek nadal pełnił funkcje hotelu.

Nosił nazwą „Hotel Przemysłowy” i był w prywatnych rękach. Po 1950 roku obiekt znacjonalizowano i przydzielono PTTK, które otworzyło w nim dom wycieczkowy oraz swoje biura.

W stanie wojennym w budynku zakwaterowano oddziały porządkowe ZOMO i ROMO. W tym czasie obiekt uległ dewastacji i mimo późniejszego remontu wyłączano z użytkowania kolejne jego części ze względu na zły stan techniczny. Najpierw zamknięto część hotelową, potem gastronomiczną, a z końcem 1994 roku PTTK przeniosło stąd swoje biura. W 2000 roku właścicielem obiektu została firma z Wrocławia, która odtworzyła hotel. „Fenix” powstał z popiołów.

GOK

## Ulep dzieło sztuki!

14 lutego w Szklarskiej Porębie odbędą się „Mistrzostwa Polski w Rzeźbie ze Śniegu - Śniegolepy 2015”. Chętni mogą się jeszcze zapisać. Organizatorzy zapraszają wyłącznie uzupełnionych amatorów. Poza świetną zabawą dla autorów najpiękniejszych prac przewidziano cenne nagrody.

Piękna, oryginalna impreza zorganizowana zostanie na Skwerze Radiowej Trójki 14 lutego w godzinach 10.00-16.00. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi tego samego dnia o godz. 19:30 w Parku Miejskim „Esplanada”. W konkursie mogą wziąć udział czteroosobowe drużyny z Polski i Czech. Do 10 lutego przyjmowane będą zgłoszenia chętnych (szczegóły i formularze zgłoszeniowe na stronach: [www.moksial.pl](http://www.moksial.pl) oraz

[www.szklarskaporeba.pl](http://www.szklarskaporeba.pl).) Organizatorzy proszą o przesłanie projektów, szkiców prac uwzględniających wymiar przyzmy śnieżnej (1,5m x 1,5m x 1,5 m). Z nadesłanych zgłoszeń zostaną wybrane 4 projekty, które zakwalifikowane drużyny realizować będą na Skwerze Radiowej Trójki. W „Śniegolepach” możliwe jest użycie jako tworzywa jedynie śniegu i wody. Wykluczone jest barwienie śnieżnych rzeźb. Organizatorzy zapewniają uczestnikom dwie kielnie i dwie szpachle. Koszty związane z zakwaterowaniem i podróżą zawodnicy muszą pokryć we własnym zakresie. „Śniegolepy” są atrakcyjną imprezą nie tylko dla uczestników. Organizatorzy zapraszają w lutową sobotę na Skwer Radiowej Trójki także mieszkańców i turystów

(sad)



# Zwycięskie mecze koszykarzy

**Sobotnio-niedzielne mecze mistrzowskie drużyn męskich zadowolili kibiców basketu ze Zgorzelca i Jeleniej Góry. Już piętnaste zwycięstwo w sezonie zanotował w Kutnie z Polfarmexem faworyzowany PGE Turów. Efektownym pogromem zespołu z Kościana pierwszą część drugoligowych zmagani zakończyli zawodnicy Sudetów. Nie powiodło się tylko popularnym „Karkonoszkom” z I ligi kobiet.**

Rewanżowa konfrontacja mistrzów Polski z bardzo dobrze poukładaną ekipą Polfarmexu była emocjonująca. Jego gorącą atmosferę poczuł zawodnicy. W trzeciej kwarcie dwa przewinienia techniczne otrzymał Mardy Collins. Musiał opuścić boisko za zbyt intensywne rozmowy z rywalami. Za niesportowy faul sędziowie ukarali Filipa Dylewicza. W zwycięskim spotkaniu 83:70 koszykarzom Turowa udało się powstrzymać lidera, Kwamaina Mitchella. Rekordzista zdobytych punktów w jednym meczu (średnia 21), trafił tylko za 9 „oczek”. W pierwszym meczu w zgorzeleckiej hali (wynik 91:89) Amerykanin rzucił 38 punktów. Damian Kulig i Ivan Zigeranovic stanęli naprzeciwko dwóch „wież” z Kutna, bo do Kevina Johnsona dołączył Kevin Fletscher, i dobrze sobie poradzili. Polfarmex odrabiał straty dzięki skutecznej grze reprezentanta kraju Kamila Łączyńskiego, który uzbierał 19 punktów. W PGE Turowie dominował rzucający obrońca Michał Chyliński (17 pkt., 4 x 3). Jego rzuty dawały zgorzelczanom bezpieczną przewagę.

## KS Sudety - BC Obrą 93:75

Jeleniogórcy koszykarze wysokim zwycięstwem nad BC Obrą Kościan 93:75 udanie zakończyli rundę rewanżową sezonu zasadniczego w drugiej lidze mężczyzn. W każdej kwarcie (22:16, 19:16, 28:19, 24:24) zespół trenera Ireneusza Taraszkiewicza prezentował dużo wyższe od rywali umiejętności gry zespołowej i indywidualnej.

W pogromie outsidera Sudety najwięcej, kolejno 42 i 25 punktów, zdobyli spod kosza i po szybkim ataku, a także po stratach piłki przez przyjezdnych zawodników (razem 22). Warto odnotować serię 10:0, 24 asysty, 80-procentową skuteczność

w rzutach wolnych, 37 zbiórek i dziewięć trafień z dystansu. Jak zawsze sportową klasę pokazał filar Sudetów od kilku sezonów, rzucający obrońca Łukasz Niesobski. Na swoje konto zapisał najwięcej w meczu, 25 punktów oraz 12 asyst i 4 przechwyty piłki (eval+18). Pewne punkty drużyny, Jarosław Wilusz i Karol Wojciul, zaliczyli po 18 (plus 12 zbiórek) i 15 „oczek”. Chorego Aleksandra Raczkę doskonale zastąpił doświadczony, starszy od kolegi Artur Czekański (14 pkt.). Paweł Minciel trafił za 10 pkt. i dobrze bronił, Bartosz Taraszkiewicz za 10, Kamil Drąg za 4 pkt.

Zwycięskich koszykarzy, z synem Filipem, oklaskiwała rodzina jeleniogórzanka, wychowanka MKS Karkonosze, olimpijka, mistrzyni Europy z 1999 roku, 169-krotna reprezentantka Polski z lat 1991-2004, komentatorka sportowa w TVP Łódź, Elżbieta Nowak-Trześniewska.

Wcześniej, w 20. serii, koszykarze KS Sudety przełamali sportową niemoc (9 kolejnych porażek u rywali) i wygrali ostatni w tym sezonie mecz wyjazdowy. W Rawiczu pokonali Ravię różnicą aż 20 punktów (82:62). Już do przerwy zawodnicy Sudetów zdecydowanie dominowali

(w kwartach 26:7 i 20:11). Najwięcej punktów zdobyli Łukasz Niesobski 21 i Karol Wojciul 18.

W końcowej, 22. kolejce II ligi grupy D zawodnicy Sudetów będą pauzować. W drugiej fazie koszykarskich zmagani pięć najlepszych zespołów z każdej z czterech krajowych grup powalczy o awans do I ligi. Drużyny z miejsc 6-11, w tym z Jeleniej Góry, czekają mecze o utrzymanie w II lidze. Wyniki dotychczas rozegranych spotkań będą zaliczone w tabeli nowo utworzonej grupy. Zostanie zdegradowana tylko jedna ekipa, z jedenastej pozycji.

## Świetne mecze PGE Turowa w EuroCup

W niesamowitej końcówce ostatni rzut bardzo wszechstronnego i skutecznego Mardy Collinsa, na 1,6 sekundy przed regulaminowym czasem, zapewnił mistrzom Polski wygraną 80:79 w Osten-dzie z Telenetem. To już trzecie z rzędu zwycięstwo PGE Turowa w Pucharze Europy. Zgorzelecki zespół jako lider grupy L jest coraz bliżej awansu do następnej rundy EuroCup.

Koszykarz z USA Mardy Collins zdobył najwięcej, bo 28 punktów, miał 6 zbiórek, 7 asyst i 3 przechwyty piłki. W ostatnich 40 sekundach dwa rzuty wolne wykorzystał Michał Chyliński. Po-tem znakomitą akcją w obronie popisał się Filip Dylewicz. Przechwycił piłkę i zmniejszył straty do jednego punktu. Dusan Djordjevic z Telenetu nie wykorzystał dwóch rzutów wolnych, a Mardy Collins trafił z półdystansu i ustalił wynik. W pierwszym meczu z mistrzem Belgii, zdobywcą Pucharu i Superpucharu, PGE Turów prowadził nawet różnicą 31 punktów i zwyciężył 99:71. Rewelacyjnie

spisał się rzucający obrońca czarno-zielonych, Michał Chyliński. Czarno-zieloni trafili aż piętnaście rzutów zza linii 6.75 metrów.

W drugiej kolejce fazy Last 32 PE zgorzelecka ekipa rozegrała świetne spotkanie z hiszpańskim Baloncesto Sevilla i zwyciężyła 87:84. Przeciwno wysokim koszykarzom z najlepszej ligi w Europie (ACB), środkowym mierzącym po 215 i 217 cm wzrostu, bardzo korzystnie wypadł Damian Kulig. W wyrównanej i zaciętej końcówce bohaterami pojedynku z rywalem ze stolicy Andaluzji zostali Vlad - Sorin Moldoveanu i Nemanja Jaramaz.

W najbliższą środę, 4 lutego, we własnej hali zespół trenera Miodraga Rajkovicia spróbuje pokonać Lietuvos Rytas Wilno. Pierwszą potyczkę, dzięki skutecznej grze zespołowej, Litwini zakończyli korzystnym wynikiem 98:86.

## Porażka „Karkonoszek” w Gdańsku

W nowej grupie D, w której dziesięć kobiecych drużyn rywalizuje o utrzymanie w I lidze, po dwóch wygranych meczach koszykarki MKS MOS Karkonosze nie podtrzymały dobrej passy. W gdańskiej hali gładko, 66:84, uległy akademickom z Uniwersytetu. Potyczkę ustawiła już początkowa kwarta, w której gospodynie rozbiły „Karkonoszki” 31:12. Podopiecznym trenera Dariusza Tomasika udało się wygrać tylko ostatnią odsłonę 23:19.

Spory udział w przekonywującym zwycięstwie AZS-u miały niedawne zawodniczki jeleniogórskiego klubu z minionego sezonu, Żaneta Szcześniak 19 pkt. i Jastina Kosalewicz 15 pkt. Obie zagrały w wyjściowej piątce. W pokonanej ekipie najcelniej rzucały Agnieszka Myślak 18, Agata Krygowska 17, Joanna Pawlukiewicz i Martyna Stasiuk po 10 pkt.

W następnej kolejce I ligi, 7 lutego, przed własną publicznością w hali SP 10 koszykarki Karkonoszy zagrają z AZS UMCS II Lublin. W pierwszej rundzie jeleniogórzanki muszą łącznie powalczyć w pięciu meczach (spotkania w Warszawie i w Gdańsku już „zaliczyły”) oraz w pięciu pojedynkach drugiej rundy (od 21 lutego do 22 marca).

Henryk Stobiecki



Na Jarosława Wilusza z KS Sudety (w środku) zawsze można liczyć. W ciągu 38 minut meczu z BC Obrą zdobył 18 punktów, miał 12 zbiórek piłki i 4 asysty.

# Zmarnowana szansa KPR-u

Do przerwy meczu 16. kolejki PGNiG Superligi jeleniogórskie szczytnością wygrywały w Chorzowie z Ruchem różnicą aż pięciu bramek. Przed końcowym kwadransiem KPR miał na koncie cztery trafienia więcej. Niestety, ostatnie 15 minut diametralnie zmieniło obraz gry. Najpierw do remisu 22:22 doprowadziła Marlena Lesik (razem 6 goli), a w 57. minucie, po celnym strzale Moniki Migali (6), Ślęczaczki były już lepsze o dwie bramki (26:24). Potem Małgorzata Buklare-

wicz trafiła do siatki i zmniejszyła stratę. Mógł być remis, jednak rzut Marty Dąbrowskiej został zablokowany.

Potyczkę KPR-u z Niebieskimi zapowiadano jako arcyciekawą. W tabeli Superligi drużyny dzielił tylko jeden punkt. Miało być pięknie, gdyż zwycięstwo dawało klubowi z Jeleniej Góry awans na siódme miejsce. Bardzo zmotywowany zespół KPR-u skutecznie grał w defensywie. Potrafił zdobyć pięć bramek z rzędu. Przewaga (do przerwy 14:9), zbudowana po błędach

i niewykorzystanych szansach Ruchu, pozwoliła żółto - niebieskim kontrolować boiskowe wydarzenia.

Po zmianie stron wydawało się, że pomimo ambitnej pogoni za wynikiem zespołu trenera Marcina Księżyka, jeleniogórskie piłkarki zainkasują komplet meczowych punktów. To właśnie one nadal nadawały ton rywalizacji. Bezpiecznie prowadziły (18:14), bezpośrednie pojedynki z Niebieskimi często wygrywała bramkarka Martyna Kozłowska. W fatalnym kwadransie

zawodniczki KPR-u gubiły piłkę i były mniej niż dotąd skuteczne. W emocjonujących i zaciętych ostatnich minutach myliły się obie zespoły. Nerwowo szybciej opanowały odrodzone dziewczęta Ruchu, co zaowocowało dwoma golami przewagi. Przyjezdne zawiódły w kluczowych momentach ważnej potyczki. Chorzowską ekipę sędziowie ukarali 14 minutami, KPR 8 minutami.

Dla pokonanych bramki strzeliły Anna Mączka i Marta Dąbrowska po 5, Dominika Grobelska i Jelena Bader po

4, Natalia Winiarska i Małgorzata Buklarewicz po 3 oraz Martyna Michalak 1.

Siódme w tabeli PGNiG Superligi piłkarki Ruchu mają 17 pkt. i jeden mecz rozegrany więcej od ósmego KPR-u - 14 pkt., bramki 445:465. Bilans zespołu trenera Michała Pastuszko to sześć zwycięstw, dwa remisy i osiem porażek.

Teraz w krajowych rozgrywkach kobiet dwutygodniowa przerwa do 14 lutego. Przed rywalizacją w play off przed KPR-m jeszcze pięć meczów.

Henryk Stobiecki

## Mistrzowie sportu nagrodzeni

# Łukasz Niesobski i Michał Pastuszko zwycięzcami plebiscytu sportowego

Do końcowych regulaminowych minut trwała zacięta i wyrównana rywalizacja w jubileuszowym, 40. plebiscycie na dziesięciu najlepszych - najpopularniejszych sportowców i pięciu trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2014 roku. Żeby podkreślić emocje, nie podawaliśmy aktualnych wyników głosowania. Różnice w czołówce były naprawdę niewielkie. Ostatnie dni zaskoczyły lawiną typowań. Nie obyło się bez zaskakujących wyborów kibiców gier zespołowych i konkurencji indywidualnych.

Nominowani w drugim etapie pretenencji do miana NAJ w obu kategoriach (razem 31 nazwisk z 15 dyscyplin), z dziesięciu gazetowych kuponów (28.838 pkt.) i sms-ów (1.267 pkt.), w końcowej klasyfikacji zebrali łącznie 30.105 ważnych plebiscytowych punktów, w tym szkoleniowcy 9.648 pkt. Głosowali nasi Czytelnicy z 91 miejscowości.

Zdecydowanie największe uznanie kibiców zyskali: lider drugoligowej drużyny KS Sudety Jelenia Góra, super skuteczny rzucający obrońca **Łukasz Niesobski** (rocznik 1985), który zdobył 3.540 punktów oraz trener piłkarek ręcznych KPR-u z kobiecej Superligi, **Michał Pastuszko** (2.530 pkt.). Oba panów przedstawimy wkrótce w odrębnych publikacjach. W głosowaniu fanów sportu wśród laureatów 2014 niespodziewanie zabrakło czołowych koszykarzy PGE Turowa z historycznej drużyny mistrza Polski, Michała Chylińskiego i Damiana Kuliga, ich coacha Miodraga Rajkovića, medalisty mistrzostw świata w kajakarstwie dowolnym Tomasza Czaplickiego i młodej tenisistki Zofii Stanisiz.

### SPORTOWCY

Łączna ilość zdobytych głosów (w nawiasie punkty z kuponów w „NJ” i z sms-ów).

1. **Łukasz Niesobski** - koszykówka (KS Sudety Jelenia Góra) - 3.540 pkt. (3.505 + 35).
2. **Małgorzata Buklarewicz** - piłka ręczna (KPR Jelenia Góra) - 2.490 pkt. (2407 + 83).
3. **Mariusz Dziadkowiec** - **Michoń** - narciarstwo biegowe (KS Śnieżka Karpacz) - 1.960 pkt. (1954 + 4).
4. **Anita Jaśkiewicz** - kolarstwo (Verge Team Podgórzyn) - 1.895 pkt. (1.540 + 355).

5. **Ryszard Zygmunt** - łucznictwo (MKS Bobry Jelenia Góra) - 974 pkt. (973 + 1).

6. **Artur Gędzius** i **Jakub Kowalewski** - saneczkarstwo na torach lodowych (KS Śnieżka Karpacz) - 960 pkt. (949 + 11).

7. **Oliwia Socha** - badminton (KS Chojnik Jelenia Góra) - 933 pkt. (930 + 3).

8. **Mateusz Dzioba** - biegi na orientację (MKS Paulinum Jelenia Góra) - 915 pkt. (901 + 14).

9. **Łukasz Wiśniewski** - karate (Jeleniogórski Klub Oyama Karate) - 899 pkt. (807 + 92).

10. **Katarzyna Wołoszyn** - biathlon (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - 864 pkt. (810 + 54).

Na miejscach od 11. do 16. znaleźli się: koszykarz PGE Turowa Zgorzelec Michał Chyliński (810 pkt.), kajakarz stylu dowolnego z Karkonoskiego Klubu Kajakowego w Jeleniej Górze Tomasz Czaplicki (793 pkt.), tenisistka z KT Jelenia Góra Zofia Stanisiz (655 pkt.), bokser z Janik Boks Jelenia Góra Ireneusz Zakrzewski (560 pkt.), koszykarz PGE Turowa Damian Kulig (533 pkt.) i piłkarka ręczna KPR - u Natalia Janas (488 pkt.).

Plebiscytowe lokaty od 17. do 20. zajęli: karateka z Klubu Shidokan Jelenia Góra Kamil Kaczmarczyk (409 pkt.), saneczkarz z MKS Karkonosze SZ Jelenia Góra Wojciech Chmielewski (327 pkt.), zawodnik Karkonoskiego Klubu Karate Shinkyokushinkai Jelenia Góra Rafał Cieśliński (235 pkt.) i biegacz narciarski z MKS Karkonosze SZ JG Piotr Skowron (216 pkt.).

### TRENERZY

1. **Michał Pastuszko** - piłka ręczna (KPR Jelenia Góra) - 2.530 pkt. (2.530 + 0).
2. **Stanisław Michoń** - narciarstwo biegowe (KS Śnieżka Karpacz) - 1.714 pkt. (1.714 + 0).
3. **Edward Maziarz** - saneczkarstwo na torach lodowych (KS Śnieżka Karpacz) - 1.056 pkt. (1.012 + 44).
4. **Henryk Chemicz** - łucznictwo (MKS Bobry Jelenia Góra) - 978 pkt. (971 + 7).
5. **Bogdan Sztuba** - kajakarstwo górskie (LUKS Kwis Leśna) - 860 pkt. (823 + 37).

Na trenerskie miejsca od 6. do 10. fani sportu wybrali coacha koszykarskich mistrzów Polski z PGE Turowa

Miodraga Rakovića (784 pkt.), szkoleniowca lekkoatletów z MKL „12” Jelenia Góra Marka Przeorskiego (570 pkt.), trenera biegaczy na orientację z MKS Paulinum JG Romualda Ożarskiego (417 pkt.), szkoleniowca saneczkarzy z torów lodowych w MKS Karkonosze SZ JG Przemysława Pochłoda (388 pkt.) i kolarskiego coacha Sławomira Jaśkiewicza z Verge Team Podgórzyn (331 pkt.).

Sudoł ze spółki kupieckiej Zabobrze. Trofea dla startującej w Lillehammer saneczkowej dwójki Artur Gędzius - Jakub Kowalewski odebrali Anna i Włodzimierz Stochowie. Z wyróżnienia dla karkonoskiej biathlonistki Katarzyny Wołoszyn cieszył się jej tata Mariusz. Sami laureaci i ich zastępcy, zaproszeni goście i sponsorzy wysłuchali krótkich charakterystyk zwycięzców plebiscytu. Przy okazji 40.

Kasjana Kamińska. Najlepszymu sportowcowi i trenerowi z powiatu jeleniogórskiego, Mariuszowi Dziadkowiec - Michoń i jego tacie Stanisławowi przekazano listy gratulacyjne od Komisji Turystyki i Promocji Rady Powiatu.

W części artystycznej Balu Mistrzów Sportu oklaskiwano efektowne i kolorowe występy par tanecznych ze Szkoły Tańca Krzysztofa Cieślaka w Jeleniej Górze. W stylu standardowym i latynoamerykańskim tańczyli: para mistrzowskiej klasy A Patrycja Cieślak i Fedor Sakun, para klasy B Kornelia Deckas i Mateusz Iglewski, para klasy C Hania Bień i Dawid Staniszewski oraz para klasy D Wiktoria Siemaszko i Robert Kozłowski. W programie akrobatycznym z hula - hop (pokaz z czterema obręczami) oklaskiwano Katarzynę Sarkisyan (z domu Koziarek), z miłkowskiego Cyrklądu. Do tańca grał zespół muzyczny Cover Band „Prestiż”.

### Niezawodni partnerzy

Organizatorem sportowego podsumowania 2014 roku i Balu Mistrzów Sportu ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze pomogli sponsorzy.

Partnerem strategicznym była spółka z o. o. Tauron Ekoenergia (prezes Małgorzata Wójcik-Stasiak - w nawiasie nazwiska szefów).



Na liście firm wspierających sportowców i trenerów znalazły się Dr. Schneider Automotive Polska z Radomierza (Thomas Stadelmann), jeleniogórskie spółki: Ultima (Jerzy Kokorudz), Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (Włodzimierz Stasiak), PKS „Tour” (Jerzy Wróbel), Stacja Paliw „Sombin” (Stanisław Tyrała), firmy z Barcinka „ARF” i „Domino” (Tadeusz Zadwórny), WEPA Professional (Janusz Bryliński), Dolnośląska Kancelaria Brokarska (Dorota Dziedzic), komornik przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro i Centrum Motoryzacyjne Grabarów (Bronisław Stefaniak).

Redakcyjną akcję tradycyjnie współorganizował Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Jeleniej Górze.

Henryk Stobiecki



### Gala z atrakcjami

Aż do godziny czwartej rano w restauracji „Relax” w Karpaczu trwał Bal Mistrzów Sportu. Podczas tradycyjnej Gali zwycięzcom jubileuszowego plebiscytu „NJ” i Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze w obu kategoriach, starosta jeleniogórski Anna Konieczńska i szef „Nowin” Andrzej Buda wręczyli specjalne statuetki, nagrody i upominki. W komplecie stawiła się cała piątka trenerów. Ukonorowano sześciu przybyłych sportowców, pozostali przebywali za granicą na zawodach Pucharu Świata i Uniwersjadzie. Narciarza Mariusza Dziadkowca - Michonia reprezentowała mama Dorota. Łucznika, dwukrotnego mistrza Polski Ryszarda Zygmunta, godnie zastąpił sponsor sekcji Stanisław

edycji zabawy (z zasadami), Czytelników przypomniano, że pierwszy redakcyjny plebiscyt na Najlepszych Sportowców Ziemi Jeleniogórskiej rozpoczął się w grudniu 1974 roku. Wpłynęły 682 kupony. Pierwszymi NAJ zostali saneczkarka Śnieżki, olimpijka i medalista mistrzostw Europy Halina Kanasz i jej klubowy trener Antoni Okniński.

Główne nagrody dla Łukasza Niesobskiego i trenera Michała Pastuszko, bony wycieczkowe po 1000 i 500 złotych przekazał właściciel Biura Podróży EURO Travel 90, Marek Ciechanowski. Oba laureatom wręczono też redakcyjne nagrody - wyroby kryształowe z huty „Julia”. Wyróżnienie dla Mecenasa Sportu Regionu Jeleniogórskiego, spółki Dr. Schneider Automotive, odebrała asystentka Zarządu



# Przepis na wójta

Na start zdecydował się w ostatniej chwili, nie założył nawet własnego komitetu. Ba - nie mieszka w gminie, w której ubiegał się o władzę. Mimo tego pokonał faworyta wyborów i to z miażdżącą przewagą! - Czuję presję - przyznaje Michał Orman, nowy wójt Mysłakowic.

Jeszcze niewiele ponad miesiąc przed wyborami rządzący gminą od 12 lat Zdzisław Pietrowski mógł być pewny zwycięstwa, bo nie miał kontrkandydata. Michał Orman co prawda myślał o kandydowaniu na wójta przed wakacjami, ale pojawił się pewien kłopot. - Osoby, które miały wejść w skład mojego komitetu, okazały się niesłowne - mówi. - Wycofały się bez podania przyczyny. Tę przyczynę poznałem później, jak zobaczyłem ich nazwiska w innym komitecie.

M. Orman działał w stowarzyszeniu Razem dla Regionu. Tym samym, z którego startował ówczesny wójt Pietrowski. - Początkowo miałem być „dwójką” na liście do powiatu - mówi. Kiedy później zrzucano go na kolejne miejsca, zrezygnował i dał sobie spokój z wyborami. Aż do pewnego momentu.

## Ludzie chcieli zmian

- Szukaliśmy kandydata na wójta - przyznaje Bogusław Kempirski, dziś radny, który startował z komitetu „Karpniki”. - Na pomysł, by znaleźć kontrkandydata, wpadłem podczas zbierania podpisów na moją listę. Chodziłem od domu do domu, rozmawiałem z ludźmi, czuć było, że chcą zmian.

Pierwotnie upatrzył sobie przedsięwzięcie z Mysłakowic. - Odmówił mi - przyznaje Kempirski. Dopiero później, kiedy spotkał kolejne osoby startujące w wyborach, dowiedział się o Michale Ormanie.

- Mówili, że chciał startować, ale zrezygnował. Poprosiłem o numer, potem zadzwoniłem do niego, umówiliśmy się na następny dzień - mówi Kempirski. - Poprosił o kilka dni na zastanowienie się.

## Komitet to nie problem

Było już po terminie rejestrowania komitetów. Ale i ten kłopot udało się pokonać. - Mój komitet nie mógł wystawić kandydata na wójta, ale znaleźliśmy osobę, która zarejestrowała komitet w Miłkowie - mówi Kempirski. - To, co prawda, inna gmina, ale miał prawo wystawiać kandydatów w całym regionie.

M. Orman zgodził się. - Powiedziałem żonie, że musi się liczyć z tym, iż wkrótce będę miał znacznie mniej czasu - mówi z uśmiechem. Grupa skupiona wokół niego była coraz większa. - Szybko znaleźliśmy kandydatów na radnych - przyznaje Kempirski.

Sam zainteresowany potwierdza to. Przyznaje, że do startu nakłonili go też mieszkańcy Łomnicy. - Stwierdzili, że trzeba zrobić wszystko, by zahamować sprzedaż przedszkola, a z drugiej strony - dokonać zmiany w kierownictwie urzędu - opowiada Michał Orman.

## Zdeklasował kontrkandydata

- Patrzyliśmy, jak to się rodzi. W Łomnicy na spotkaniu wyborczym wójta było kilka osób, na spotkaniu Michała - ponad sto - mówi B. Kempirski. Podobne proporcje były też w innych miejscowościach. - Myśleliśmy, że może dlatego, iż jest nowy. Że tych stu, którzy przyszli, zgłasza na Michała, a cała reszta na wójta - opowiada.

Noc wyborczą spędzali w większym gronie. Kempirski pierwszy poznał wyniki z jednego z komitetów. - Wszedłem na salę i zrobiłem smutną minę. Mówię, dajcie spokój: 144 do 60. Pytają zaniepokojeni: „Dla kogo?” Wtedy krzyknąłem: „Dla Michała!” I rozpoczęła się radość - opowiada B. Kempirski.

W efekcie Michał Orman zdobył trzy razy więcej głosów (około 75

procent) niż Zdzisław Pietrowski i stał się sprawcą jednej z większych niespodzianek wyborczych w regionie jeleniogórskim. Ma też większość w radzie: 5 osób z własnego komitetu i kilka z mniejszych komitetów, które wspierały go w czasie kampanii.

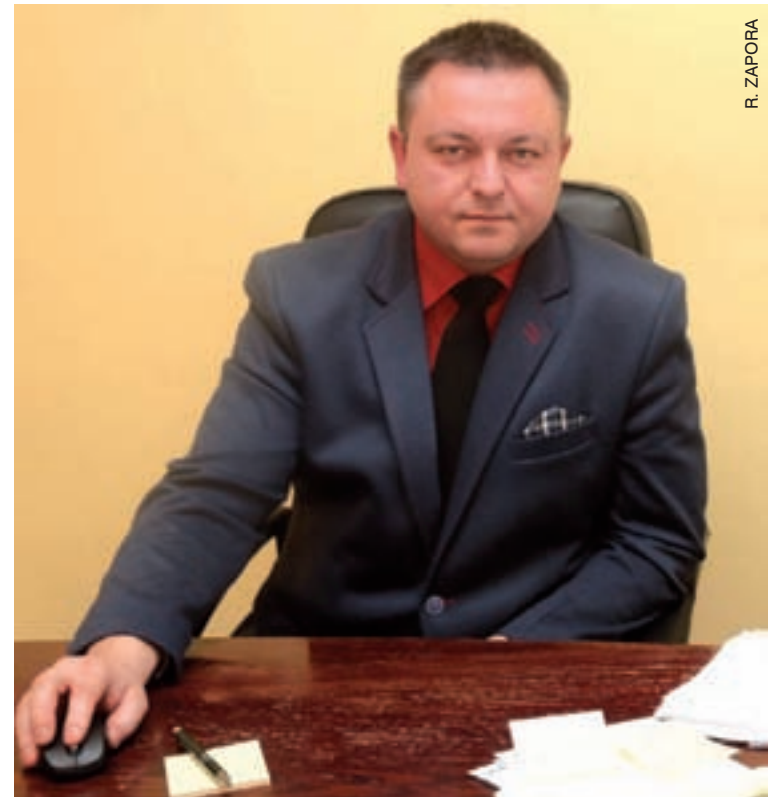
Sukces jest tym większy, że Michał Orman mieszka w Ściegnach, czyli w sąsiedniej gminie Podgórzyn. Z Mysłakowicami łączy go praca - od wielu lat był nauczycielem w miejscowym zespole szkół.

- To, że tu nie mieszkam, było jednym z głównych argumentów mojego kontrkandydata - mówi. - Na szczęście, ludzie zaufali mojemu programowi. Uważam, że jest to plus, ponieważ mogę spojrzeć na całą gminę jednako, a nie pod kątem jednej miejscowości, w której mieszkam.

## Nowa miotła już zmiata

Przyznaje, że czuje presję, ale już rozpoczął zmiany. Pierwszą decyzją było zatrudnienie nowego skarbnika. - Jest nim człowiek, który pracował w ościenczyńskiej gminie Janowice Wielkie. Już widzę, że był to strzał w dziesiątkę, bo ma kilka pomysłów, które spowodują ustabilizowanie finansów i że będziemy mogli na bieżąco spłacać swoje zobowiązania - mówi. I zaznacza, że nie będzie potrzeby sprzedawania przedszkoli.

Przygotowuje się do reorganizacji urzędu. Przeprowadził ankietę wśród urzędników. Pierwsza była imienna, każdy musiał napisać, jakie obowiązki do niego należą. Druga - anonimowa. - Pracownicy mogli napisać, jakie problemy pojawiają się w urzędzie - powiedział. - Ten materiał dał mi podstawę do naprawy sytuacji. Na pewno będzie poważna reorganizacja urzędu. Na



R. ZAPORA

**- Wierzyłem, że wygram - mówi Michał Orman.**

dzisiaj zlikwidowałem stanowisko zastępcy wójta, odszedł kierownik jednego z referatów, drugi kierownik jest w okresie zakończenia pracy za porozumieniem stron. Obaj panowie są w wieku emerytalnym - wymienia.

Zapowiada, że pozostawi cztery referaty, ale zmienia się ich zadania. - Chcę zorganizować pracę tak, by dana sprawa przechodziła w miarę możliwości przez jeden referat - mówi.

- Dotychczas wiele spraw przechodziło przez kilka, co utrudniało potem ustalenie zakresu odpowiedzialności.

## Plany ambitne, ale realne

Póki co, zwiększył zatrudnienie o jedną osobę. - Zaangażowaliśmy pracownika, który będzie odpowiedzialny za pozyskiwanie funduszy unijnych - mówi.

Docelowo będzie chciał zmniejszyć liczbę pracowników o około 5 etatów. - Możliwe, że będą to przesunięcia, zamierzam bowiem utworzyć Biuro Obsługi Interesanta - mówi. - Potrzebna będzie też grupa pracowników, którzy zajmą się drobnymi pracami remontowymi.

Chce stworzyć komórkę o zadaniach podobnych do zakładu gospodarki komunalnej. - Brakuje nam takiej jednostki, zakład przed laty został zlikwidowany, a jego majątek przekazany do KSWiK - mówi. - Odsnieżanie na przykład odbywa się na zasadzie zleceń zewnętrznych i kosztuje naszą gminę bardzo drogo. Uważam, że można byłoby to zrobić własnymi siłami i dużo taniej.

Za priorytetowe zadania stawia budowę nowej szkoły w Mysłakowicach, spełniającej wszystkie normy europejskie, wraz z zapleczem sportowym. Drugie to przebudowa drogi i budowa chodnika w Łomnicy. To akurat nie jest zadaniem gminy, droga należy do Zarządu Dróg Powiatowych. - Już prowadzę rozmowy w starostwie - zapewnia.

Michał Orman przyznaje, że czuje presję. - Ludzie dali mi duży kredyt zaufania, bo przecież nie wszyscy mnie znali. Teraz muszę sprostać ich oczekiwaniom - powtarza. Czy się uda - zobaczymy za 4 lata.

**Robert Zapora**

## REKLAMA I PROMOCJA

**MPGK Sp. z o.o.**  
w Jeleniej Górze

**OGŁASZA**  
Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż  
prawa użytkowania wieczystego nieruchomości  
gruntowej niezabudowanej położonej w granicach działki  
nr 25/2 o powierzchni 1,0099 ha, obręb 0005 Cieplice V,  
AM-1 przy ul. Oskara Langego w Jeleniej Górze.

**Przeznaczenie podstawowe - teren zabudowy usługowej:**

**Cena wywoławcza - 690.000,00 zł + 23% VAT;  
Wadium - 69.000,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć  
na konto: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.  
Bank Millennium S.A. nr: **65 1160 2202 0000 0002 2979 1179** lub dokonać  
wpłaty w kasie spółki od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-9.00  
oraz 11.00-14.00 najpóźniej do dnia 12.02.2015 r. do godziny 9.00.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki  
Komunalnej sp. z o.o. w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 161/163 w dniu  
**12.02.2015 r. o godzinie 10.00** w sali konferencyjnej (parter).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać  
u Jana Pałki - Wiceprezesa Zarządu.

Ogłoszenie Zarządu spółki wywieszone jest na stronie internetowej spółki  
**www.mpgk.jgora.pl**

# Gorąco u związkowców

W kopalni - spór zbiorowy. W powiecie - daleko od komfortu. Senator - wzbudza oburzenie. Związkowcy - manipulują?

Jak już informowaliśmy, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” KWB Turów podjęła uchwałę z żądaniem wycofania się pracodawcy z wdrażania działań restrukturyzacyjnych w Oddziale KWB Turów. Powołany w pierwszych dniach stycznia Międzyzwiązkowy Zespół Protestacyjny - Strajkowy zagroził wejściem w spór zbiorowy, o ile pracodawca nie uwzględni przedłożonych żądań.

Postulaty związkowców zyskały wsparcie różnych sił. Sprawą zagrożonych miejsc pracy zajęła się m.in. posłanka Marzena Machałek, głosu poparcia udzielił również bogatyński samorząd. Nie dało się natomiast wypracować wspólnego stanowiska w tej

sprawie w łonie Rady Powiatu Zgorzeleckiego. Radny Sławomir Zawada (PiS), niedawny kandydat na burmistrza Zgorzelca, próbował przekonać radę do podjęcia wspólnego stanowiska w zakresie ochrony istniejących w kopalni dóbr pracowniczych. Wniosek, decyzją większości radnych, w ogóle nie został włączony do porządku obrad. Przy okazji przewodniczący rady powiatu, a zarazem wiceprezes zarządu PGE GiEK SA ds. wydobywania, Stanisław Żuk, znalazł się w wyjątkowo niekomfortowej sytuacji; dołącznie między młotem a kowadłem. To z nim, jako pracodawcą, związkowcy toczą spór - a zarazem to on miałby

się podpisać pod odezwą popierającą ich aktywność...

Nie musiał się pod niczym podpisywać, bo zadziałała dyscyplina koalicyjna i większość radnych odrzuciła wniosek klubu radnych PiS. Tymczasem PGE poinformowało, że odbyły się właśnie pierwsze rokowania w ramach procedury sporu zbiorowego prowadzonego przez Komitet Koordynacyjny - Protestacyjny w GK PGE. Oznacza to, że strona pracodawców uznała postulaty zgłaszane przez organizacje związkowe za zgodne z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, a o procedurze powiadomiono Państwową Inspekcję Pracy. Rokowania są w toku.

**(mat)**

# 0 psie, który mieszka na cmentarzu

**Historia o psie, który „zamieszkał na cmentarzu, bo zmarł jego właściciel”, krąży w mediach, plotkach, życiu publicznym Sobieszowa. Trop prowadzi na cmentarz w Jeleniej Górze-Sobieszowie. Ale historia nie jest tak jednoznaczna, jak opowiadają miejscowi ludzie. Podzieliła obserwatorów i zaangażowanych w karmienie psa przy cmentarzu na tych, co bronią „Łatkę” przed schwytaniem, i tych, którzy próbują go złapać, aby dać mu nowy, odpowiedzialny dom.**

## Czwartek, 29 stycznia

- Ale pani nie jest od tych, którzy chcą naszego pieska wsadzić do więzienia? Chcą go ubić czy co? - upewnia się dwukrotnie starszy pan i dopiero wtedy prowadzi do miejsca poza murem cmentarza, gdzie stała buda. Po drodze „Łatka” - bo tak nazwali błąkającego się po cmentarzu pieska miejscowi - już prawie znam:

- Płochliwy, pójdzie za panią, ale nic nie robi. Nie da się pogłaskać.

- Szynekę lubi. Kosteczki z kurczaczka. Ludzie znoszą mu jedzenie. Ja przynoszę mu jedzenie dwa razy dziennie. Jedna pani z wózkiem też mu nosi. Wypasiony nasz „Łatek” - opowiada starszy pan, co chwila pytając:

- Co komu przeszkadza piesek? Dlaczego chcą go złapać? Pani nie od tych, co łapią?

Budę dla psa przy cmentarzu koło kościoła, gdzie miejscowi znoszą „Łatkowi” jedzenie, postawili wolontariusze z Jeleniogórskiego Wolontariatu dla Zwierząt Mondo Cane. Ale o tym mieszkańcy Sobieszowa, z którymi rozmawiałam, nie mówią. Milkną też, kiedy przy budzie pojawiają się specjaliści z firmy od chwytania zwierząt. To już kolejna próba schwytania „Łatki” przez fundację Mondo Cane.

Rafał Szafir z kolegą przyjechali do Sobieszowa złapać „Łatkę” na prośbę fundacji.

- Mają dla psa tymczasowy dom. Nie będzie uśpiony. Tylko podamy zastrzyk, żeby go złapać - tłumaczy mieszkańcom dokarmiającym psa Rafał Szafir.

Także i ta próba schwytania psa okazała się nieskuteczna.

- Pies jest płochliwy - mówi Rafał Szafir - ale wygląda bardzo dobrze. Winny jest cyrk medialny, który się rozpętał wokół psa. Fundacja jest teraz zobowiązana do zapewnienia psu bezpieczeństwa - tak

Do fundacji zgłoszono sprawę psa, który po śmierci właściciela błąka się po cmentarzu, przed miesiącem.

- Zrobiliśmy wizję lokalną. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, kto opiekował się tym psem - wyjaśnia Ada Komorek. Potwierdza, że wielu mieszkańców So-

Jeleniogórscy wolontariusze fundacji opiekującej się zwierzętami podjęli dzieło prób schwytania psa.

- Trzy razy zniknął, zanim cokolwiek zdążyliśmy zrobić. Były próby łapania go hycłówką, próba z tabletkami usypiającymi w karmie. Zjadł, ale nie położył się

wolności pod kątem psychicznym. Ale na pewno nie może biegać luzem po ulicy. Bo wypadek samochodowy to kwestia czasu. Nie chcemy do tego dopuścić.

Jeśli uda się schwycić psa, trafi do tymczasowego domu, gdzie zostanie poddany socjalizacji:

- Nauczmy go chodzić na smyczy, nie bać się ludzi, być domowym pieszczochem. Wtedy skierujemy go do adopcji, znajdziemy mu odpowiedzialny dom.

Kilkanaście domów w Jeleniej Górze i okolicach - aż po gminę Mirsk - jest takim pogotowiem tymczasowym dla znalezionych psów w ramach współpracy z fundacją Mondo Cane.

- Odpowiedzialni ludzie opiekują się psami przez okres od dwóch dni do pół roku. Bo takie cuda się zdarzają, że stare, szczerbate psy idą do adopcji po tygodniu, a młode, fajne pieski czekają przez pół roku. Najgorzej jest z kotami. Jest ich zawsze za dużo, a domów za mało - Ada Komorek podkreśla, że fundacja prowadzi selekcję domów, gdzie oddają pieski.

- A ile chcecie dać za złapanie tego psa? - zagaduje mężczyzna, miejscowy, podchodząc do samochodu.

- Dokarmiają... To niech wezmą tego pieska do domu, gdzie będzie bezpieczny. Niech wezmą za niego odpowiedzialność, pójdą z nim do weterynarza - denerwuje się drugi ze specjalistów od chwytania błąkających się psów.

Akcja w tym dniu zakończona. „Łatka” i tym razem nie schwytano.

- Krzywdą się temu psu nie dzieje, szybko ucieka - zatem zdrowy, wykarmiony. Wbrew woli mieszkańców Sobieszowa nie będę już podejmował prób schwytania psa. Nie robię tego dla pieniędzy, a z przekonania, że psu dzieje się krzywda. A w tym przypadku takiego przekonania nie mam - mówi Rafał Szafir trzy dni po ostatniej akcji.

- Będziemy próbować łapać psa do skutku. Dla jego bezpieczeństwa - zapewnia Ada Komorek z Jeleniogórskiego Wolontariatu dla Zwierząt Mondo Cane.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



uważa specjalista od chwytania zwierząt. Wątpi w romantyczne opowieści o wierności psa aż po grób, krążące po Sobieszowie. Ale nie uważa, że psu dzieje się krzywda.

- Odkąd w prasie i telewizji ukazały się materiały o psie, który mieszka na grobie swojego właściciela, na cmentarz zaczęły przychodzić pielgrzymki, żeby pogłaskać psa. Ten się spłoszył i już nie bywa w budzie - opowiada Ada Komorek, przedstawicielka fundacji Mondo Cane.

bieszowa widywało tego psa ze starszym panem, który umarł.

- Nie umiem powiedzieć, na ile sugerowali się plotką. Nie umieli podać nazwiska właściciela, miejsca grobu, adresu, krewnych - dodaje wolontariuszka.

Druga hipoteza, wyjaśniająca przyczynę błąkania się psa akurat po cmentarzu, jest mniej romantyczna:

- Ludzie, wychodząc z kościoła, dokarmiali pieska. A przy tym pies boi się ludzi, może tam znalazł „święty spokój”.

i nie zasnął, uciekł. Pasty usypiającej nie ruszył. Próby zwabienia go w miejsce bez wyjścia też się nie powiodły. Pies zawsze okazywał się sprytniejszy. Dlatego poprosiliśmy o pomoc specjalistów - opowiada historię schwytania „Łatki” Ada Komorek. Podobnie jak pozostali wolontariusze fundacji, działa społecznie:

- Bierzymy urlopy z pracy, tłumaczymy się rodzinie, mężom, rodzicom, dlaczego zamiast się uczyć czy pracować, działamy w fundacji. Robimy to z przekonania. Nie wiem, czy temu psu jest bardzo źle na

## REKLAMA I PROMOCJA



**adwokat Aleksandra Kowalska**  
**adwokat Anna Warczak**

zawiadamiają o zmianie siedziby kancelarii od dnia 12 stycznia 2015 r.

aktualny adres:

**Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 77A/1**

(naprzeciwko Sądu Okręgowego)

dotychczasowe telefony pozostają bez zmian:

A. Kowalska, tel. 75 75 25 308, e-mail: kowalska.aleksandra@poczta.pl  
A. Warczak, tel. 75 75 239 63, 785 991 348, e-mail: annawarczak@wp.pl

Kancelarie czynne od pon. do pt. od godz. 8.00 do 18.00

## Charytatywnie dla Krystiana w Brunowie

Krystian Kocot, czternastolatek z Lwówka - od urodzenia chorujący na Chorobę Little'a, czyli dziecięce porażenie mózgowe czterokończynowe - będzie beneficjentem balu charytatywnego organizowanego przez Stowarzyszenie „Nasz Dworek” 21 lutego o godz. 19:00 w Pałacu Brunów.

Zwykle uśmiechniętemu nastolatkowi, świetnie radzącemu sobie w I klasie gimnazjum pomoc jest bardzo potrzebna. Pochodzi z niezamożnej rodziny, a jedyną szansą na złagodzenie skutków choroby (poważnych zaburzeń ruchu i postawy) jest częsta, skomplikowana, a co za tym idzie kosztowna rehabilitacja.

Świetnie rozumieją to członkowie Stowarzyszenia „Nasz Dworek”, które już wielokrotnie pomagało potrzebującym. Wystąpili z inicjatywą organizacji Balu Charytatywnego, a początkowo skromnie zapowia-

dająca się impreza rozrosła się do wielkiej społecznej akcji. Bal będzie jej kulminacją.

I to nadzwyczaj atrakcyjną. Oprócz balowych przyjemności, jak dobra muzyka (oprawa DJ Jegomość) i wykwinne menu, będą inne atrakcje. Na balu zaprezentuje się laureatka Szansy na Sukces Anna Hamela, emocje powinna rozpalilić aukcja, bo zlicytowane będą nie tylko jakieś fany, m.in. obraz Darka Milińskiego, obraz, którego autorem jest sam Krystian (zresztą świetny), płyty - muzyczne perełki, koszulki sportowców i wiele, wiele innych cennych przedmiotów.

Wejściówka na bal to tylko 120 złotych za osobę. Rezerwacji można dokonywać do 10 lutego pod numerem telefonu 725-468-460. Pod tym numerem można także zgłosić ewentualne inne propozycje pomocy dla Krystiana.

(mal)

# Pięciu finalistów wyborów

Do finału wyborów „Człowieka Roku 2014” awansowali, w kolejności alfabetycznej: Tadeusz Dzieżyc, Kamil Kowalski, Ewa Krzywicka, Ryszard Rawski oraz Roman Zieliński. Na tych kandydatów napłynęła największa ilość głosów. Stawka konkurentów była bardzo wyrównana, różnica pomiędzy pierwszym a piątym miejscem to zaledwie 359 głosów. Tylko 17 głosów od finału dzieliło Krzysztofa Tęczę. Niewiele mniejsze poparcie zgromadzili Andrzej Raj i Agata Kreutzer. Pierwszą dziesiątkę zamykały dwie panie: Renata Chmielewska i Regina Chreścijańska.

Teraz możemy głosować już tylko na piątkę finalistów. Przydzielone numery sms pozostają bez zmian. Na kandydatów będzie można także głosować za pomocą zamieszczonego obok kuponu dzokera. Kupon należy dostarczyć do redakcji do piątku, 6 lutego, do godziny 14.00, natomiast smsy można wysyłać aż do 7 lutego, do godziny 22.00. Koszt jednego sms to 2,46 zł brutto.

Finał wyborów odbędzie się 7 lutego w hotelu Cieplice MEDI&SPA w Jeleniej Górze. Jednym z wydarzeń wieczoru będzie występ Michała Milowicza. Rozstrzygnięcie wyborów jest planowane na północ.

Człowieka Roku wybierze Kapituła Wyborów, składająca się ze zwycięzców z poprzednich lat (obowiązek stawienia się na obrady mają laureaci z roku 2011, 2012 oraz 2013) przedstawiciele partnerów tytularnych, patronów medialnych oraz przedstawiciele redakcji i fundacji NJ. Pod uwagę będą brane wyniki głosowania z pierwszego i drugiego etapu, sympatia gości balu oraz własne zdanie członków kapituły.

Zwycięzca wyborów otrzyma Kryształ Górski.

(bud)

## TADEUSZ DZIEŻYC

(sms na numer 7255 o treści: Cr5, koszt 2,46 zł brutto)

### Bezcenny „agat” lwówecki

Lwóweckie Lato Agatowe - jedna z największych, najlepszych, najbardziej wartościowych i najslawniejszych imprez kłęjących życie okolicy i promujących nie tylko Lwówek Śląski, ale i cały region - to właśnie on! Spektakularny sukces tego wspaniałego wydarzenia jest przede wszystkim jego zasługą.



D. ANTOSIK

Tadeusz Dzieżyc jest pomysłodawcą, architektem i głównym organizatorem Lwóweckiego Lata Agatowego, które ma już 17-letnią tradycję. Niezwykłą, skomplikowaną logistycznie imprezę przygotowuje wiele osób, ale to Tadeusz Dzieżyc trzyma wszystkie sznurki. Nie ma punktu w planie organizacyjnym, nad którym nie sprawuje nadzoru - od techniki po szczegóły realizacji programu. Charakterystyczne, brzożowe stoiska największej w Polsce międzynarodowej giełdy minerałów, będącej fundamentem LLA i rozslawiającej Lwówek Śląski na całym świecie, też powstały według jego rysunku. I co najważniejsze, to właśnie on zaprosił tutaj poszukiwaczy skarbów natury, z którymi stworzył nietuzinkowe święto mineralogiczne, będące jednocześnie wielkim świętem miasta, przyciągającym tłumy gości.

Lwóweckim Latem Agatowym, za sprawą jego unikatowej natury, rozmachu i profesjonalizmu organizacyjnego zachwycają się uczestnicy najważniejszych światowych imprez mineralogicznych. Wartość dorocznego lwóweckiego spotkania „kamieniołuków”, stanowiącego wielką atrakcję turystyczną regionu, doceniają także specjaliści branży turystycznej i promocji, którzy obsypali już imprezę ważnymi nagrodami. Ubiegły rok przyniósł jednak szczególny sukces. Autorzy wydawanego cyklicznie w USA, prestiżowego, siedmiojęzycznego, międzynarodowego przewodnika mineralogicznego po 30 najważniejszych imprezach mineralogicznych świata, umieścili w nim LLA jako jedyną, polecana imprezę odbywającą się w Europie Południowo - Wschodniej!

Za dużo o LLA, a za mało o Dzieżycu? Z Tadeuszem naprawdę trudno porozmawiać na inny temat. Lato Agatowe zdominowało bowiem jego życie, choć nie wypełnia go bez reszty. Z uśmiechem przyznaje, że jego 60+ i nietuzinkowa kariera zawodowa pozwalałyby już mu już na emeryturę, ale nie ma o tym mowy. Energią i zaangażowaniem mógłby obdzielić co najmniej kilka osób. I ani myśli zwalniać.

Jego bogaty życiorys z wątkami historycznymi nadaje się na długą opowieść. Tadeusz nie rozpamiętuje jednak przeszłości, koncentruje się na tym, co dziś. Z wykształcenia technik technologii procesów farmaceutycznych i menedżer kultury. Od 22 lat jest dyrektorem Lwóweckiego Ośrodka Kultury. Karierę w LOK-u zaczynał jako... palacz co. Dyrektorem został z konkursu. Niestandardowy szef, z zaangażowaniem w pracę i działalność społeczną wykraczającym daleko poza zakres obowiązków zawodowych. Profesjonalista w każdym calu, krytycznym okiem patrzący także na własną pracę.

Malował obrazy i to ze sukcesami, bo w dorobku główne nagrody na ważnych konkursach dla artystów. Zarzucił jednak aktywność plastyczną, gdy zamienił spokojną pracę na dyrektowanie. Pod jego skrzydłami rozkwitł LOK, środowisko lwóweckich walończyków, LLA, Lwóweckie Jasełka Uliczne. Powstał także Klub Taneczny VEGA i Sejmik Mineralogiczny. Ceni i szanuje specjalistów, którym stwarza warunki do rozwijania działalności.

Zawsze kochał spotkania z ludźmi, których przyciągał do siebie.

- Wszystko zaczęło się chyba od jeleniogórskiego Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych, który trafił także do Lwówka. Wspaniałe spektakle zaczynały się na ulicy i kończyły w naszym domu - wspomina Tadeusz. - Po kilkadziesiąt osób przychodziło do nas i zostawało na noc. Spali, gdzie się dało. Później Lato Agatowe zaowocowało kontaktami ze wspaniałymi ludźmi. Mamy znajomych w różnych zakątkach świata! Czy to nie wspaniałe?!

Pytany o życiowe sukcesy, nawet nie wspomina o pracy, tylko spogląda na rodzinę: - Dorota, Wojtek, to najważniejsze i najpiękniejsze, co dostałem od życia.

(dan)

## KAMIL KOWALSKI

(sms na numer 7255 o treści: Cr10, koszt 2,46 zł brutto)

### Żadnej pracy się nie boję

Dzisiaj jest wójtem Gminy Janowice Wielkie, ale wie, że nie będzie nim wiecznie. Ma wiele pomysłów na życie, choć na razie o nich nie mówi. - Angażuję się z całego serca w to, co robię teraz - mówi. Kim jest Kamil Kowalski, finalistą wyborów Człowieka Roku 2014?

Od urodzenia mieszkał w Jeleniej Górze, ale jego życie od dzieciństwa związane było z gminą Janowice Wielkie. - Mieszkała tu moja babcia od strony mamy - mówi. - Każde wakacje, ferie spędzałem w Janowicach. Piękne czasy: lasy, góry, strumyk, grzyby, rower.

W 2000 roku kupił działkę w Trzcińsku i wybudował na niej dom, w którym zamieszkał razem z żoną. W 2006 roku zdecydował się na start w wyborach samorządowych. Startował wtedy i do rady, i na wójta. - To był dobry ruch - ocenia. Wprowadził wybory na wójta minimalnie przegrał, ale został radnym. Cztery lata później był rewanż: tym razem K. Kowalski minimalnie wygrał i został wójtem. Pierwsze miesiące to spora presja. - Gmina była mocno podzielona niemal na pół: część wyborców była przeciwko mnie, druga część oczekiwała natychmiastowych zmian, a tych, jak wiadomo, nie robi się z dnia na dzień - tłumaczy. Udało mu się przekonać mieszkańców do siebie, gdyż ubiegłoroczne wybory wygrał wyraźnie.

W przeszłości pracował w międzynarodowych korporacjach (m.in. w dziedzinie ochrony zdrowia), był szkoleniowcem i konsultantem projektów unijnych, jest właścicielem firmy szkoleniowej.



R. ZAPORA

- Jest wiele dróg, którymi mogę pójść - mówi Kamil Kowalski.

Jego CV wzbogacają uprawnienia instruktora narciarstwa zjazdowego Polskiego Związku Narciarskiego. Od 23 lat jest ratownikiem Grupy Karkonoskiej GOPR. Teraz już nie jeździ do akcji, gdyż ma sporo obowiązków, ale nie zerwał z ratownictwem. Jest instruktorem ratownictwa górskiego. Prowadzi szkolenia z zakresu ratownictwa na rzekach górskich, wodach powodziowych i szybko płynących. Czego uczy ratowników? - Że ostatnie, co mają zrobić, to wejść do wody - mówi. - To by trzeba było długo tłumaczyć, ale należy pamiętać, że ratownik górski nie jest ratownikiem wodnym. Nie musi umieć pływać. Dlatego kładziemy duży nacisk na bezpieczeństwo własne ratowników. Przede wszystkim musi umieć korzystać ze sprzętu do ratownictwa dostępnego z brzegu.

Jest też instruktorem nordic walking. - Nie lubię biegać, nie umiem, męczę się - mówi. - O wiele lepiej czuję się na rowerze, a także podczas marszu. Ostatnio zrobiliśmy przechadzkę dla mieszkańców. Było sympatycznie - mówi. - To bardzo fajna forma spędzania wolnego czasu, dla osób w różnym wieku, od najmłodszych po najstarszych.

Prywatnie Kamil Kowalski to mąż i ojciec dwójki dzieci. Syn chodzi do czwartej klasy, córka do pierwszej. - Jestem jednym z nielicznych, którzy przetestowali z obu stron akcję „Sześciolatki w szkole”: jako wójt i jako ojciec - mówi. Jako wójt musiał dopilnować, by szkoła była przygotowana na przyjęcie młodszych dzieci. Jako ojciec przekonał się, że między dziećmi sześciolatkami i o rok starszymi jest duża różnica.

Ubiegły rok dla gminy prowadzonej przez Kamila Kowalskiego był wyjątkowo dobry: ochotnicza straż wzbogaciła się o nowy samochód, na terenie zdewastowanego basenu gmina wybudowała park rekreacyjny z ćwiczeniami outdoor fitness. Plany na najbliższe lata są ambitne, zakładają m.in. budowę nowoczesnego ośrodka zdrowia, w przyszłości także nowego przedszkola.

Kamil Kowalski podkreśla, że nie jest przyspawany do swojego stołka i zdaje sobie sprawę, że kiedyś w życiu będzie robił coś innego. I nie obawia się tego. - Podobają mi się powiedzenia z „Czterdziestolatka”: jestem kobieta pracująca, żadnej pracy się nie boję - śmieje się. Ale gdyby zapytać go, co będzie robił jutro, odpowiada - Nie wiem, teraz o tym nie myślę. Poświęcam się w całości temu, co robię teraz - mówi.

Z pasm górskich Kotliny Jeleniogórskiej najbardziej lubi... Rudawy Janowickie. I nie tylko dlatego, że tu mieszka. - Jest tu szeroki zakres aktywności fizycznej, którą można w nich realizować: wspinaczka, rowery, przejażdżki konne. Każdy, czy to osoba starsza, czy dziewięciolatek, znajdzie dla siebie jakiś szlak. Ja też znalazłem: to moje i mojej rodziny miejsce na ziemi.

(ROB)

## EWA KRZYWICKA

(sms na numer 7255 o treści: Cr10, koszt 2,46 zł brutto)

### Pasją medycyna i sport

Lekarz z 25-letnim stażem p balneologia i klimatologia.

W ogólniaku wahała się pomiędzy medycyną i nigdy nie żałowała swojej dziennej łodzi, ale pierwszą pracą była chała „za tą lepszą połową, lekarz szpitalu, poradni okulistycznej i się pacjentami w Uzdrowisku (cję). Prowadzi także własny g szczerość i szanowanie chory cierpliwością do dużych i małych ma dla każdego. Uważa, że „do i umiejętność słuchania pacjenta w każdym, a zwłaszcza tym, za



- Pomoc pacjentom przynosi się pani doktor do zawodowej zawodu („pomimo postępu med Nie wszyscy z tym się godzą”), innej specjalizacji.

- Na początku drogi zawodowej legów, którzy pomogli opanować podkreśla zwłaszcza postać sw

I choć praca zawodowa zajmuje duży czas na swoją drugą wielką wędrówkę po Karkonoszach z aktywności, ale nie stroni od Trzykrotnie - i to z wielkim p środowisko lekarskie na Ogólnem. Przywiozła stamtąd złoty 3000 metrów i skoku w dal!

Kiedy nie zajmuje się pacjentami, mieszkać w domu”. Zamiast z rowerami nad morzem czy je bardziej docenia region, gdzie

Mężatka (połączyła ich medycyna mama córki Aleksandry (kultur Karkonoskim) i Tomasza (stud

Skomorna. Łatwiej jej wyliczyć zbytnie zaufanie do ludzi, ocenę niż te mocne („punktualność, a poważnie traktować dzieci i o

- ... ludzi, których spotkałam n

## Pod honorowy

**Partnerzy wyborów „Człowieka Roku 2014”:**

**Partnerzy tytularni:**

1/ Specjalna Strefa Ekonomiczna Przedsiębiorczości S.A. Kamienn



# „Człowieka Roku 2014”!

## YWIKA

(treści: Cr17, koszt 2,46 zł brutto)

racy i dwoma specjalizacjami: okulistyka oraz między AWF-em a Akademią Medyczną. Wybrała tego kroku. Studia medyczne skończyła w roku podjęła już w Jeleniej Górze, dokąd przyjeżdżem stomatologiem”. Pracowała w cieplickim w Cieplicach i na Zabobrze. Od 15 lat opiekuje Cieplice (stąd pomysł na kolejną specjalizację: abinet. Pacjenci chwalą ją za „ujmujące bycie, ch”. To, że „kocha swoją pracę”, potwierdza h pacjentów oraz uśmiechem, który na co dzień obrego lekarza powinna cechować cierpliwość ta. Szacunek do drugiego człowieka jest ważny wrodzie”.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

mi satysfakcję zawodową i osobistą - przyznaje go spełnienia. I choć zauważa trudne strony medycyny, nie zawsze można pomóc pacjentom. medycyny i okulistyki nie zdradziłaby na rzecz

wej spotkałam wiele życzliwych koleżanek i kować stres, dużo mnie nauczyły - Ewa Krzywicka i jej mentorki, dr Stefani Kamińskiej. muje Ewie Krzywickiej większość doby, znajką pasję - sport. Biegówki i rower oraz piesze zajmują czołowe miejsce na liście sportowej i biegania, nordic walking, ćwiczeń fitness. owodzeniem - reprezentowała jeleniogórskie inopolskich Igrzyskach Lekarskich w Zakopanem medale: w biegu na 400 metrów, biegu na

ami i sportem, lubi czytać książki i „zwyczajnie t podróży na krańce świata, wybiera wakacje ziołem, z dala od hałaśliwych miejsc. I coraz mieszka z rodziną.

cyna, mąż zaraził ją aktywnym wypoczynkiem), roznawca i historyk sztuki, pracuje w Muzeum enta kierunku biotechnologii na politechnice). atć własne słabe strony („czasem gubi mnie a innych poprzez pryzmat własnych wartości”) rzetelność, staram się nie lekceważyć ludzi, dorosłych”). W życiu ceni:

na swojej drodze. Wiem, że mogę na nich liczyć.

MPP

## RYSZARD RAWSKI

(sms na numer 7255 o treści: Cr11, koszt 2,46 zł brutto)

### Kocha pracę i operę

Ryszard Rawski to bardzo zapracowany finalista wyborów „Człowieka Roku”. Nawet gdy teraz rozmawiamy, wciąż dzwonią lokatorzy, współpracownicy, a nasz kandydat z miejsca przestawia się na język techniczno-budowlany. Sześć pięcioosobowej firmy Domicus, zajmującej się zarządzaniem nieruchomościami, pracuje po 12 godzin dziennie, często także w weekendy. Wiadomo, awarie mogą się zdarzyć zawsze, a lokatorzy natychmiast o nich informują. - Dlatego to naprawdę trzeba lubić, to musi być nie tylko praca, ale i hobby, bo inaczej człowiek by nie wytrzymał. To praca z ludźmi, a to wymaga empatii, zrozumienia, cierpliwości w tłumaczeniu nie zawsze łatwych kwestii - mówi. Domicus obsługuje kilkadziesiąt nieruchomości w Jeleniej Górze i w Kotlinie, co oznacza, że jego działalność dotyczy kilku tysięcy ludzi. O skuteczności zarządzania przez firmę Ryszarda Rawskiego świadczą liczne remontowane, ocieplane budynki (z wykorzystaniem środków zewnętrznych), pozostające pod jego pieczę. Nade wszystko dobra wizytówkę wystawia mu budynek przy ul. Wyczołkowskiego 10 w Jeleniej Górze, który zajął drugie miejsce w konkursie na najładniejszą kamienicę w mieście. A jeszcze nie tak dawno był to obiekt mogący służyć za dekorację do filmu o wojnie...

Ryszard Rawski ma 52 lata, urodził się w Lubuskiem, potem mieszkał w Lubaniu, a od 17. roku życia mieszka w Jeleniej Górze. Jest kawalerem, ma dwa fakultety. Jest inżynierem i ekonomistą. To idealne połączenie dla osoby zarządzającej nieruchomościami. Zanim w 2002 r. rozpoczął działalność gospodarczą, był wykładowcą na Akademii Ekonomicznej. Porzucił spokojny, bezpieczny kampusowy świat, gdzie zajmował się mikroekonomią i ekonomią matematyczną, aby sprawdzić się na gospodarczym froncie. - Ciągnęło mnie do tego i nie żałuję tamtej decyzji - mówi. Gdy pytam o hobby, odpowiada, że praca nie pozostawia mu wiele czasu na inne zajęcia. Bardzo interesuje się historią, chętnie sięga po prasowe teksty na temat polityki i gospodarki. Ceni sobie szczególnie wnikliwe analizy z tych dziedzin, bo czuje potrzebę rozumienia zjawisk i ich przyczyn. Nie czytuje beletrystyki. Jeśli chodzi o poglądy polityczne, to, jak żartuje nasz kandy-



S. SADOWSKI

**Ryszard Rawski przy zarządzanym przez jego firmę budynku, który dostał drugą nagrodę w konkursie na najładniejszą kamienicę w mieście.**

dat, jest za partią zdrowego rozsądku, czyli wciąż czeka na swoją reprezentację w życiu publicznym. Pan Ryszard lubi podróże. - Teraz wyprawy po Europie nie są właściwie droższe niż po Polsce, więc chętnie odwiedzam ciekawe, pełne zabytków miejsca - mówi. Prawdziwą pasją Ryszarda Rawskiego jest opera, współczesna muzyka poważna. Bywa, że na przedstawienia jeździ do Berlina czy Düsseldorfu, gdzie może się zatrzymać u siostry. Był też na przedstawieniu w słynnej La Scali w Mediolanie. Obejrzenie opery w Metropolitan Opera na razie pozostaje marzeniem właściciela Domicusa, ale nie wydaje się to wcale mało realne. - Mam kolegę w Nowym Jorku i zaprasza mnie do siebie, więc będzie okazja - mówi Ryszard Rawski.

(sad)

## ROMAN ZIELIŃSKI

(sms na numer 7255 o treści: Cr1, koszt 2,46 zł brutto)

### Jeleniogórski John Travolta

Nauczyciel wychowania fizycznego od 28 lat. Od 15 lat pracuje w jeleniogórskim „Żeromie”. Jest absolwentem tej szkoły. Kontynuuje rodzinne tradycje, bo rodzice też byli nauczycielami.

- Lubię to, co robię. Ani przez chwilę nie żałowałem wyboru drogi zawodowej. Spełniam się w tej pracy i cieszę się, że mogę pracować z młodzieżą - mówi Roman Zieliński, który jest jednym z najbardziej lubianych nauczycieli.



G. KOCZUBA

Mimo ferii czas spędza w szkole. Właśnie trwają próby do taneczno-wokalnego show przygotowywanego wspólnie z młodzieżą na tegoroczny koncert charytatywny. Tradycyjnie R. Zieliński będzie tańczył w musicalowym stylu. Wszyscy ci, którzy widzieli jego ubiegłoroczny występ twierdzą, że John Travolta Zieliński był lepszy niż oryginał.

Pan od „wuefu” lubi aktywne życie. W wolnym czasie jeździ na rowerze, biega, chodzi po górach. Takim sposobem spędzania wolnego czasu stara się zarazić młodzież. Współorganizuje rajdy górskie, rajd rowerowy i inne imprezy. Cieszy się z sukcesu uczniów, którzy w 2013 roku, po zwycięstwie w Mistrzostwach Polski w biegach na orientację, pojechali na Mistrzostwa Świata do Portugalii. W tym roku młodzi biegacze staną przed podobną szansą, a nauczyciele z ochotą angażują się w pozyskanie sponsorów wyjazdu na Mistrzostwa Świata do Turcji.

- Swojego starego „Jubilata”, którego dostałem na komunię, podarowałem mamie. Mama przestała na nim jeździć, stał w piwnicy. Jakis czas temu zapytałem mamę, czy mogę go sobie wziąć. Podreperowałem, zmieniłem opony i cieszyłem się nim na nowo. Aż któregoś razu znalazł się jakiś miłośnik cudzych rzeczy i mi go ukradł. Jeśli ktoś na nim jeździ, to w porządku, ale jeśli bym się dowiedział, że poszedł na złom, to bym się wkurzył - dodaje z uśmiechem R. Zieliński.

Zaangażowanie w działalność społeczną to dla naszego finalisty rodzaj przyjemności. Dlatego od lat wspiera i uczestniczy w charytatywnej akcji mikołajkowej „Wielka paka dla dzieciaka”, organizowanej przez Bursę nr 1 i jeleniogórskie szkoły. Romek przebiera się za Mikołaja i odwiedza dzieci z niezamożnych rodzin, rozdając paczki.

- Tych chwil wzruszenia nic nie zastąpi. Ale nie trzeba specjalnych akcji, by być świętym Mikołajem na co dzień. Zwykła życzliwość, miły gest, dobre słowo... Czasem wystarczy tyle - dodaje.

R. Zieliński hazardzistą nie jest, ale przyznaje, że grywa w „totolotka”. Nie marzy o domu z basenem, supersamochodzie i egzotycznych wakacjach. Mówi, że nie zmieniłby swojego życia, a ewentualną wygraną spożytkowałby w taki sposób, by pomóc innym.

- W życiu na nic nie jest za późno. Mam pięć dych do setki i czuję się wspaniale - śmieje się R. Zieliński.

GOK

## ym patronatem senatora Józefa Piniora

2/ CodeTwo www.codetwo.pl/praca



Małej a Góra

iczna

„Prawdopodobnie najlepsze miejsce pracy dla programistów”

3/ TAURON Ekoenergia



### Partnerzy:

- 1/ Sparkasse Oberlausitz-Niederschlesien „Niemiecki bank, polscy doradcy”
- 2/ NZOZ Stomatologia Bez Bólu Jelenia Góra
- 3/ Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze
- 4/ Elektromont SA Jelenia Góra
- 5/ Miasto Jelenia Góra
- 6/ Ceramika Artystyczna Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu
- 7/ Western City Park Rozrywki w Ściegnach k/Karpacza

### Organizatorzy:



- 8/ Firma Złotnicza Ofir Jelenia Góra
- 9/ Biuro Podróży Euro 90 Travel Jelenia Góra
- 10/ Firma Zepter International Poland Wrocław
- 11/ Jelenia Plast Sp. z o.o.

### Partnerzy medialni:

- 1/ Telewizja Dami
- 2/ Muzyczne Radio

# „Wygrał najślabszy projekt?” - stanowisko Karkonoskiego Parku Narodowego

**W związku z ukazaniem się w numerze 50. Nowin Jeleniogórskich z dnia 16.12.2014 r. artykułu pt.: „Wygrał najślabszy projekt?” Karkonoski Park Narodowy przedstawia swoje stanowisko w sprawie przebiegu konkursu na koncepcję rewitalizacyjno-architektoniczną Centrum Muzealno-Edukacyjnego Karkonoskiego Parku Narodowego - Pałac Sobieszów.**

Karkonoski Park Narodowy w dniu 14 kwietnia 2014 r., zgodnie z art. 117 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych ogłosił konkurs otwarty na opracowanie koncepcji rewitalizacyjno-architektonicznej Centrum Muzealno-Edukacyjnego Karkonoskiego Parku Narodowego - Pałac Sobieszów. Nagrodą dla autora wybranej pracy konkursowej było zaproszenie do negocjacji w trybie z wolnej ręki (zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych) na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej całej inwestycji.

Zgodnie z wymaganiami ustawowymi, przed ogłoszeniem konkursu, dnia 8 kwietnia 2014 r. Dyrektor Parku powołał Sąd Konkursowy, którego zadaniem była ocena spełnienia wymagań określonych w regulaminie konkursu przez oferentów, ocena prac konkursowych oraz wybór najlepszej pracy konkursowej. Jednym z sędziów Sądu Konkursowego był Pan Wojciech Drajewicz, który przyjął zaproszenie Dyrektora Parku, wziął udział w spotkaniu członków Sądu Konkursowego, jeszcze przed ogłoszeniem konkursu i uczestniczył w konsultacjach dotyczących opracowania regulaminu konkursu. Pan Wojciech Drajewicz, jako sędzia Sądu Konkursowego, na wspomnianym spotkaniu nie zgłaszał żadnych uwag co do kompetencji pozostałych sędziów Sądu, w tym także wobec przewodniczącego Pana Janusza Korzenia. Ponadto wydał pozytywną opinię o przygotowanym regulaminie konkursu i jako prezes jeleniogórskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP) zapowiedział, że będzie go rekomendował i udostępniał na stronach internetowych SARP. W trakcie konsultacji regulaminu konkursu Pan

Wojciech Drajewicz zgłosił wniosek co do wymogów stawianych uczestnikom konkursu i zasugerował, aby obniżyć jeden z warunków dla potencjalnych uczestników konkursu, tj. konieczności wykazania się wykonaniem prac projektowych obiektów wpisanych do rejestru zabytków z powierzchni 5 000 m kw. do 2500 m kw., co wpłynęło na większą konkurencję liczby biur architektonicznych, które będą mogły uczestniczyć w konkursie. Kierując się sugestiami Pana Wojciecha Drajewicza, Karkonoski Park Narodowy zmienił wymogi w projekcie regulaminu konkursu z 5 000 m kw., na wnioskowane przez Pana Drajewicza 2 500 m kw.. Po dokonaniu tej zmiany, w ostatnim dniu, kiedy oferenci mogli składać wnioski o dopuszczenie do konkursu, tj. w dniu 6 maja 2014 r. Pan Wojciech Drajewicz niespodziewanie złożył rezygnację z pracy w Sądzie Konkursowym z jednoczesnym złożeniem wniosku o dopuszczenie do udziału w konkursie. Zabieg ten może świadczyć o tym, że Pan Drajewicz przyjął propozycję zasiadania w Sądzie Konkursowym tylko po to, by dostosować wymogi zawarte w regulaminie konkursu do możliwości ich realizacji przez swój zespół projektowy. Tezę tę potwierdził w piśmie dotyczącym rezygnacji, gdzie napisał, cyt.: „Złagodzenie tego warunku do 2500 m kw. pozwoliło mi na uczestnictwo w konkursie z Zespołem, który budowałem w ostatnich tygodniach”. Karkonoski Park Narodowy przeanalizował szczegółowo pod względem prawnym, czy przypadek ten nie wyklucza udziału Pana Drajewicza z dalszego postępowania konkursowego. Po szczegółowym przeanalizowaniu przepisów ustawy Prawo Zamówień Publicznych, uznano, że nie należy wykluczyć zespołu Pana Drajewicza z udziału w konkursie gdyż zmiana, o którą wnosił Pan Wojciech Drajewicz, nie zawężyła i nie utrudniła uczciwej konkurencji pozostałym uczestnikom konkursu. Niemniej sytuacja ta budziła już na tym etapie wątpliwości natury etycznej, tym bardziej, że Kodeks Etyki Zawodowej Architektów oraz Regulamin Konkursów Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, którego jeleniogórskiego oddziału

Pan Wojciech Drajewicz jest prezesem, wyraźnie wskazują, że tego rodzaju zachowania są wysoce nieetyczne.

W związku z rezygnacją Pana Wojciecha Drajewicza z prac w Sądzie Konkursowym Dyrektor KPN powołał w dniu 14 maja 2014 r. nowy skład Sądu, w składzie którego było łącznie 10 osób posiadających odpowiednie wykształcenie i kompetencje, w tym 4 osoby posiadały wymagane uprawnienia zgodnie z art.112 ust. 5 ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Zgodnie z regulaminem Konkursu w terminie składania wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie, tj. do dnia 6 maja 2014 roku, wpłynęło 13 wniosków. Dziesięć pracowni architektonicznych spełniło wymogi formalne zawarte w regulaminie Konkursu i zostały one zaproszone do składania prac konkursowych w terminie do dnia 8 sierpnia 2014 roku. W wymaganym terminie wpłynęły cztery zakodowane prace konkursowe. Po komisyjnym otwarciu prac przy udziale wszystkich członków Sądu Konkursowego okazało się, że jedna praca nie spełniła wymogów formalnych i została przeniesiona do grupy prac niepodlegających ocenie.

W składzie Sądu Konkursowego było trzech przedstawicieli Karkonoskiego Parku Narodowego, jako Zamawiającego, jeden przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, cztery osoby z wykształceniem architektonicznym, a także jeden architekt krajobrazu i specjalista ds.OZE. Uczestnictwo w Sądzie Konkursowym było dobrowolne. Pracownicy Parku, jak również pozostali członkowie, którzy zasiadali w Sądzie Konkursowym, kierowali się w swoich ocenach tylko i wyłącznie zgodnością prac konkursowych z założeniami konkursowymi oraz dostosowaniem obiektów do wizji i misji, którą zdefiniował Karkonoski Park Narodowy. W warunkach konkursu KPN duży nacisk położył na funkcjonalność obiektów i dostosowanie ich do roli muzealno-ekspozycyjnej, edukacyjnej oraz administracyjnej, jaką mają pełnić, a także na energooszczędność oraz gospodarkę energetyczną. Tylko takie cele i warunki gwarantują otrzymanie środków finansowych na realizację całego przedsięwzięcia. Każdy z członków Sądu

Konkursowego miał prawo przydzielania punktów w skali od 1 do 5 w każdym z trzech kryteriów (architektura, funkcjonalność, energooszczędność), wg swojej wiedzy, własnej oceny prac oraz zgodnie z założeniami funkcjonalno-użytkowymi Zamawiającego (czwarte kryterium stanowiła cena, którego wynik był wliczany arytmetycznie). Po zliczeniu wszystkich ocen członków Sądu Konkursowego okazało się, że największą ilość punktów zdobyła praca oznaczona kodem „177771” (2,92 pkt.). Drugie miejsce zajęła praca oznaczona kodem „081920” (2,82 pkt.) a trzecie miejsce praca oznaczona kodem „986425” (2,08 pkt.). Wszyscy członkowie na posiedzeniu Sądu Konkursowego uzasadnili swoje oceny oraz sformułowali zalecenia pokonkursowe, które zostały spisane i dołączone do protokołu jeszcze przed ogłoszeniem wyników konkursu.

Wyniki konkursu ogłoszone zostały publicznie dnia 22 sierpnia 2014 r. w siedzibie Karkonoskiego Parku Narodowego w Jeleniej Górze przy ulicy Chałubińskiego 23. Na ogłoszeniu wyników obecne były dwie pracownie architektoniczne z czterech biorących udział w konkursie, tj. Pan Wojciech Drajewicz z zespołem, reprezentujący Studio Architektoniczne Arcada, oraz Jarosław Kłak reprezentujący Pracownię Architektury DOM z Jeleniej Góry. Po odcodowaniu prac okazało się, że największą ilość punktów otrzymała praca Pracowni Architektonicznej 1997 Sp. z o. o. z Poznania. Drugie miejsce zajęła praca zespołu Pana Wojciecha Drajewicza, a trzecie miejsce praca Pana Jarosława Kłaka reprezentującego Pracownię Architektury DOM z Jeleniej Góry. Podkreślamy, że zgodnie z regulaminem konkursu wszystkie prace były zakodowane i członkowie Sądu Konkursowego do momentu ogłoszenia wyników nie znali danych autorów prac, które oceniali, a odcodowanie prac miało miejsce podczas ogłoszenia wyników Konkursu w dniu 22 sierpnia 2014 roku.

Żaden z uczestników konkursu, w tym Pan Wojciech Drajewicz, nie skorzystał z możliwości prawnej do wniesienia odwołania (protestu) do Krajowej Izby Odwoławczej, zgodnie z Ustawą z dnia 29 stycznia 2004

r. Prawo Zamówień Publicznych. W związku z brakiem wniesienia odwołań w trybie ustawowym oraz braku przesłanek, że zwycięska praca nie spełnia wymogów konkursowych, KPN przystąpił w trybie ustawowym do negocjacji i podpisał z Pracownią Architektoniczną 1997 w dniu 22 października 2014 r. umowę na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej Centrum Muzealno-Edukacyjnego Karkonoskiego Parku Narodowego - Pałac Sobieszów. Obecnie trwają intensywne prace projektowe w ścisłej konsultacji i we współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Zwycięzca konkursu, jakim jest Pracownia Architektoniczna 1997 z Poznania, nie był wcześniej znany Zamawiającemu. Niemniej obszerne portfolio pracowni dostępne jest na oficjalnej stronie internetowej www.pa1997.pl, które wskazuje jednoznacznie, że firma ta ma bardzo duże doświadczenie w realizacji podobnych przedsięwzięć na terenie całej Polski. Zawarta informacja w artykule Nowin Jeleniogórskich o tym, iż w zwycięskiej pracy jest założenie wyburzenia wszystkich zabytkowych obiektów majątku poza pałacem, jest informacją nieprawdziwą, gdyż nie ma ani jednej takiej propozycji w koncepcji pracy konkursowej Pracowni Architektury 1997 z Poznania.

Karkonoski Park Narodowy informuje, że wszystkie czynności związane z przygotowaniem oraz przeprowadzeniem konkursu na opracowanie koncepcji rewitalizacyjno-architektonicznej Centrum Muzealno-Edukacyjnego Karkonoskiego Parku Narodowego - Pałac Sobieszów przeprowadzone zostały zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a cała dokumentacja dotycząca konkursu jest dostępna w Dyrekcji Parku w Jeleniej Górze przy ulicy Chałubińskiego 23. Świadomi wielkiej wartości historycznej kompleksu pałacowego w Sobieszowie oraz odpowiedzialni za prawidłowe gospodarowanie finansami publicznymi, czynimy starania, aby w przyszłości stanowił on wizytówkę i stał się wielką atrakcją turystyczną Jeleniej Góry.

**Dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego - Andrzej Raj**

## REKLAMA I PROMOCJA

### PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 23/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż nżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 142,28 m kw. położonych w budynku nr 1A przy al. Wojska Polskiego 1,1A w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 25,61% w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 15/4 o powierzchni 0,1369 ha, obręb 33, AM-1, KW JGU/00065157/6.

**Lokal mieszkalny nr 1** o ogólnej powierzchni 61,96 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni i sypialni o powierzchni użytkowej 50,81 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych: piwnicy i w.c. o łącznej powierzchni 11,14 m kw., położony na parterze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 10,80%.

**Lokal mieszkalny nr 2** o ogólnej powierzchni 42,42 m kw. składający się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 7,40%.

**Lokal mieszkalny nr 3** o ogólnej powierzchni 37,91 m kw. składający się z jednego pokoju, kuchni i w.c. o powierzchni użytkowej 35,18 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,73 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 6,60%.

Cena wywoławcza wyżej opisanych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi: 141.200,00 zł.



w tym:

- cena lokalu mieszkalnego nr 1 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 52.800,00 zł (w tym: cena lokalu: 27.400,00 zł, cena udziału w gruncie: 25.400,00 zł)
- cena lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 48.200,00 zł (w tym: cena lokalu: 30.800,00 zł, cena udziału w gruncie: 17.400,00 zł)
- cena lokalu mieszkalnego nr 3 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 40.200,00 zł (w tym: cena lokalu: 24.700,00 zł, cena udziału w gruncie: 15.500,00 zł)

Wadium: 14.000,00 zł.  
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości: najpóźniej do dnia 12 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 23/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodaj i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodaj i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Paskiej nr 23, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-663 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

## Byłemu pracownikowi fabryki płyt filtracyjnych, gdzie stosowano groźny azbest, odmawiają przyznania wcześniejszej emerytury

# Nie wierzą azbeściarzowi

Michał Hajdasz z Pokrzywnika dwadzieścia trzy lata przepracował w Fabryce Płyt Filtracyjnych w Pilchowicach „Filtr”. Do produkcji tych płyt stosowano azbest, substancję bardzo szkodliwą, powodującą nieodwracalne zmiany w płucach i szereg groźnych chorób. Był pracownik od kilku lat toczy batalię o przyznanie mu wcześniejszej emerytury, takiej, jaką prawo przewidziało dla osób pracujących w szczególnych warunkach.

Z jednej strony ma wszelkie przywileje związane ze stażem pracy przy azbecie, a z drugiej – przez jeden nieścisły dokument – pozostaje wciąż na zasiłku przedemerytalnym, zamiast na emeryturze. Traci na tym miesięcznie co najmniej 500 zł, nie licząc innych ulg, jak choćby tych za przejazdy. Kłopot w tym, że teraz, po latach, kiedy fabryki już dawno nie ma, nie ma jak poprawić dokumentu, a ZUS i sądy odmawiają mu prawa do „azbestowego” przywileju.

W firmie w Pilchowicach Michał Hajdasz pracował od 1977 do 2000 roku, kiedy firma upadła. - Tam zawsze były warunki szkodliwe. Wytwarzaliśmy płyty filtracyjne z różną zawartością azbestu, które wykorzystywane były w przemyśle spożywczym – opowiada mieszkaniec Pokrzywnika. Przyznaje, że w tamtych czasach świadomość, iż azbest jest tak szkodliwy, powszechna nie była. W firmie w Pilchowicach zaniedbano nawet kwestię skróconego czasu pracy, jaki obowiązywał przy pracy w szkodliwych warunkach – powinno się pracować 6 godzin dziennie, a tutaj wszyscy przychodzili na ośmiogodzinną dniówkę i nie przyznawano dodatkowych urlopów. W 1997 r. pojawiło się prawo zakazujące stosowania wyrobów zawierających azbest. Pilchowska fabryka do stworzonej wtedy listy zakładów została dopisana dopiero trzy lata później. Tak czy inaczej, pracownicy firm, które na liście się znalazły, zyskali status pracujących w warunkach szkodliwych i jako tacy zyskali szereg przywilejów – m.in. szczególną opiekę lekarską, zasiłek przedemerytalny oraz wcześniejszą emeryturę. Ta ostatnia należała się już w wieku 55 lat lub 60 lat (w zależności od zakwalifikowania szkodliwości warunków pracy; zatrudnienie na produkcji w fabryce w Pilchowicach uprawniało do nabycia praw do świadczenia w wieku 55 lat). Warunkiem uzyskania prawa do takiego szczególnego traktowania był co najmniej 25-letni staż zatrudnienia, w tym przynajmniej 10 lat pracy przy azbecie. Pan Michał spełniał te kryteria. W wydanym świadectwie pracy wyraźnie zostało zaznaczone, że zajmował w firmie stanowiska z tzw. wykazu B stosownego ministerialnego zarządzenia, co oznaczało bliski kontakt ze szkodliwą substancją. - Zresztą to był nieduży zakład, była jedna hala, trudno tam było nie mieć kontaktu z azbestem. Jego drobiny fruwały w powietrzu – przekonuje.

- Na zasiłek przedemerytalny poszedłem w wieku 48 lat. Gdy dochodziłem do 55 roku życia, w 2011 r., zacząłem się starać o emeryturę – opowiada. ZUS odmówił przyznania panu Hajdaszowi emerytury wskazując, że świadectwo pracy wystawione 10 lat wcześniej nie pozwala na przyznanie mu takich uprawnień. O co chodziło? O brak wyłączenia z ogólnego, na jakich stanowiskach konkretnie pracował, w dokumencie, który otrzymał od syndyka masy upadłościowej fabryki, a który już sam w sobie ma znaczący tytuł: „Świadec-

two wykonywania pracy w szczególnych warunkach”. Zapis, że wykonywał prace ujęte w wykazie rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. oraz opisane w ustawie o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest z 1997 r., dla ZUS okazały się niewystarczające. Michał Hajdasz był tym zdziwiony, tym bardziej wiedząc, że wielu jego znajomych z pracy bez problemów dostało świadczenie od 55. roku życia, wśród nich także ci, którzy pracowali w biurze, tj. w warunkach dalece mniej szkodliwych od niego. W sądzie – do którego wystąpił o sprostowanie świadectwa pracy – także nie uznano argumentów pracownika fabryki płyt filtracyjnych. Na nic zdały się dokumenty, zeznania świadków. Na rozprawie usłyszał za to, że wygląda zdrowo.

Kiedy wyszły kłopoty z ZUS, Michał Hajdasz próbował dociec, o co chodzi, i dowiedział się, że część zatrudnionych jeszcze w czasie pracy syndyka miała poprawiane świadectwa pracy, aby wpasować się w wymagania ZUS. Dla pana Michała nie miało to wówczas znaczenia, bo przeszedł na zasiłek przedemerytalny, do 55. roku życia miał jeszcze siedem lat. - Dopiero potem się o tym dowiedziałem, że na świadectwie muszą być wyszczególnione okresy pracy na poszczególnych stanowiskach. Zabrakło tam opisu, że w danym czasie byłem to-karzem, słuszarzem, energetykiem, mechanikiem, szefem produkcji, zastępcą kierownika zakładu – opowiada. Niewłaściwe świadectwo, według ZUS, nie pozwoliło ustalić, że Michał Hajdasz pracował bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu. Z kolei Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze ustalił, że *wystawione przez syndyka masy upadłości świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 20.11.2000 r. obejmujące okres zatrudnienia wnioskodawcy w Fabryce Płyt Filtracyjnych, potwierdzające wykonywanie przez ubezpieczonego prac wymienionych w wykazie B (...) było niewiarygodne*. To stanowisko podzielił potem także sąd apelacyjny. Sytuację komplikował fakt, że gdy pan Michał zaczął się tym interesować, firmy już nie było, została wykreślona z rejestru, syndyk zrobił swoje, pozostały jedynie archiwa. Tam właśnie odesłała go Alina Musiałowska, która przed laty prowadziła upadłość fabryki w Pilchowicach, kiedy po latach szukał możliwości poprawienia świadectwa pracy.

- 140 stron dokumentów przysłał mi na moją prośbę z archiwum we Wrocławiu. W biurze syndyka poradzono

**W tej fabryce mieszkaniec Pokrzywnika przepracował 23 lata. Produkowane tutaj płyty filtracyjne z zawartością azbestu wykorzystywane były szeroko w przemyśle spożywczym.**



**Byli pracownik Fabryki Płyt Filtracyjnych „Filtr” w Pilchowicach, z racji szkodliwych warunków zatrudnienia, pozostaje pod szczególną opieką lekarską.**



**Michał Hajdasz dziwi się, że ZUS i sądy kolejnych instancji podważają fakt, iż przez lata pracował w szkodliwych warunkach.**

mi, aby wysłać to wszystko do ZUS do Legnicy – mówi Michał Hajdasz. Na ZUS-ie dokumenty wrażenia nie zrobiły, odmówił przyznania emerytury, na co były pracownik fabryki ponownie zwrócił się do sądu o wznowienie postępowania o prawo do emerytury. Ale ten z kolei uznał, że w sprawie nie zaszyły nowe okoliczności, więc nie ma powodu podważać wydanego orzeczenia w poprzednim postępowaniu.

Lata mijają, były pracownik fabryki płyt filtracyjnych dobiega 60-tki. Teoretycznie oznacza to, że nabiera praw do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy przy azbecie, nawet gdyby nie miał z nim bezpośredniego kontaktu (z tzw. wykazu stanowisk A). Ale i to zaczyna wydawać się wątpliwe. Tę drogę właśnie przechodzi jego niewiele starszy kolega, któremu również odmówiono emerytury w 55. roku życia, a teraz sądzi się, aby ją otrzymać w związku z ukończeniem 60 lat. - Jak mi jej nie przyznają, to może oznaczać, że na zasiłku przedemerytalnym będę do 67. roku życia - mówi kolega pana Michała, który nie chce występować w tekście z nazwiska. Obaj panowie dziwią się brakowi konsekwencji w tym całym systemie. - Przyznano nam zasiłek emerytalny w związku z pracą przy azbecie, którą trzeba było przecież udokumentować, a teraz, gdy w ramach tego samego prawa mamy przejść na specjalną emeryturę, okazuje się, że dokumenty są niewystarczające. To z jakiego powodu mamy specjalną książeczkę zdrowia azbeściarza, prawo do sanatorium co roku? To idzie w tą stronę, że za parę lat powiedzą, iż nie było wcale takiego zakładu, a myśmy wcale przy azbecie nie pracowali - ironizuje pan Michał.

**Tekst i zdjęcia:**  
**Sławomir Sadowski**



### Życie niewesołe

Dominiko, człowiek im jest starszy, tym bardziej rozpamiętuje lata przeszłe. Ja też dobiegam pięćdziesiątki i nie uważam mojego życia za udane. Dzisiaj moje relacje z mamą są fatalne, sądzę, że dużo winy jest po jej stronie. Jestem rozwódką, mam za sobą dwa małżeństwa, jedno i drugie to były moje porażki. Nie mam dzieci, kiedyś nie chciałam, dzisiaj mi brakuje bliskiej osoby, ale czy miałabym z nimi dobre kontakty, skoro z własną mamą mi się nie udaje? Od kiedy pamiętam, tata pił, ale nie byliśmy rodziną, w której miały miejsce wieczne awantury. Matka oczywiście walczyła z pijarstwem taty, ale raczej podejmowała różne próby uniemożliwiania mu picia niż późniejszego awanturowania się po wypiciu. Nie pamiętam, aby tato kiedykolwiek mnie uderzył lub na mnie nakrzyczał. Kochałam go bardzo, mimo jego uzależnienia. Gdy trzeźwiał, stawał się taki biedny i potulny. Matka obojętniała coraz bardziej i w końcu wyrzuciła go z domu. Dosłownie, scena jak z filmu: wystawiła mu walizkę za drzwi. Chodziłam wtedy do drugiej klasy podstawówki i bardzo cierpiałam z powodu jego nieobecności w domu. Już wołałabym go najbardziej pijanego, ale w naszej rodzinie. Matkę zawsze uważałam za zimną rybę - mało uśmiechniętą, oschłą, wymagającą. Nie było między nami prawdziwej bliskości. Tato zamieszkał wtedy u swojej siostry na drugim końcu miasta, wiedziałam, że nadal pił i nie płacił alimentów, ale nie potrafiłam przestać go kochać. Odwrotnie było z matką: nienawidziałam jej za to, że wygnała tatę z domu, to powodowało, że nasze drogi coraz bardziej się rozchodziły. Tato w tym czasie poznał panią Jadzię, z którą zamieszkał, a mama mówiła, że w końcu ma z kim pić. Gdy umarła pani Jadzia, jej rodzina wyrzuciła go z domu. Wtedy moja mama po raz pierwszy zrobiła coś dobrego dla niego - pomogła mu załatwić rentę, a potem małe mieszkanie. Więcej się nim nie interesowała, ja również kontaktowałam się z nim sporadycznie, bo wyjechałam na studia i zajęłam się wyłącznie sobą. Bardzo rzadko przyjeżdżałam do rodzinnego miasta, studiowałam dwa fakultety jednocześnie. Gdy byłam na ostatnim roku, mój tato zmarł na serce. Na pogrzebie było mało ludzi, mama mówiła, że nie udało się powiadomić taty rodziny, dlatego nie przyjechali. Wiem, że wtedy kłamała, bo bała się, że będą ją obwiniać o to, że pił, że się z nim rozwiodła, że zostawiła go na pastwę losu i pozwoliła umrzeć. Tato wtedy nie miał jeszcze pięćdziesiątki, mógł żyć, gdyby prowadził inny tryb życia. Coraz częściej o tym myślę, mam wielki żal do mamy z powodu mojego taty. Mogła się też postarać, żeby przestał pić, wesprzeć go, a nie wyganiać z domu. To był naprawdę dobry człowiek, uzależniony od alkoholu, ale o dobrym sercu i charakterze, byłibysmy nadal rodziną, może żyłby do tej pory. Ja nie potrafię teraz z nią ciepło rozmawiać, bo przed oczami mam zawsze obraz taty.

**Faustyna**

Czy masz wiedzę o alkoholizmie? Warto poczytać na ten temat i dowiedzieć się między innymi, że życie z alkoholikiem naraża bliskich na syndrom współuzależnienia (choćby pije tylko on), na traumy żony i dzieci, ich późniejszy brak szans na założenie szczęśliwej rodziny. Niewiele w sumie napisałaś na ten temat, ale mogę Cię zapewnić, że w treści listu nie zauważyłam błędów w postępowaniu Twojej mamy wobec osoby pijącej. Była też szansa, że podejmie on leczenie w imię miłości do żony i córki. A już pomoc mamy w otrzymaniu przez tatę renty oraz mieszkania to naprawdę spore wsparcie względem byłego męża, alkoholika, który swoim uzależnieniem (niekoniecznie awanturami) zmarnował szanse rodziny na godną egzystencję w społeczeństwie. I jeszcze wzięła na siebie organizację pogrzebu... Tak, masz rację, mama powinna być czuła i ciepła, żeby jej dzieci też umiały później kochać swoich bliskich. Czasami jednak matki, które całe lata borykają się z alkoholizmem swoich mężów, tracą pod ich wpływem radość życia i zmieniają się w „zimne ryby”. Nie chciałabyś z mamą porozmawiać o tym przed jej odejściem na zawsze?

**Dominika (dominika@nj24.pl)**

# "PAVBHAJI MASALA"

## prosto z Indii

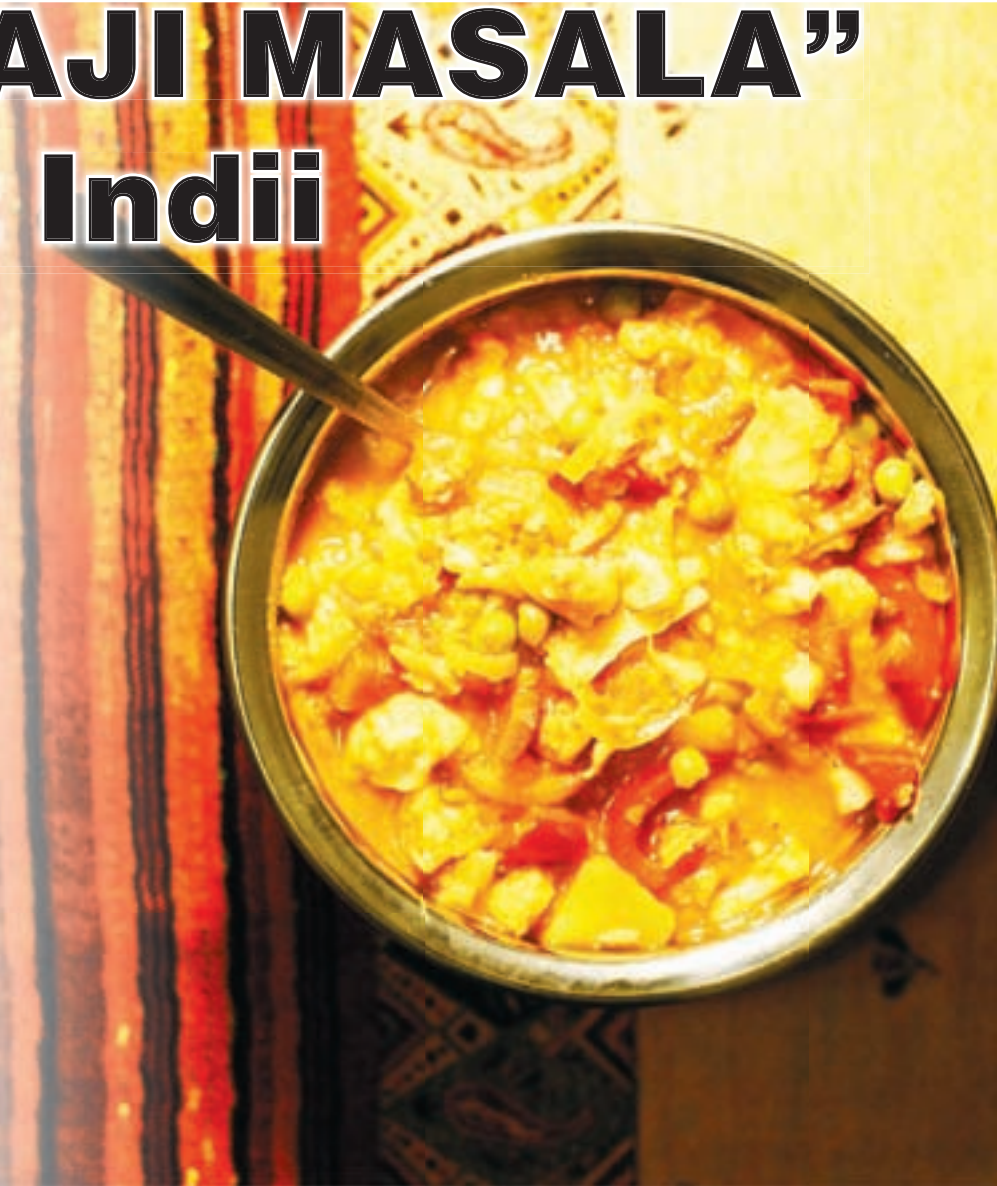
Przepis na „pavbhaji masale” nasz Czytelnik przysłał prosto z Indii, podobnie jak przyprawy. Niech to jednak nie zraża amatorów orientalnej kuchni. Można z powodzeniem samemu przygotować zestaw przypraw. Taką mieszaninę - dodając czubek łyżeczki każdej z niżej wymienionych przypraw - najlepiej rozetrzeć w moździerzu.

**Przyprawy:** chili, kolendra, kumin, pieprz czarny, anyż, imbir, goździki, kardamon, słodka papryka, kminek, gałka muszkatołowa, asafetida, kurkuma, kolendra.

**Produkty:** trzy średniej wielkości ziemniaki, dwie małe cebule, posiekane dwa średnie pomidory bez skórki, kalafior, dwa ząbki czosnku, jedna puszka groszku zielonego, dwie łyżeczki świeżego posiekanego imbiru, trzy łyżeczki masła, świeże liście kolendry, czerwona papryka, sól do smaku.

**Przygotowanie:** najpierw należy ugotować na parze do miękkości pokrojone warzywa: kalafior, paprykę i ziemniaki. Rozgrzewamy olej (najlepiej kokosowy) na patelni i dodajemy: posiekany imbir, czosnek oraz cebulę i przesmażamy około 3 - 4 minut, aż nabiorą lekko brązowego koloru. Dorzucamy posiekane pomidory, smażymy, aż rozmiękną. Dodajemy resztę warzyw, mieszaninę przypraw, pół szklanki wody i sól, trzymamy na ogniu, aż sos zgęstnieje. Dodajemy masło, przystrajamy danie piórami cebuli i liśćmi świeżej kolendry. Podajemy na gorąco, z ryżem basmati (osobno).

**MPP**



## Co, gdzie, za ile

Marchewka w pęczkach jeszcze wiosny nie czyni, ale za jedyne 3,99 zł można już schrupać pierwszą z nowalijek. Mięso i warzywa najtaniej można nabyć w Kauflandzie, Real kusi garkami, patelniami, ręcznikami i plastikowymi pojemnikami (na wagę), a amatorzy słodczy powinni odwiedzić Tesco – tu można kupić w cenach promocyjnych i ciastka, i cukierki na wagę. Natomiast ceny warzyw (marchew, cebula, pietruszka) w tym markecie do najniższych nie należą.

**(ep)**

| PRODUKTY                                        | KAUFLAND                   | TESCO          | REAL           |
|-------------------------------------------------|----------------------------|----------------|----------------|
| chleb baltonowski 600 g (krojony)               | 1,85                       | 2,99           | 2,59           |
| mleko Łaciate 3,2 tł./masło 200 g 82% tł.       | 3,09/4,15                  | 3,19/3,99      | 3,09/3,78      |
| ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg) | 20,90/12,90                | 24,90/14,69    | 11,49/15,69    |
| ryż/cukier                                      | 2,88/1,57                  | 2,89/1,79      | 3,15/1,57      |
| olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)             | 5,93/3,29                  | 5,99/3,35      | 4,06/4,27      |
| mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)             | 1,35/2,90                  | 1,69/2,38      | 1,37/2,45      |
| kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)         | 1,45/2,77                  | 1,69/2,79      | 1,48/3,02      |
| cytryny/banany (1 kg)                           | 4,99/3,99                  | 4,99/3,79      | 4,99/4,29      |
| sałata lodowa/głowiasta (główka)                | 3,79/2,95                  | 3,99/2,99      | 2,98/2,58      |
| pieczarki/cebula (1 kg)                         | 488/0,85                   | 7,99/1,99      | 4,98/0,84      |
| marchew/pietruszka /seler(kg)                   | 1,19/2,29 /2,49            | 1,49/3,79/2,99 | 1,19/2,98/2,98 |
| pomidory/ogórek zielony                         | 5,99/5,19                  | 6,99/2,49 szt  | 4,99/1,99 szt  |
| kapusta kiszona/ogórki kiszone                  | 6,99 (3 kg) /6,99 (1,7 kg) | 2,99/brak      | 2,99/5,49      |
| papryka czerwona /kapusta biała (kg)            | 7,69/0,85                  | 8,99/0,99      | 9,99/0,84      |
| brokuł/kalafior                                 | 2,99/8,99                  | 2,99/6,99      | 4,59/6,98      |
| ziemniaki/buraki (1 kg)                         | 1,00/0,65                  | 0,79/0,74      | 0,78/0,85      |
| jablka/pomarańcze                               | 2,79/3,59                  | 2,29/4,99      | 1,98/2,78      |
| szynka gotowana/boczek wędzony (kg)             | 21,90/15,90                | 16,90/29,90    | 21,99/23,85    |
| kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)              | 22,90/18,40                | 14,00/18,50    | 12,99/10,99    |
| kurczak /wołowina (1 kg)                        | 6,99/29,99                 | 6,99/29,99     | 7,69/30,99     |
| pierś z indyka /kurczaka (1 kg)                 | 19,99/15,49                | 19,99/13,99    | 17,49/14,89    |
| schab z kością/bez kości (1 kg)                 | 12,98/11,85                | brak/15,99     | 9,99/15,99     |
| karczek z kością/bez kości (1 kg)               | brak/15,99                 | brak/15,99     | brak/13,49     |



### Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

**(ep)**

**Do oddania:** Maszyna do szycia; lodówka, pralka; telewizor; dywan; kuchenka

**Potrzeby:** Narożnik; wózek, wianienka, przewijak, butelki, podgrzewacz, odzież dla niemowlaka (dziewczynka); łóżko podwójne; piec „koza”, odkurzacz.

## Gdy serce drgnie

Wdowa, lat 68, wzrost 158, waga 60 kg, miła, wesola, bez nałogów, lubiąca dobrą książkę, spacerować, tańczyć, poznać pana do lat 75, bez nałogów, sympatyczny, zadbany, zmotoryzowany z Jeleniej Góry.

**Stanisław Emeryka**

Cóż ofiarować Ci mogę, serce pełne ciepła i miłości, jeżeli tego pragniesz, tu spotkajmy się. Wdowa, lat 65/166/85, uczciwa, opiekuńcza pragnie poznać Pana do lat 65, uczciwego, bez nałogów, niezależnego finansowo, zmotoryzowanego, który może zmienić miejsce zamieszkania. Tel. 721-082-038.

**Koziorożec**

Samotna po sześćdziesiątce, wesola, sympatyczna, bez nałogów, 158 cm, 74 kg, znająca życie, lubiąca książki, dobre filmy, tańce, wycieczki, pozna sympatycznego pana, wesolego, zadbanego, bez nałogów, do lat 70 z Jeleniej Góry lub okolic. Tel. 613-647-355.

**Rencistka**

Samotna, bezdzietna 68-latką, bez nałogów, wrażliwa, życzliwa, lekko puszysta, z małym M, pozna pana bez nałogów, opiekuńczego, lubiącego przyrodę i zwierzęta, niezależnego finansowo, chętnie z mieszkaniem, w odpowiednim wieku. Może być wieś. Tel. 661-305-160.

**Samotna Wodniczka**

Niekonwencjonalna Pani, lat 52, pozna Pana uczciwego, życzliwego, zapobiegliwego, posiadającego domek lub obszerne mieszkanie, a szukającego miłego towarzystwa na resztę życia. Proszę o treściwe listy.

**Ewa**

Chętnie poznam Panią z Lwówka Śląskiego, po 60-tce, do spotkań niezobowiązujących. Miły średniolatek. Tel. 603-855-265.

**Piotrek**

Stanu wolnego, spokojny, niepijący, niezależny finansowo i mieszkaniowo szuka Pani do rozmowy, wspólnych wyjść

do kina, teatru, opery. Jestem wysoki 177 cm, mam 64 lata i mieszkam pomiędzy Lwówkiem Śląskim a Lubaniem. Nadal pracuję i jestem zmotoryzowany Tel. 536-460-532.

**Stanisław**

Poznam miłą, ładną, zgrabną, tylko samotną, uczciwą, szczerą, bez zobowiązań, niezależną Panią 50-60 lat, średniego wzrostu, szczupłą, o kobiecej aparycji, z Jeleniej Góry lub okolic do stałego związku. Tel. 798-102-485.

**Andrzej**

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-37 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia, każdej chwili. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresowałaś Ciebie mój anons, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 51-568-438.

**Pelo**

Przed nami kolejny rok - czas snucia nowych planów na przyszłość. Nie obawiaj się znaleźć w nich również miejsce dla kogoś bliskiego. Może dla kogoś, kogo poznasz właśnie dzięki mojej rubryce? Jeśli tak, to pisz lub dzwoni już dzisiaj. Zapraszamy. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@

# METAMORFOZY Ireny Śmiech



Przed...

Gdy się jest mamą 10-miesięcznego bobasa, to całą swoją aktywność poświęca się opiece nad dzieckiem oraz zwykłym czynnościom domowym. Z reguły kobiecość u młodych mam sprowadza się do jej macierzyńskiego wymiaru, bo skąd tu wziąć czas tylko dla siebie.

- Pomyślałam, że zrobię sobie prezent, tym bardziej, że w tym roku kończę trzydzistkę - mówi Irena Śmiech, która zgłosiła się do naszego projektu METAMORFOZY.

Śledziła wcześniejsze metamorfozy innych Czytelniczek i gotowa była na duże zmiany. Pozwoliłaby na sobie poeksperymentować. Zresztą dla młodej matki, zajętej od poniedziałku do niedzieli, od rana do wieczora małym dzieckiem, wyrwanie się w ciągu dnia na dwie-trzy godziny do fryzjera i kosmetyczki to prawdziwy odpoczynek.

Na co dzień Irena chodzi w luźnych, wygodnych ubraniach. Zimą najczęściej w spodniach. Ubiór musi być funkcjonalny, wygodny, niewymagający specjalnych przygotowań.

Dotychczas nasza uczestniczka nie eksperymentowała z fryzurą - nosiła włosy średniej długości, blond pasemka. Kiedyś były dłuższe, ale prawie zawsze spięte w kucyk.

- Bardzo mi się podoba ten miodowy blond, dobrze się czuję w tym kolorze. Włosy są nieco podcięte, ale fryzura nabrała charakteru - chwaliła pracę stylistek z salonu fryzjerskiego TRENDY w Jeleniej Górze pani Śmiech.

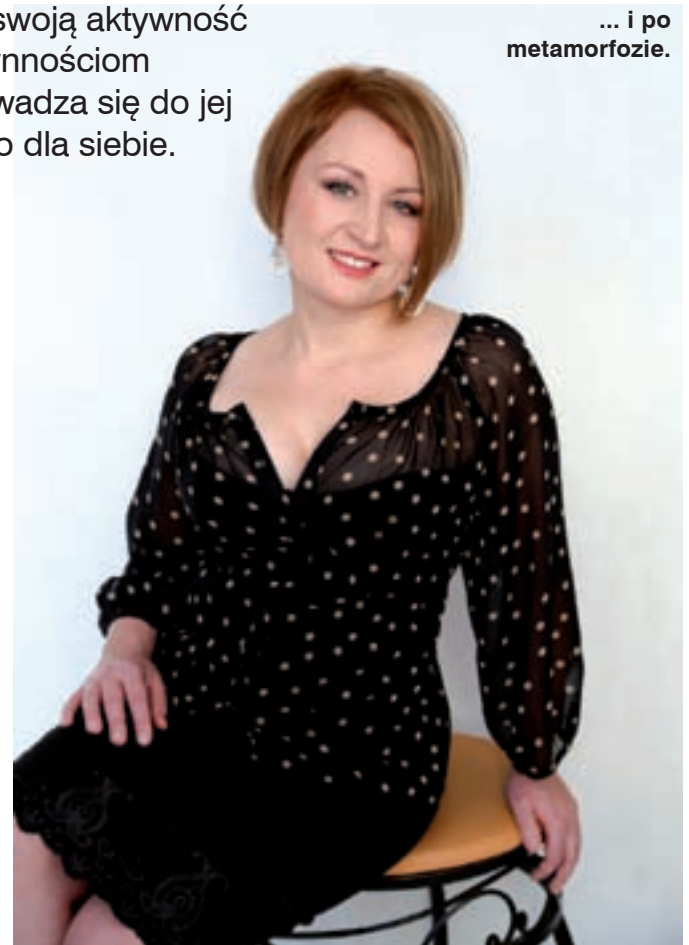
Po wizycie w salonie fryzjerskim przyszedł czas na makijaż wykonany przez wizażystkę w perfumerii Douglas. Irena mówi, że w porównaniu z jej codziennym niemalowaniem się lub tylko bardzo delikatnym makijażem, efekt pracy stylistki był „mocny”.

- Ale bardzo mi się spodobał, choć na co dzień tak mocno chyba bym się nie malowała. W każdym razie sama sobie się podobałam. Ale gdy wyszłam już z salonu i podeszłam do wózka, to dziecko mnie nie poznało - śmieje się Irena.

Zwieńczeniem METAMORFOZ była sesja zdjęciowa. Każda z uczestniczek stała przed obiektywem Patrycji Wojtkowiak przed i po zmianach. Niemal wszystkie panie przyznawały, że było to stresujące zadanie. Ale Patrycja nie tylko fotografowała panie, lecz także proponowała im stylizacje do zdjęć. Irenie wybrała czarny gorset podkreślający talię i uwydatniający biust, a do tego czarną bluzkę w delikatne groszki i czarną spódnicę za kolano. Całość dopełniły czarne szpilki.

GOK

Zdjęcia: Patrycja Wojtkowiak



... i po metamorfozie.

## Partnerzy programu:



Jelenia Góra, ul. Kopernika 3  
tel. 75 753 29 26



Perfumeria Douglas  
Pasaż Grodzki, ul. Grodzka 7, Jelenia Góra



tel. 609 66 99 15  
www.patawojtkowiak.pl



## REKLAMA I PROMOCJA

**CENTRUM MEDYCZNE KARPACZ**

**PORADNIE MEDICTA**

**W JELENIEJ GÓRZE**

### POZNAJ NASZĄ OFERTĘ

#### • Poradnie dla Dzieci

- Poradnia Alergologiczna
- Poradnia Gastroenterologiczna
- Poradnia Kardiologiczna
- Poradnia Otolaryngologiczna
- Poradnia Endokrynologiczna

#### • Poradnie dla Dorosłych

- Poradnia Alergologiczna
- Poradnia Endokrynologiczna
- Poradnia Gastroenterologiczna
- Poradnia Kardiologiczna
- Poradnia Neurochirurgiczna

#### • Poradnia Pulmonologiczna

- Poradnia Otolaryngologiczna
- Poradnia Zdrowia Psychicznego
- Gabinet Rehabilitacji
- USG
- Badania Laboratoryjne

Poradnie MEDICTA, ul. Wolności 140, 58-500 Jelenia Góra  
tel. 883 358 100, 883 358 110, e-mail: medicta@cmkarpacz.pl

WWW.CMKARPACZ.PL

## Wspomnienie o Łukaszu Kassoliku (1955-2014)

# Lekarz i ordynator z misją

*„Słowa nie wyrażą cierpienia  
łzy nie zmniejszą bólu  
bo Ty wiecznie będziesz  
w naszych sercach  
tylko Boże kochany  
co zrobić z rozpaczą...”*

Odszedł nagle i niespodziewanie. Za szybko. W wieku 59 lat. Tyle jeszcze rzeczy planował zrobić w swoim życiu. Tak trudno pogodzić się. Tak trudno dalej żyć.

- Wieloletni ordynator, specjalista wojewódzki, organizator sympozjów, konferencji i zjazdów naukowych, doświadczony lekarz dr Łukasz Kassolik był perfekcjonistą i profesjonalistą. Przed sobą i swoimi asystentami stawiał ambitne cele i zadania. Od siebie i współpracowników wymagał poświęcenia w walce o utrzymanie każdego życia. Był lekarzem oddanym pacjentom, do końca angażował się w działania dla poprawy losu osób w ostatnim okresie życia. Uczestniczył w pracach towarzystw naukowych

i lekarskich związków zawodowych, aby przywrócić i utrzymać wysoki prestiż zawodu lekarza - wspominają dyrektorzy Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej, Stanisław Woźniak oraz Zbigniew Markiewicz. I dodają: - Dla dobra pacjentów, w relacjach z przełożonymi, Łukasz Kassolik był wymagającym partnerem z twardymi żądaniami. Zmierały one do poprawy jakości usług medycznych. Obce Mu były koniunkturalizm i wygodnictwo.

Studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu dr Kassolik ukończył w 1980 roku. Pracę zawodową rozpoczął w Dziale Anestezjologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Cztery lata później zdał egzamin I stopnia z anestezjologii

i intensywnej terapii, a w 1990 roku egzamin II stopnia. Odbił staże w Departamencie Anestezjologii i Reanimacji Uniwersytetu w Lille (Francja) i w Klinice Profesora Fiodorowa w Nowosybirsku. Zdobywał doświadczenie i pełnił obowiązki ordynatora w Szpitalu St. Carolus w Goerlitz (Niemcy).

W 1988 roku dr Łukasz Kassolik został kierownikiem Działu Anestezjologii Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze-Cieplicach. W następnym roku stworzył i zorganizował od podstaw Oddział Intensywnej Terapii, którym kierował przez 25 lat.

- Doskonale pamiętam, ile czasu, zdrowia, zaradności i poświęcenia kosztowały dr Łukasza starania o uruchomienie nowego oddziału



szpitalnego z siedmioma łózkami - mówi pielęgniarka oddziałowa Maria Wereszczyńska. - Musiał znaleźć lokalizację, dopilnować remontu pomieszczeń i wymiany wszystkich instalacji, załatwić kupno urządzeń i aparatury medycznej. Dzięki Niemu mamy teraz jeden z najlepszych oddziałów AIT, który jest też jednym z największych (13 łózek).

Podobnie jak pani Maria, z dr Kassolikiem od 1989 roku pracowała zastępca ordynatora Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Alina Rahman.

- Łukasz bardzo cieszył się z coraz lepszego funkcjonowania oddziału. Dla Niego i dla nas to było nowe i duże wyzwanie. Cały zespół chciał podnosić kwalifikacje i robił to stale. Zawsze dostępny, otwarty, służący pomocą szef bardzo dbał o zgranie personelu. Dla dobra pacjenta lekarze i pielęgniarki polepszały jakość medycznych świadczeń. Dr Łukasz jako jeden z pierwszych na swoim oddziale wprowadził żywienie pozajelitowe. Brał udział w organizacji Sekcji Żywienia Poza- i Dojelitowego. Utworzył również poradnię żywienia poza- i dojelitowego w warunkach domowych. W 1995 roku Łukasz założył poradnię opieki paliatywnej. Rozwinął w regionie domową respiratoterapię. Pacjenci niewydolni oddechowemu mogli już być wentylowani w domowych warunkach.

- Dr Łukasz Kassolik pełnił funkcję członka Zarządu Głównego Towarzystwa Naukowego, od 2010 roku organizował coroczne, ogólnopolskie konferencje naukowe dla Oddziałów Anestezjologii i Intensywnej Terapii - dodaje starszy asystent Grażyna Gąszczuk. - Patronem ubiegłorocznego Karkonoskiego Kongresu był prof. Andrzej Kubler. Nasz ordynator brał czynny udział w zjazdach i szkoleniach organizowanych przez Towarzystwa Naukowe. Przewodniczył Związkowi Zawodowemu Lekarzy Anestezjologów i od 2009 roku Komisji Kontroli Zakażeń Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej.

Współpracownicy mówią zgodnie, że ordynator Kassolik był wymagającym szefem, potrafił jednak docenić pracę innych. W codziennej pracy był osobą ambitną, bardzo sumienną, z wielkim poczuciem odpowiedzialności, ale także koleżeńską, cieszącą się dużym szacunkiem swoich asystentów i kolegów lekarzy. W kontakcie z drugim człowiekiem Jego bodaj najważniejszą cechą była umiejętność słuchania. Nigdy nie lekceważył cudzej opinii, potrafił mądre, zasłyszane zdania powtarzać po latach. Obdarzony charyzmą i zdolnością kierowania zespołami ludzi, wyróżniał się poczuciem humoru. Wiele razy ułatwiał ono życie w trudnych chwilach. Dr Kassolik nigdy nikomu nie odmówił pomocy. Jednakowo troszczył się o pacjentów zarówno w ostrych, jak i przewlekłych stanach chorobowych. Pełnił misję lekarza szczególnie wyczułonego na etyczne aspekty opieki nad powierzonymi pacjentami.

- Mojego męża Łukasza poznałam na pierwszym roku studiów AM. Byliśmy w jednej grupie, połączyło nas uczucie i pasja niesienia pomocy chorym - mówi Jadwiga Kassolik-Ujec. - W życiu prywatnym Łukasz był niezwykle oddany rodzinie. Kochający mąż, ojciec córek, dziadek, syn i brat, swoją empatią obejmował nie tylko najbliższych. Wspaniale potrafił opowiadać o historii, muzyce, astronomii i geografii. Te dziedziny były Jego pasją. Wakacje spędzaliśmy nie tylko w górach, zwiedzaliśmy świat. Łukasz kochał Francję i Alpy, gdzie najczęściej wypoczywał z rodziną. Leżał przede mną albumy z fotografiami. Łukasz z dziećmi na stoku narciarskim, nurkujący, na łodzi, w kajaku, przyrządzający sałatki i grilla.

Bardzo dobrze znany w środowisku lekarskim w całej Polsce anestezjolog, dr Łukasz Kassolik, zmarł nagle, w niedzielę 14 grudnia 2014 roku. Został pochowany na cmentarzu w Jeżowie Sudeckim. Na zawsze pozostanie w sercach i w pamięci.

**Henryk Stobiecki**

### Zakład Usług Pogrzebowych

#### „ANUBIS”

Jelenia Góra,  
ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska  
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

### Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych

#### „SIMS”

ul. Elsnera 8  
vis a vis  
Szpitala Wojewódzkiego  
w Jeleniej Górze  
tel. 075/76 45 665  
0605 666 855

### Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych

#### „HERA”

Jelenia Góra,  
ul. Wolności 293.  
Tel. 75/75 582 16,  
kom 601 594 123

### REKLAMA I PROMOCJA

## ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na

## „Starym Cmentarzu”

przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

BIURO tel. 75 64 20 160

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

www.pogrzeby.jgora.pl

**Zapraszamy Czytelników  
do wspominania swoich bliskich,  
tel.: 75 64 244 20**

# Sprawczyni ofiarą

Pół wieku temu ta zbrodnia wstrząsnęła opinią publiczną w Cieplicach. Nikomu nie mieściło się w głowie, że matka mogła zabić dwoje własnych dzieci. Ludzie zaczęli plotkować, snuć domysły, wymyślali rozmaite historie. Niewielu współczuło kobiecie, która popełniła samobójstwo.

- Widok martwych dzieci, leżących w swoich łóżkach, był jednym z najbardziej wstrząsających w ciągu mojej całej kilkudziesięcioletniej kariery - wspomina Stanisław Bryndza, podinspektor policji w stanie spoczynku. W 1965 roku, kiedy pracował przy sprawie Heleny Z. z Cieplic, był młodym oficerem służby kryminalnej.

Zdarzyło się to w ciepły, ostatni dzień maja. Wcześniej rano na basen za cieplickim stadionem wybrał się wędkarz. Niecka, zasilana naturalnymi ciekami, połączona ze stawami, była akwenem kąpielowym, ale zarybionym.

Ów mężczyzna zauważył w najgłębszym miejscu, pod trampoliną, pływające zwłoki kobiety. Czym prędzej powiadomił milicję. Po przybyciu służb ratunkowych na miejsce zwłoki kobiety wydobyto na brzeg. Nie były w stanie rozkładu, więc nawet bez badania uznano, że kobieta utopiła się niedawno. Lub też, że zwłoki wrzucono do wody. Bez sekcji nie dało się określić przyczyn zgonu.

## Kto to może być?

Milicjanci obszukali dokładnie brzegi basenu, licząc na to, że denatka mogła zostawić jakieś dokumenty. Ubrana była bowiem tylko w lekką sukienkę i pantofle. Niestety, nie odnaleziono żadnych przedmiotów i śladów, które mogłyby pomóc w zidentyfikowaniu ofiary.

Obecni na miejscu zdarzenia milicjanci i inne osoby pamiętały, że kobieta sprawiała wrażenie elegancko ubranej. Na ciele nie było żadnych widocznych oznak użycia wobec niej siły czy działania jakimś narzędziami. Widać było, że włosy miała starannie uczesane, zadbane i wypielęgnowane dłonie. Wiek z wyglądu około 30 lat.

To nasunęło śledczym domniemanie, że osoba ta nie pracowała fizycznie, a lekki ubiór sugerował, że być może mieszkała w pobliżu. Milicjanci zaczęli rozpytywać mieszkańców pobliskiego osiedla. Na miejsce znalezienia zwłok ściągnięto również fryzjerów i pracowników kawiarni. Starannie uczesane rudo-blond włosy ofiary i elegancki ubiór kazał śledczym przypuszczać, że kobieta korzystała z usług fryzjerskich i prowadziła życie towarzyskie.

Poruszeni informacją o znalezieniu zwłok kobiety na basenie, mieszkańcy pobliskiego osiedla zaczęli się schodzić w to miejsce. Milicji zależało na tym, aby jak najwięcej osób obejrzało zwłoki i pomogło w ich identyfikacji.

Pewna kobieta rozpoznała w końcu denatkę. Nie miała wątpliwości, że zmarła to jej sąsiadka, 32-letnia Helena z uli-

cy Wojska Polskiego. Sąsiadka powiedziała także, że kobieta miała dwoje dzieci.

## Makabryczne odkrycie

- Informacja o posiadaniu dzieci przez denatkę zelektryzowała nas. Mieliśmy złe przeczucia - dodaje St. Bryndza.

Śledczy podjechali pod budynek, w którym mieszkała denatka. Od basenu to raptem 300-400 metrów. Sąsiadka poprowadziła ich na drugie piętro, pod drzwi z tabliczką z jej nazwiskiem. Drzwi były zamknięte, na pukanie i wołanie nikt nie odpowiadał. Inna z sąsiadek pamiętała, jak poprzedniego dnia Helenka wołała dzieci z podwórka na kolację. Było to przed godziną 20. Niepokój rósł z każdą chwilą.

wszystko w idealnym porządku. Pierwsze, co rzucało się w oczy, to ogrodowy wąż, leżący zwinięty w przedpokoju.

W pokoju wszystko stało na swoim miejscu, na stole wazon z kwiatami. Obok stała popielniczka, a w niej długi ślad popiołu. Jakby ktoś zapalił papierosa i odłożył go od razu do popielniczki. Okna w pokoju zasłonięto zasłonami, ale jedno z nich było uchylone.

Któryś z funkcjonariuszy zwrócił uwagę na ścianę przedpokoju, na której wisiała kotara. Odsłonił ją. W ten sposób zasłonięte były drzwi do drugiego pokoju.

- Jeden koniec węża leżącego w przedpokoju prowadził do kuchni. Tam wetknięty był w dyszę jednego z palników kuchenki

w pokoju, poruszyło nawet doświadczonych gliniarzy.

Na podwójnym łóżku, w czystej, wykrochmalonej pościeli leżało dwoje martwych dzieci kobiety - 7-letnia Mirka i 10-letni Jerzyk. W pomieszczeniu wyczuwało się jeszcze woń gazu. Najpewniej dzieci zmarły wskutek zatrucia gazem. Zamknięte okna i uszczelnione drzwi spowodowały, że pokój stał się komorą. Jak długo kurek kuchenki był odkręcony? Na to pytanie śledczy nie znaleźli odpowiedzi. Z pewnością trwało to jakiś czas.

Zapewne wtedy Helena pisała list pożegnalny. Leżał na stole w kuchni. Obok stała lampka i maszynka do repasacji pończoch. Kobieta tak dorabiała sobie po godzinach. Obok listu

## Motywy

Dla śledczych było niemal od razu jasne, że to matka zabiła własne dzieci, choć czynności procesowe prowadzone były jak przy każdym innym zabójstwie, a więc szukano śladów i dowodów, które potwierdziłyby lub wyeliminowały inne przyczyny i ewentualnych sprawców.

Pytanie o motyw tak strasznego czynu dała w pewnym stopniu lektura pożegnalnego listu i zapisów na zdjęciach. Kobieta przeżyła i zaplanowała wszystko w najdrobniejszych szczegółach. Świadczyło o tym choćby techniczne przygotowanie mieszkania do gazowej śmierci. Śledczy, na przykład, nie znaleźli w mieszkaniu żadnych trocin i wiórów drewnianych po wydłubanym otworze w drzwiach, przez który został wprowadzony wąż do pokoju. Helena musiała je starannie zamieść i wyrzucić.

Odtwarzając hipotetyczny przebieg feralnej nocy, prowadzący śledztwo doszli do wniosku, że gdy matka położyła już dzieci spać i odkręciła kurek z gazem, pisała list. Być może trujące wyziewy wpłynęły na jej stan świadomości, bo część napisanych zdań była nieskładna. Otwarte zaś okno w pokoju, w którym spały dzieci, i ich zmasakrowane zwłoki świadczyły o tym, że kobieta zakręciła gaz i, by samej uniknąć zatrucia, otworzyła okno. Dla pewności, że dzieci nie obudzą się z tego snu, dokończyła zbrodnię nożem i sama poszła na basen odebrać sobie życie.

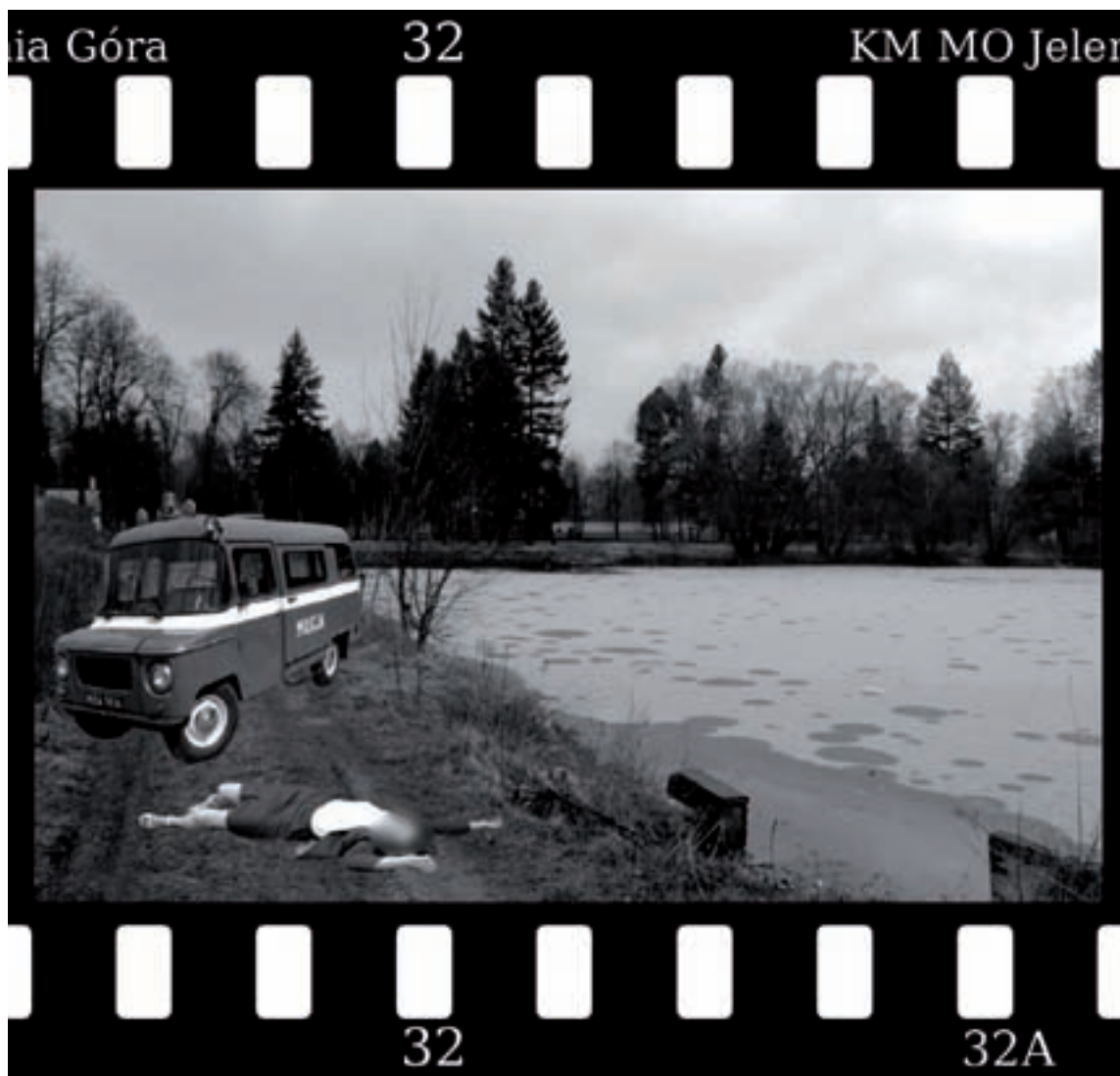
- Ta osoba cieszyła się w środowisku bardzo dobrą opinią. Sąsiedzi mówili, że była elegancką kobietą, bardzo dbała o dzieci. Wszyscy ją lubili. Ale źródłem jej zmartwień były nieporozumienia z byłym mężem - odtwarza w pamięci fakty sprzed pół wieku St. Bryndza.

Helena Z. była dwukrotnie zamężna. Z pierwszego małżeństwa miała synka, z drugiego córeczkę. Pracowała jako księgowka w jeleniogórskim „pedecie”. Byli mężowie płacili jej alimenty na dzieci. Zatem jej sytuacja materialna nie mogła być powodem takiej desperacji.

Sąsiedzi pamiętali, że na kilka dni przed tragedią odwiedził kobietę jej były drugi mąż. Mężczyzna od jakiegoś czasu chciał wziąć córkę do siebie na wychowanie. Helena nie chciała się na to zgodzić.

Czy możliwe, by dla dobra dzieci i rodziny można było te bezbronne istoty pozbawić życia? Czy możliwe, że kobieta w chwili zbrodni była nieporozumiała? Na te pytania śledztwo nie dało odpowiedzi.

Grzegorz Koczubaj



W drzwiach były dwa patentowe zamki. Ich otwarcie zajęłoby trochę czasu, trzeba byłoby sprowadzić ślusarza. Śledczy podjęli decyzję o wyważeniu drzwi. Gdy już szykowali się do tego, kilkuletni chłopiec, synek sąsiadów powiedział, że klucze zwykle leżały pod wycieraczką. Po chwili jeden z funkcjonariuszy podniósł słomiankę i rzeczywiście znalazł tam dwa klucze.

Ekipa dochodzeniowa weszła do środka. W środku wyczuwalna była jeszcze woń gazu. Poza tym

gazowej. Kurki, na szczęście, były zakręcone. Szybko otworzyliśmy okno. Drugi koniec węża prowadził do tych drzwi za kotarą. Całe były dookoła uszczelnione watą, nawet dziurka od klucza. A wąż został wprowadzony do środka przez wyborowaną w drzwiach dziurę - wspomina St. Bryndza.

Milicjanci zapamiętali też uwiązany na haku do huśtawki, wbitym w futrynę tych drzwi, sznur zawiązany w pętlę. Widok nie był przyjemny. Lecz to, co zobaczyli śledczy po drugiej stronie drzwi

zdjęcia dzieci albo wspólne - całej rodziny. Na ich odwołanie rozmaite komentarze. Wszystko dotyczyło sytuacji rodzinnej i walki o dziecko.

- Dzieci tej kobiety zmarły zatrute gazem, ale ich zmasakrowane zwłoki, nakryte czystą pościelą, świadczyły o tym, że matka prawdopodobnie chciała się upewnić, że nie przeżyły. Chłopiec i dziewczynka mieli poderżnięte gardła. Tego widoku nie da się wymazać z pamięci - dodaje St. Bryndza.

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 25/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej wraz ze sprzedażą budynku położonej w Jeleniej Górze.



Nieruchomość gruntowa położona w Jeleniej Górze przy ul. BARTKA ZWYCIĘZCY 10 stanowiąca działkę gruntu numer 25 o powierzchni 0,0527 ha, obręb 33, AM-1 przeznaczona jest do oddania w użytkowanie wieczyste na 99 lat wraz ze sprzedażą wolnostojącego budynku niemieszkalnego o jednej kondygnacji nadziemnej pełniącego funkcję schroniska młodzieżowego. Dla nieruchomości położonej przy ul. Bartka Zwycięzcy 10, Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00031637/8.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 181.000,00 zł, w tym:**

cena budynku: 135.600,00 zł

cena gruntu: 45.400,00 zł

**Wadium: 18.100,00 zł**

**Opis:** Nieruchomość położona jest w strefie śródmiejskiej miasta przy ul. Bartka Zwycięzcy 10, która to ulica łączy się bezpośrednio z ulicą Jana Kochanowskiego i aleją Wojska Polskiego, jednym z głównych ciągów komunikacyjnych Jeleniej Góry. Nieruchomość charakteryzuje się bliskim dostępem do centrum miasta. Najbliższe sąsiedztwo nieruchomości stanowią obiekty Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze oraz zabudowa mieszkalna wielorodzinna z wbudowanymi w parterach usługami. Nieruchomość posiada dobry dostęp do przystanków miejskiej komunikacji autobusowej.

**Obciążenia:** Na nieruchomości ustanowione jest na okres do dnia 15 stycznia 2017 roku nieodpłatne prawo użytkowania. Prawo to ujawnione jest w dziale III księgi wieczystej nr JG1J/00031637/8 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych dla przedmiotowej nieruchomości.

**Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: cele oświatowe.**

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Jelenia Góra zatwierdzonego Uchwałą nr 482/XXXVIII/2001 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 22 maja 2001 r. ze zmianami przedmiotowa nieruchomość położona jest w liniach rozgraniczających jednostkę terenową oznaczoną symbolem MW - tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

**Termin zagospodarowania: nie ustala się.**

Nieruchomość gruntową oddaje się odpłatnie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat. Za oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste pobiera się pierwszą opłatę oraz opłaty roczne:

- stawka procentowa pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 25% ceny nieruchomości gruntowej uzyskanej w drodze przetargu,
- wysokość stawki procentowej opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego na działalność oświatową wynosi 0,3% ceny gruntu uzyskanej w drodze przetargu.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 16 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 25/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 26/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

**PLACU PIASTOWSKIM 2A.**

Nieruchomość zabudowana budynkami pełniącymi wcześniej siedzibę Zakładu Gospodarki Lokalowej "Południe" wykorzystywanymi na cele administracyjno-biurowe i magazynowe oraz budynkami warsztatowo-magazynowymi, położona w granicach działki nr 35/8 o powierzchni 0,3304 ha, obręb Cieplice V, AM-5, księga wieczysta nr JG1J/00080952/0.

**Opis:** Nieruchomość położona w Cieplicach, uzdrowskiej części Jeleniej Góry, przy placu Piastowskim stanowiącym główny ciąg handlowo-usługowy tej części miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie zlokalizowane są budynki Banku BZWBK i Poczty Polskiej oraz obiekt Komisariatu Policji. W dalszym sąsiedztwie znajduje się siedziba ośrodka zamiejscowego Politechniki Wrocławskiej (Pałac Schaffgotschów) oraz teren zielony Parku Źródłowego. Działka nr 35/8 stanowi grunt położony w drugiej linii zabudowy za budynkiem nr 2 przy placu Piastowskim, wzdłuż bocznej ulicy Solankowej. Teren działki płaski i nieogrodzony.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 242.000,00 zł**

**Wadium: 24.200,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 16 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 26/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 27/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

**ul. JANA KASPROWICZA.**

Nieruchomość zabudowana budynkiem niemieszkalnym w części dwukondygnacyjnym, w części zaś jednokondygnacyjnym, wykorzystywanym wcześniej na cele garażowo-gospodarcze, położona w granicach działki nr 388/1 o powierzchni 0,0091 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00093134/4. Nieruchomość położona jest w drugiej linii zabudowy w stosunku do drogi publicznej - ulicy Kasprowicza, na zapleczu budynku mieszkalnego Jana Kasprowicza 8.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 29.000,00 zł**

**Wadium: 2.900,00 zł**

**Opis:** Nieruchomość położona w części śródmiejskiej miasta, wśród zabudowy mieszkalnej wielorodzinnej oraz mieszkalno-usługowej. W sąsiedztwie targowisko miejskie FLORA oraz koryto rzeki Kamienna. Nieruchomość zlokalizowana na obrzeżach centrum miasta, z bliskim do niego dostępem.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** teren na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym zlokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 16 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 27/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



**Komputer i certyfikat ECDL**

Jeżeli jesteś w wieku **25 - 64 lat**

ZAPISZ SIĘ NA **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY**

**Twoja szansa na rynku pracy!**

Jelenia Góra

**tel. 75 617 10 63**

biuro@komputericertyfikat.pl, [www.komputericertyfikat.pl](http://www.komputericertyfikat.pl)

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego  
Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA INICJATYWA OPOWIEDZI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 24/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. **UL. WTOLDA MALCUŻYŃSKIEGO 1A, 1B, 1C, 1D**

**Lokal mieszkalny nr 2** położony w budynku nr 1A o ogólnej powierzchni 95,38 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz sypialni położonej na poddaszu budynku o łącznej powierzchni użytkowej 93,71 m kw. a także pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 1,67 m kw. znajdującego się na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9538/57073. Działka nr 74 o powierzchni 0,1202 ha, obręb 60, AM-31, KW - JG1J/00091627/3.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego w zabudowie szeregowej.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 290.400,00 zł**

**Wadium: 29.000,00 zł.**

2. **UL. WTOLDA MALCUŻYŃSKIEGO 1A, 1B, 1C, 1D**

**Lokal mieszkalny nr 2** położony w budynku nr 1C o ogólnej powierzchni 95,42 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju zlokalizowanych na pierwszym piętrze budynku oraz sypialni położonej na poddaszu budynku o łącznej powierzchni użytkowej 93,85 m kw. a także pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 1,57 m kw. znajdującego się na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9542/57073. Działka nr 74 o powierzchni 0,1202 ha, obręb 60, AM-31, KW - JG1J/00091630/7.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego w zabudowie szeregowej.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 290.800,00 zł**

**Wadium: 29.100,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 12 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 24/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 21/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/2 o powierzchni 0.1456 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089755/2 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej  
cena wywoławcza: 29.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.950,00 zł
2. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/3 o powierzchni 0.0951 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089754/5 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej  
cena wywoławcza: 21.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.100,00 zł
3. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/4 o powierzchni 0.0941 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089756/9 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej  
cena wywoławcza: 21.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 12 marca 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 21/2015 Prezydenta Miasta z dnia 28 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 19/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/22 o powierzchni 0.0034 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3  
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów  
cena wywoławcza: 2.700,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 270,00 zł
2. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/23 o powierzchni 0.0036 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3  
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów  
cena wywoławcza: 2.800,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 280,00 zł
3. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/24 o powierzchni 0.0020 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3  
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów  
cena wywoławcza: 1.700,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 170,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 9 marca 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 19/2015 Prezydenta Miasta z dnia 27 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GRYF” W GRYFOWIE ŚLĄSKIM OGŁASZA PRZETARG

Na wolne lokale mieszkalne  
w następujących miejscowościach:  
**Mirsk, Giebułtów, Lubomierz**

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu **17.02.2015 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Kolejowej 64 w Gryfowie Śląskim.

Wadium w wysokości **10 proc.** wartości rynkowej lub w przypadku najmu kaucja w wysokości 12 miesięcznego czynszu mieszkaniowego.

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni **PKO BP o Gryfów Śląski Nr 76 1020 2124 0000 8202 0007 4138** w terminie do dnia **16.02.2015 roku do godziny 15.00**

Lokale można oglądać od **03.02.2015 do 16.02.2015 roku**.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej [www.smgryf.pl](http://www.smgryf.pl) lub pod nr telefonu **75 7813411, 75 7813440**.

## OGŁOSZENIE

### Gmina Miejska Świeradów-Zdrój

w związku z toczącym się przed Burmistrzem Świeradowa-Zdroju postępowaniem rozgraniczającym dotyczącym nieruchomości położonych  
**w Gminie Leśna, miejscowość Pobiedna**  
**działki nr 6/1 i nr 8** poszukuje uprawnionego geodety, który stosownie do art 31 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne wykona czynności ustalenia przebiegu granic.

Oferty zawierające w szczególności imię i nazwisko, adres, numer uprawnień zawodowych oraz szacowany koszt prac można składać na piśmie w Urzędzie Miasta Świeradów-Zdrój, ul. 11 Listopada 35, 59-850 Świeradów-Zdrój, lub drogą elektroniczną pod adresem [um@swieradowzdrój.pl](mailto:um@swieradowzdrój.pl) do dnia 28.02.2015. r

**Burmistrz Miasta**  
**Roland Marciniak**

W związku z zakończeniem umowy dzierżawy TV DAMI ogłasza przetarg na nowego dzierżawcę restauracji w centrum Jeleniej Góry. Dzierżawa restauracji „Piwnice Rajców” znajdującej się w podziemiach ratusza obejmuje: lokal wraz z kompletnym wyposażeniem kuchni, baru i sal oraz ogródek letni.

Oferty cenowe wraz z propozycją okresu najmu proszę przysyłać na adres [sekretariat@tvdami.eu](mailto:sekretariat@tvdami.eu) lub składać osobiście w siedzibie TV DAMI ul. Kilińskiego 4 58-500 Jelenia Góra, szczegóły pod numerem tel. 75 64 500 50



## Syndyk

ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż ruchomości wchodzących w skład masy upadłości Łużyckiej Higieny Komunalnej sp. z o.o. za kwotę nie mniejszą niż wynikającą z wyceny.

Na wymienione ruchomości składają się:

samochód ciężarowy MAN 28.263 rok produkcji 1997  
Kompaktor Hanomag C 66D - rok budowy 1990  
samochód ciężarowy Mercedes - Benz 1827 E1 rok produkcji 1993  
samochód ciężarowy Mercedes - Benz 2628 ECO rok produkcji 2001  
samochód ciężarowy VOLVO FL 7 250 rok produkcji 1992  
przyczepa rolnicza POMOT T 507/2 rok produkcji 1994  
waga 25 MG  
zapasy magazynowe i wyposażenie biurowe

Regulamin przetargu wraz z cenami jednostkowymi oferowanych ruchomości dostępny jest w Kancelarii Syndyka przy ul. Kiepur 23a w Jeleniej Górze.

Pisemne oferty w języku polskim winny być składane w zaklejonej kopercie z dopiskiem „OFERTA - V GUP 7/14” w Kancelarii Syndyka przy ul. Kiepur 23a w Jeleniej Górze w terminie do dnia 17.02.2015 r.

Ruchomości można oglądać do dnia 16.02.2015 r. po wcześniejszym uzgodnieniu z Syndykiem tel. 075-649-33-86. Otwarcie i rozstrzygnięcie przetargu nastąpi Kancelarii Syndyka przy ul. Kiepur 23a w Jeleniej Górze w dniu 18.02.2015 r. o godzinie 9.00.

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

## informuje o przeznaczeniu:

1. Obwieszczeniem nr 8.2015.VII z dnia 26 stycznia 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Warszawskiej 10 oraz Zjednoczenia Narodowego 131 Sprzymierzonych,
2. Obwieszczeniem nr 9.2015.VII z dnia 26 stycznia 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Józefa Elsnera w granicach działki nr 27/30, Jana Pawła II w granicach działek nr: 44/7, 44/8 i 44/9 oraz Jeleniej w granicach działek nr: 144/5, 144/4, 144/2 i 143,
3. Obwieszczeniem nr 10.2015.VII z dnia 26 stycznia 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze pomiędzy ulicą Kamiennogórską a ulicą Bronisława Czecha stanowiących działki nr: 800/2, 800/3 i 800/6,
4. Obwieszczeniem nr 11.2015.VII z dnia 26 stycznia 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Oskara Langego w granicach działek nr: 24/4 i 24/6 oraz Cieplickiej w granicach działki nr 49/3.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ "OSTOJA"

w Jeleniej Górze, ul. Wita Stwosza 26/1

ogłasza przetarg ustny nieograniczony  
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI  
GRUNTOWEJ ZABUDOWANEJ

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa zabudowana oznaczona jako działka ewidencyjna nr 16/20, obręb Cieplice IV o pow. 1838m kw., położona na osiedlu Orle w Jeleniej Górze, wpisana w księgę wieczystą nr JG1J/00071899/4.

Na przedmiotowej działce zlokalizowany jest budynek po byłej kotłowni, o pow. użytkowej 152,49 m kw.

Cena wywoławcza nieruchomości: 143.300,- zł + VAT 23 proc.

Wadium: 15.000 zł

Wszelkie opłaty notarialne i sądowe ponosi nabywca nieruchomości. Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni nr PKO S.A. 61 1020 2124 0000 8502 0007 0672 do dnia 2 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze w dniu 3 marca 2015 r. o godz. 10<sup>00</sup> (w sali konferencyjnej)

Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Wita Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze

(w godzinach: poniedziałek 9<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>, wtorek-piątek 7<sup>30</sup>-14<sup>30</sup>)  
Nieruchomość można oglądać w terminie wcześniej uzgodnionym: poniedziałek 9<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>, wtorek-piątek 7<sup>30</sup>-14<sup>30</sup>, tel. (75) 75-527-81, (75) 75-530-35w.26

WIĘCEJ INFORMACJI O PRZETARGU na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Ostoja” [www.smostoja.pl](http://www.smostoja.pl)

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 17/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

## 1. ul. WOJSKA POLSKIEGO 1-1A

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 102,75 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki i w.c. o powierzchni użytkowej 87,18 m kw. oraz pomieszczeń przydalnych - trzech piwnic o łącznej powierzchni 15,57 m kw., położony na drugim piętrze (podłazie) budynku nr 1 w nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego 1-1a. Udział we współwłasności budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 18,07%. Działka nr 15/4 o powierzchni 0,1369 ha, obręb 33, AM I, KW nr JG1J/00065157/6. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.04.2103 r. Budynek mieszkalny nr 1 położony w nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego 1-1a wraz z gruntem pod tym budynkiem w granicach murów obwodowych, objęty jest ochroną prawną przez wpis do rejestru zabytków decyzją nr 1075/J z dnia 07.06.1991 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 87.600,00 zł

Wadium: 8.700,00 zł

Do zapłaty po przetargu z wyliczonej ceny nieruchomości ok. 41%.

W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, cenę nieruchomości lub jej części wpisaną do rejestru zabytków obniża się o 50%, tj. ceny sprzedaży: lokale i części pierwszej zapłaty za oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste, uzyskane w drodze przetargu podlegają obniżeniu o 50%.

## 2. UL. KARKONOSKA 38

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 28,20 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 27,70 m kw. oraz pomieszczenia przydalnego - piwnicy o powierzchni 0,50 m kw., położony jest na parterze budynku. Wz. lokalu wspólne, znajduje się na korytarzu. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9,39%. Działki nr 190/1 i nr 190/6 o łącznej powierzchni 0,2010 ha, obręb Sobieszów I, AM-5, KW JG1J/0006122/6.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i/lub tereny usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.000,00 zł

Wadium: 1.200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A.

1 Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 12 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 17/2015 Prezydenta Miasta z dnia 27 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Lokale można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze przy ul. Podgórczej 9 tel: 75 64-95-800 lub 75 64-95-861.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-803.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 22/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Wojewódzka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 6/4 o powierzchni 0,2983 ha, obręb Cieplice VIII, AM 2, KW nr JG1J/00036229/0  
przeznaczenie: tereny, na których preferuje się drobne funkcje produkcyjne i usługi nie kolidujące z funkcjami produkcyjnymi  
cena wywoławcza: 188.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 18.800,00 zł
2. ul. Junaków - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 22/2 o powierzchni 0,9730 ha, obręb Cieplice IV, AM 4, KW nr JG1J/00033854/9  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej, dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych  
cena wywoławcza: 381.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 38.100,00 zł
3. ul. Łazienkowska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 485/1 o powierzchni 0,5919 ha, obręb Sobieszów II, AM 10, KW nr JG1J/00084329/2  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny obiektów obsługi komunikacji  
cena wywoławcza: 279.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 27.900,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 12 marca 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 22/2015 Prezydenta Miasta z dnia 28 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 18/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/4 o powierzchni 0,0695 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053413/2  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych  
cena wywoławcza: 30.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.000,00 zł
2. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/5 o powierzchni 0,1097 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053414/9  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych  
cena wywoławcza: 45.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.500,00 zł
3. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/7 o powierzchni 0,0624 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053416/3  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych  
cena wywoławcza: 27.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.700,00 zł
4. ul. Karkonoska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/9 o powierzchni 0,0928 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053418/7  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych  
cena wywoławcza: 55.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.500,00 zł
5. ul. Karkonoska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/13 o powierzchni 0,2506 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053420/4  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych  
cena wywoławcza: 110.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 11.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 9 marca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 18/2015 Prezydenta Miasta z dnia 27 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl) i [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

# BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m<sup>2</sup> do 110 m<sup>2</sup> (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań



**KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K.**  
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

– wjazd z ronda za budynek 82 A

(dawna Narzędziówka) teren budowy



**CENA – od**  
**3500,00**  
(brutto)

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 15/2015  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony  
na sprzedaż niżej wymienionych  
nieruchomości gruntowych,  
położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/1 o powierzchni 0.0988 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1.J/00064872/7  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej  
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.700,00 zł
2. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/2 o powierzchni 0.0955 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1.J/00064872/7  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej  
cena wywoławcza: 47.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.700,00 zł
3. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/3 o powierzchni 0.0939 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1.J/00064872/7  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej  
cena wywoławcza: 47.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.700,00 zł
4. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/4 o powierzchni 0.1042 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1.J/00064872/4  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej  
cena wywoławcza: 52.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 26 lutego 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 15/2015 Prezydenta Miasta z dnia 27 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

Projekt "Wspieranie rozwoju regionalnych firm na pograniczu czesko-polskim" CZ.3.22/2.1.00/12.03400 jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Przekraczamy Granice.



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA  
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO  
PRÉKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRAČAMY GRANICE

**Bezpłatny wyjazd  
dla właścicieli hoteli  
i pensjonatów,  
biur podróży  
oraz instytucji  
okoloturystycznych**



**na 24. Środkowoeuropejskie  
Targi Ruchu Turystycznego Holiday World 2015,  
Top Gastro & Hotel i Targi Golf Show  
do Pragi dnia 20 lutego 2015 r. /piątek/.**



Organizator:  
Karkonoska Agencja  
Rozwoju Regionalnego S.A.  
w Jeleniej Górze

Zgłoszenia do dnia 12.02.2015 roku poprzez  
Formularz Rejestracyjny na stronie [www.karr.pl](http://www.karr.pl)  
Dodatkowe informacje  
pod nr tel. 0048 75/ 75-27-515; -522.

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 16/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż  
niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Dvorska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 53/4 o powierzchni 0.0483 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1.J/00084334/0  
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej  
cena wywoławcza: 36.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.600,00 zł
2. ul. Sprzymierzonych - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 53/2 o powierzchni 0.2183 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1.J/00084334/0  
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są istniejące i projektowane mieszkania wbudowane w obiekty usługowe i ogólnodostępne parkingi  
cena wywoławcza: 153.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 15.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 9 marca 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 16/2015 Prezydenta Miasta z dnia 27 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 3/d/G/2015 ogłasza II przetarg pisemny nieograniczony na oddanie w dzierżawę - na okres 99 lat - części działki nr 5/1 o powierzchni 0.1370 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084490/1, obręb 28 NE, AM-18, położonej w Jeleniej Górze w rejonie alei Bolesława Krzywoustego.

**Opis i obciążenia:** działka nr 5/1 zlokalizowana jest w obrębie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, stanowi obszar założenia parkowego - Wzgórze Krzywoustego z wieżą widokową, która w roku 1966 Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wpisana została do rejestru zabytków archeologicznych jako "Grodzisko wczesnośredniowieczne" (obiekt wieży wyłączony jest z przedmiotu dzierżawy). Teren przyszłej dzierżawy znajduje się w granicach strefy ochrony konserwatorskiej wyznaczonej dla założenia parkowego - Wzgórze Krzywoustego. Stanowisko archeologiczne - grodzisko, zamek średniowieczny - stanowi obiekt wpisany do rejestru zabytków pod nr 238/Arch/66. Działka nr 5/1 porośnięta jest drzewami, w tym starodrzewem. Założenie parkowe - Wzgórze Krzywoustego podlega ochronie kulturowej, wobec czego wszelkie prace związane z budową nowych obiektów i zmianą zagospodarowania terenu wymagać będzie uzgodnień konserwatorskich. Przedmiot dzierżawy nie posiada bezpośredniego dostępu do infrastruktury technicznej. Najbliższe położone sieć wodociągowa i kanalizacyjna znajduje się w ul. Władysława Jagiełły, na wysokości budynku nr 32, w odległości ok. 250 m od lokalizacji planowanej inwestycji. Gazociąg Dn50 widniejący na mapie zasadniczej jest gazociągiem wyłączonym z czynnej sieci.

**Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:** zabudowa usługowa. Teren przeznaczony do wydzierżawienia objęty jest "Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Wzgórze Krzywoustego w Jeleniej Górze" i położony jest w granicach jednostki oznaczonej symbolem ZPU1.1, dla której jako przeznaczenie podstawowe określono tereny zieleni parkowej i tereny zabudowy usługowej. Ww. plan ustala możliwość wybudowania obiektu w miejscu usytuowania dawnego, nieistniejącego już budynku restauracyjnego. Poprzez zabudowę usługową rozumie się funkcję obiektów z zakresu: gastronomii, turystyki i hotelarstwa, rekreacji, sportu i odnowy biologicznej, kultury i promocji kulturowych miasta oraz rozrywki. Zabudowa winna być ukształtowana z zastosowaniem drewna, kamienia naturalnego, szkła. Dopuszcza się niezbędne zabiegi pielęgnacyjne i przebudowę założenia parkowego w celu zapewnienia widoku na panoramę starego miasta Jeleniej Góry z obiektów zlokalizowanych na Wzgórzu Krzywoustego oraz wyeksponowania w panoramie Wzgórze obiektów budowlanych na nim zlokalizowanych.

**Minimalna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego uzależniona jest od etapu realizacji inwestycji i wynosi:**

**ETAP I** - pierwsze dwa (2) lata dzierżawy - przygotowanie dokumentacji budowlanej i uzyskanie wszelkich uzgodnień i pozwoleń, miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż **10,00 zł netto**; w tym czasie zagwarantowana będzie możliwość rozwiązania umowy dzierżawy przez dzierżawcę bez konsekwencji; po podjęciu przez dzierżawcę decyzji o kontynuowaniu dzierżawy po drugim jej roku, ustalona kaucja zabezpieczająca realizację zadań i terminów określonych w harmonogramie, ulegnie przepadkowi na rzecz Miasta w przypadku braku jego realizacji z przyczyn leżących po stronie dzierżawcy;

**ETAP II** - pięć (5) kolejnych lat dzierżawy - prowadzenie i zakończenie inwestycji wg przyjętego przez Miasto harmonogramu do zgłoszenia obiektu do użytkowania - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż **100,00 zł netto**;

**ETAP III** - w ósmym (8) i dziewiątym (9) roku dzierżawy - prowadzenie działalności w nowo powstałym obiekcie (rozruch) - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż **100,00 zł netto**;

**ETAP IV** - po dziewięciu (9) latach dzierżawy, wysokość czynszu dzierżawnego określona będzie w drodze negocjacji opartych o sporządzoną w tym celu przez rzeczoznawcę majątkowego wycenę-analizę nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy dzierżawy.  
**Wadium: 5.000,00 zł.**

- Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Oferenta, w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ulicy Ptasiej, sala nr 3, do dnia 3 marca 2015 roku do godz. 14.00.
- Koperta winna zawierać opis: "Pisemny przetarg nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w rejonie alei Bolesława Krzywoustego - część działki nr 5/1".
- Część jawna przetargu, tj. otwarcie kopert z ofertami i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10.00, dnia 10 marca 2015 roku. Termin jawnej części przetargu komisja przeprowadzająca przetarg określi podczas jawnej części przetargu.
- Wadium w wysokości 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) oferenci wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681. Wadium winno wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 3 marca 2015 roku. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na konto.
- Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać dokument tożsamości.
- Pisemna oferta powinna zawierać:
  - imię, nazwisko i adres Oferenta (albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli Oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot), telefon kontaktowy;
  - datę sporządzenia oferty;
  - kopię dowodu wpłaty wadium;
  - oświadczenie, że Oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
  - w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot;
  - w przypadku osób fizycznych zamierzających wydzierżawić nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zawiadzenie o wpisie z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP;
  - w przypadku cudzoziemców uwierzytelnione przez tłumacza przysięgłego odpisy z właściwych rejestrów (w myśl ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, Dz.U. z 2004 r. nr 167 poz. 1758 ze zm.);
  - w przypadku reprezentowania Oferenta przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej;
  - oferowaną miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego netto i sposób jej zapłaty według wyżej określonych etapów inwestycji;
  - harmonogram realizacji obiektu usługowego, obejmujący maksymalnie siedem (7) lat od momentu podpisania umowy dzierżawy;
  - propozycję opieki nad obiektem Wieży Widokowej, polegającej na utrzymaniu tam porządku i udostępnianiu zwiedzającym bez możliwości pobierania pożytków do końca 2015 roku.
- Oferta i wszystkie oświadczenia do niej załączone winny być podpisane przez Oferenta lub osoby przez niego upoważnione.
- Wadium wpłacone przez Oferenta, którego oferta została wybrana, zaliczone zostaje na poczet należnej kaucji zabezpieczającej realizację obiektu.
- Osobom, których oferta nie została wybrana, wpłacone wadium zostanie wypłacone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, na konto wskazane w pisemnej dyspozycji wpłacającego.
- KRYTERIUM WYBORU: NAJKORZYSTNIEJSZA OFERTA, która zdobyła najwyższą ilość punktów.
- SPOSÓB PUNKTOWANIA OFERT:
  - A. Wysokość stawki czynszu w pierwszych dwóch (2) latach dzierżawy - 20%;
  - B. Wysokość stawki czynszu w kolejnych pięciu (5) latach dzierżawy - 50%;
  - C. Wysokość stawki czynszu w kolejnych dwóch (2) latach dzierżawy - 30%;Oferta może uzyskać maksymalnie 100 punktów. Otrzymała liczbę punktów zaokrągla się do dwóch miejsc po przecinku.
- W przypadku złożenia równorzędnych ofert komisja przetargowa organizuje dodatkowy przetarg ustny ograniczony do Oferentów, którzy złożyli te oferty.

Ogłoszenie nr 3/d/G/2015 Prezydenta Miasta z dnia 21 stycznia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 102 lub 111 bądź telefonicznie pod nr 75-75-46-279 lub 75-75-46-304.

## Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza II (drugi) przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości będących własnością Gminy Kowary położonych w Kowarach, który odbędzie się w dniu 09 marca 2015r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach ul. 1 Maja 1a (sala konferencyjna).

- 0 godz. 10<sup>00</sup>** - nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu numer 326/17 (obręb 2) o pow. 0,0743 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/17 w niezabudowanej działce gruntu oznaczonej numerem 326/1 (obręb 2) o pow. 0,1840 ha, położonych przy ul. Jagiellońskiej, opisanych w księdze wieczystej KW nr JG1J/00083675/5, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 36.365,00 zł** (do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).

**Warunkiem udziału w przetargu jest** wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **5.000,00 zł.**, które winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP O. Kowary nr **08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 03 marca 2015 r.**, na odwrócie wpłaty należy podać nr działki i jej położenie.

- 0 godz. 11<sup>30</sup>** - nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu numer 326/7 (obręb 2) o pow. 0,0755 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/17 w niezabudowanej działce gruntu oznaczonej numerem 326/1 (obręb 2) o pow. 0,1840 ha, położonych przy ul. Jagiellońskiej, opisanych w księdze wieczystej KW nr JG1J/00083675/5, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 37.065,00 zł** (do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).

**Warunkiem udziału w przetargu jest** wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **5.000,00 zł.**, które winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP O. Kowary nr **08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 03 marca 2015 r.**, na odwrócie wpłaty należy podać nr działki i jej położenie.

- 0 godz. 12<sup>30</sup>** - nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu numer 149/5 (obręb 1) o pow. 0,0840 ha, położona przy ul. Jeleniogórskiej, opisana w księdze wieczystej KW nr JG1J/00029417/3, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 39.350,00 zł** (do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).

**Warunkiem udziału w przetargu jest** wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **5.000,00 zł.**, które winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP O. Kowary nr **08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 03 marca 2015 r.**, na odwrócie wpłaty należy podać nr działki i jej położenie.

W dniu przetargu uczestnicy zobowiązani są posiadać dokumenty tożsamości, dowód wniesienia wadium a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo do udziału w przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie **(75) 6439228**.

OBWIESZCZENIE  
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRYo wydaniu decyzji o zezwoleniu  
na realizację inwestycji drogowej.

Działając na podstawie art. 49 i 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 267) oraz zgodnie z art. 11d ust.3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2008 r., Nr 193, poz. 1194) zawiadamia się, że na wniosek Prezydenta Miasta Jelenia Góra działającego na rzecz Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 28-11-2014 r., **zostało zakończone postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: Budowie ulic osiedla UROCHA II w Jeleniej Górze,**

| na terenie istniejących działek: |                     |                                                               |
|----------------------------------|---------------------|---------------------------------------------------------------|
| arkusz mapy                      | obręb               | numer działki                                                 |
| AM3                              | - 0035 Jelenia Góra | - 30/2, 31/10, 32,                                            |
| AM3                              | - 0034 Jelenia Góra | - 150/2, 8/2, 14/1, 14/12,                                    |
| AM2                              | - 0034 Jelenia Góra | - 5/14, 46, 77, 78, 96, 97, 98, 107, 117, 126, 143, 148, 151, |
| AM2                              | - 0034 Jelenia Góra | - 26, 79, 86, 87, 89, 90, 108, 110, 115, 149, 152, 69.        |

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z treścią wniosku o wydanie wyżej wymienionej decyzji oraz projektem budowlanym można zapoznać się w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra z siedzibą przy ul. Ptasiej 6A w Jeleniej Górze w pokoju 108 w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeksu Postępowania Administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 267) zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Sędzia Komisarz w postępowaniu upadłościowym „CON-TRUST”

Sp. z o.o. w Karpaczu **Sygn. Akt V GUP 4/14** ogłasza, iż został ukończony opis i oszacowanie przedsiębiorstwa upadłego, które każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie V Wydziału Gospodarczego w Jeleniej Górze, ulica Bankowa 18, pokój 205. Każdy wierzyciel może złożyć do Sędziego Komisarza zarzuty przeciwko powyższemu opisowi i oszacowaniu w terminie tygodnia od dnia obwieszczenia.

# BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

## LOKALE

**SPRZEDAM** nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753.

**3-POKOJOWE** na Kiepurze za 175.000,- bez pośredników. Tel. 726-398-301.

**BEZ** pośredników sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 120 m w domu 3-rodzinnym w Cieplicach. Tel. 600-314-087.

**ZABOBRZE** II zamienię kawalerkę 30 m kw., wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112.

**DO WYNAJĘCIA** pokój osobny wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947.

**PAWILON** do wynajęcia. Tel. 664-307-857.

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze- Karpacz. Tel. 603-622-848.

**WROCAŁW-** sprzedam mieszkanie, 536-157-795.

**SPRZEDAM** nowe, ładne mieszkanie, 69,2 m kw., ul. Kiepur. Tel. 502-246-161.

**CIEPLICE** lokale do wynajęcia na biura, usługi, wysoki standard, niskie ceny. Tel. 501-377-514.

**POKOJE** do wynajęcia, 794-908-387.

**DO WYNAJĘCIA** umeblowane mieszkanie 2-pokojowe w centrum Jeleniej Góry, zdjęcia na olx.pl tel. 602-10-87-95.

**SPRZEDAM** mieszkanie własnościowe M-4 w Wojcieszowie, III piętro, 3-pokojowe, wc, łazienka, duży balkon, mieszkanie po remoncie, centralne ogrzewanie, ciepła woda z kotłowni, blisko centrum miasta, 695-112-363.

**KIEPURY-** tylko dla studentów wynajmę. Tel. 601-85-32-84.

**NOWOCZESNE** mieszkanie do wynajęcia w Kostrzycy. Tel. 601-85-32-84.

**WYNAJME** mieszkanie Jelenia Góra, 603-925-484.

**DO WYNAJĘCIA** lokal biurowy 20 lub 30 cena 500,- lub 600,-. Cena zawiera umeblowanie, światło, ogrzewanie, internet, 606-94-585.

**DO WYNAJĘCIA** komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480.

**SPRZEDAM** kawalerkę na Kadetów bez pośredników, 505-778-123.

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 67 m kw. 2 pokoje, umeblowane, tanio. Tel. 509-785-820.

**SKLEP** do wynajęcia 20 m, naprzeciwko ZUS-u, 608-456-308; 604-998-067.

**OKAZJA** do wynajęcia lokal handlowo-usługowy 70 m kw. w centrum Jeleniej Góry. Możliwość przejęcia z meblami, obecnie działający sklep z odzieżą używaną, 602-10-87-95.

**SPRZEDAM** mieszkanie na ul. Kiepur bez pośredników, 63 m kw., 3-pokojowe, IV piętro, 601-460-919.

**ZAMINIĘ** kwaterunkowe 86 m 3-pokojowe, piec, parter do remontu Woj.Polskiego z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie koło byłego pogotowia ratunkowego na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152.

**POSZUKUJEMY** mieszkań na Zabobrze Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

**TRZYPOKOJOWE** 48-metrowe, blok, słoneczne, balkon, ogrzewanie miejskie, rejon Norwida Euro-Dom 609842593.

**DWUPOKOJOWE** Cieplice 50 metrów, II piętro, cena 100 tysięcy Euro-Dom 609 842 593.

**POSZUKUJEMY** kawalerek na Zabobrze Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

**LOKAL** 145 metrów Kraszewskiego 295 tysięcy Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

**LOKAL** usługowy Kiepur 49 metrów 100.000 złotych Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

**KAWALERKA** Karpacz sprzedam 501542148.

**KUPIĘ** mieszkanie. Jelenia Góra, Kowary. 70 m lub większe. Oferty z opisem i adresem: kowary.andrzej@onet.pl. Pośrednikom dziękuję!

**NAJTAŃSZE MIESZKANIA**  
BEZCZYNszowe  
1, 2, 3 - pokojowe  
i lokale usługowe w J.G.  
Sprzedaż bez pośredników  
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!  
510-124-844

## NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857.

**ZARZĄDZANIE** Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443.

**SPRZEDAM** domy 380, 200 m na działkach 1250 m oraz działkę budowlaną 1050 m Jeżów Sudecki tuż obok Jeleniej Góry. Tel. 600-314-087.

**DO WYNAJĘCIA** dom w Cieplicach. Tel. 601-960-603.

**JAGNIĄTKÓW** działkę 6300 m sprzedam, 511-622-679.

**DOM** stan surowy zamknięty, Sobieszów, ok. 150 m, działka 659 m, 340.000; 530-150-697.

**OKAZJA-** sprzedam działki budowlane Jeżów Sudecki, 609-23-58-51.

**SPRZEDAMY** dom z 2008r. w Bukowcu z ogrodem 1800 m kw. N. Grzywińscy, 505074854.

**SPRZEDAMY** dom z 2013r. w Jagniątkowie z ogrodem 1800 m kw. N. Grzywińscy 505074854.

**SPRZEDAM** dom w budowie- 200 m kw. (działka 1160), 5 pokoi, garaż, spiżarnia, kotłownia, strychoś- osiedle Czarne, 603930562.

**SPRZEDAM** ładnie położone działki warunki zabudowy 38 zł/ metr Strużnica 35, 603-729-489.

**MALOWNICZO** położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114.

**DZIAŁKI** nad zalewem Sosnówka 5500 metrów po 30 złotych, 601540292.

**SPRZEDAM** grunt kl., 3a- 3b 25 ha, 60 lub więcej- powiat Lwówek Śl, tel. 885288568.

## MOTORYZACYJNE

**KUPIĘ** każde auto, 693-82-82-83.

**AUTOSKUP-** powypadkowe, całe, 721-721-666.

**URZĘDOWA** kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl

**KUPIĘ** każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423.

**POMOC** drogowa całodobowo, Jelenia Góra. Tel. 603-891-408.

**TŁUMIKI** tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika po- jazdowa. Autotech, J.G., Wincen- tego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15.

**SKUP** aut. Płacę najlepiej! Ku- pię każde auto osobowe dostaw- cze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umo- wa, najlepsze ceny na rynku go- tówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl

**SPRZEDAM** dom z 2008r. w Bukowcu z ogrodem 1800 m kw. N. Grzywińscy, 505074854.

**KARFORD**  
AUTO-SERWIS-CZĘŚCI  
FORD, AUDI, VW, OPEL i inne ...  
Skomplikowane naprawy  
mechaniczne  
i elektroniczne.  
Wulkanizacja.  
Konkurencyjne ceny  
części, oleju i opon.  
Karford, Karpacz, ul. Wielkopolska 14, tel. 757616176

**INWESTYCJA w Jeleniej Górze**  
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

**LOCUS**  
Biuro Sprzedaży Mieszkań  
1 Maja 76/ul. 1C  
(od ul. Kochanowskiego)  
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944  
e-mail: biuro@locus.wroc.pl  
www.locus.wroc.pl

**BUDYNEK MIESZKALNY**  
Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

**GOTOWE LOKALE**  
**MIESZKALNE I USŁUGOWE**

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ WYPOŻYCZALNI SAMOCHODOWEJ**

**AUTO Pe-Ter**

w Jeleniej Górze  
przy ul. Zgorzeleckiej 7a  
tel. 788-025-035

**AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE**

Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa  
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

## KUPNO

**KUPIĘ** każde auto, 693-82-82-83.  
H2606-G

**KUPIĘ** każde auto, 510-52-29-68.  
H2619-G

**KUPIĘ** antyki, 695-702-259.  
H2839-G

**KOLEKCJONER** kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. H3057-G

**SKUP** książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586.  
H2322-K

**KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA**

**LOMBARD "Eko-Karat"**

rok założenia 1998  
ul. Wolności 7  
(obok Filharmonii, I piętro)  
Tel. 75/64-31-436

**SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA**

## SPRZEDAŻ

**DREWNO** kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2884-G

**BRYKIET** bukowo- dębowy, ceny producenta. Tel. 601-799-452.  
H2893-G

**DREWNO** kominkowe, 512-170-233. H3030-G

**DREWNO** kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271.  
H3135-G

**BUKOWE**, kominkowe, 506-070-359. I8-G

**DREWNO** kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

**PODŁOGI** tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

**WĘGIEL** czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168.  
I55-G

**WYSOKOKALORYCZNY** czeski brykiety dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykiety zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118.  
I78-G

**DREWNO** opałowe różnego rodzaju, cena do uzgodnienia, 728-216-618. I151-G

**SPRZEDAM** zbiór monet okolicznościowych polskich (1945-2014), 601-71-39-19.  
I164-G

**DREWNO** kominkowe piecowe. Telefon 692314428. I177-G

**DREWNO** kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

**IZERY**

Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana  
IZERY Bis sp. z o.o.  
tel. 510 132 271  
kontakt@izery.pl

## USŁUGI

**KANALIZACJA-** udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.  
H2610-G

**PODCIŚNIENIOWE** czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300.  
H2611-G

**DOMOFONY-** montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

**DACHY** od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.  
H2612-G

**PRZEPROWADZKI/** transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

**OSUSZANIE** bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

**POGOTOWIE** kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.  
H2706-G

**JUNKERS-** Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

**DACHY**, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

**PODCIŚNIENIOWE** dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960.  
H2770-G

**VIDEOFILMOWANIE**, 792-546-054. H2797-G

**POSADZKI** cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2801-G

**TRANSPORT** ciężarowy do 25 ton piasek, żwir, tłuczeń, 609-605-223. H2804-G

**GAZ** serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785.  
H2847-G

**ARCHITEKT**, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H2905-G

**UZDATNIANIE** wody, odkamienianie rur, 663-338-444.  
H2925-G

**WIDEOFILMOWANIE** i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl  
H2941-G

**STOLARSTWO-** kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841.  
H2986-G

**KOMPUTERY-** naprawy domowe, 606-423-607. H3006-G

**REMONTY** mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939.  
H3021-G

**CYKLINOWANIE**, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

**ROLETY**, „Ares”, 75/76-43-430.  
H3029-G

**ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430.  
H3029-G

**ROLETY**, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703.  
H3068-G

**ŁAZIENKI** kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

**PROJEKTY** budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H3108-G

**REMONTY** tanio gwarancja, 509-924-523. H3119-G

**REMONTY**, 604-992-041. H3119-G

**ROLETY** materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

**PRZEPROWADZKI** kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

**REMONTY-** 536-317-347. H3127-G

**KOMPLEKSOWO-** 536-317-347. H3127-G

**PROFESJONALNIE-** 536-317-347. H3127-G

**GLAZURA-** 536-317-347. H3127-G

**REGIPSY-** 536-317-347. H3127-G

**ŚWIADECTWA** energetyczne, 510-240-885. H3152-G

**PROJEKTOWANIE** budowlane, 600-201-769. H3153-G

**DACHY**, 696-628-272. I5-G

**TRANSPORT** bus towarowy, miasto, kraj- zagranica. Tel. 600-540-190. I7-G

**SCHODY-** od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I9-G

**DRZWI** drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I9-G

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. I10-G

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I16-G

**REMONTY** mieszkań od A do Z, przystępne ceny. Tel. 665-119-630. I31-G

**NAPRAWA** maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I37-G

**ŚCINKA** drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I46-G

**PRZEPROWADZKI**, 660-468-908. I50-G

**INSTALACJE** elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

**ANTENY** TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

**PODNOŚNIKI** koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I72-G

**22-LETNIE** doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. I74-G

**REMONTY** mieszkań, 691-631-082. I77-G

**ŚWIADECTWA** (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325. I83-G

**POMIARY** elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. I81-G

**ŚWIADECTWA** energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

**ANTENT** zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

**TAPICERSTWO** od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. I87-G

**MEBLOZABUDOWY** szafy, garderoby, 603-328-832. I88-G

**STOLARSKO-** ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. I93-G

**ELEKTRYKA**, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I107-G

**HYDRAULIK-** tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. I114-G

**PRAŁKONAPRAWY**, 603-83-54-83. I139-G

**REMONTY**, hydraulika. Tel. 791-471-831. I147-G

**MINIKOPARKA-** wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I156-G

**KOMINKI** budowa montaż sprzedaż. Atrakcyjne ceny. Sklep internetowy Zadzwoń: 797-252-379. I168-G

**ZŁOTA** rączka- malowanie, montaż, wymiany, prace ogólnobudowlane, 606-734-030. I169-G

**SPECJALISTYCZNA** ścinka drzew. Tel. 692-314-428. I178-G

**TYNKI** gipsowe, cementowo-wapienne; agregatami, 603-930-562. I180-G

**HYDRAULIKA**, 533-188-754. I193-G

**KONTENERY:** wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I199-G

**ELEKTRYK**, instalacje, modernizacje, naprawy, pomiary, podłączanie sprzętu AGD. Tel. 605-603-648. I200-G

**STUDIO** Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

**WYLEWANIE** posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

**KOMPLEKSOWE** wykończenie wnętrz, tynki gipsowe i cementowo-wapienne, 792-092-188. I207-G

**HYDRAULIKA-** tanio, solidnie, 503-319-676. I224-G

**HYDRAULIKA** kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I225-G

**JUNKERSY-** serwis, 604-569-785. I227-G

**TELEWIZJA** Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I230-G

**REMONTY** mieszkań, 693-295-537. I232-G

**KOPARKO-ŁADOWARKA+** młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I233-G

**TYNKI** maszynowe 662485024. I240-G

**MALOWANIE** proszkowe. Nowa lakiernia proszkowa Lak System w Lubiechowej. Krótkie terminy, atrakcyjne ceny. Malowanie felg, ogrodzeń, mebli metalowych, ram stalowych oraz innych detali metalowych, 692-232-414. I241-G

**SOLIDNA** firma dekararska oraz ogólnobudowlana z kilkunastoletnim doświadczeniem, tel. 531515989. I242-G

**„MAJSTER”** budowa domów profesjonalne wykonawstwo- kompleksowa obsługa inwestycji, 605-209-140. I245-G

**CYKLINOWANIE**, solidnie+ schody, 697-143-799. I20-K

**ELEKTRYK**, 664-475-323. I100-K

**ŚCINKA** drzew z użyciem techniki alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. I149-K

## LEKARSKIE

**PSYCHIATRA**, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H2588-G

**GINEKOLOG-** rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H2625-G

**VIAGRA**, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H3047-G

**KARDIOLOG-** Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H3055-G

**DERMATOLOG** specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H3085-G

**ENDOKRYNOLOG** specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różycyńskiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3112-G

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

**PSYCHIATRA** Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H3136-G

**PSYCHOLOGICZNY** Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H3126-G

**ZIEZIULA** Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok. 110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. I60-G

**GABINET** Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I62-G

**PSYCHIATRA** Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odrucenia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I63-G

**GINEKOLOG-** rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. I65-G

**SPECJALISTA** protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.-pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I69-G

**SPECJALISTA** chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306. I91-G

**LOGOPEDYCZNY** Gabinet „Logos” korekcja wad wymowy oraz terapia wspomagająca dla dzieci z opóźnionym rozwojem mowy. Jelenia Góra, Wiejska 29a/2, tel. 502-180-106. I99-G

**MASAŻE**, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. I133-G

**REUMATOLOG** Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I182-G

**PSYCHIATRA**- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I188-G

**BADANIE** lekarskie kierowców ul. Wiłkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. I190-G

**ALKOHOLODTRUCIE** lekarz, pielęgniarka 502361579. I243-G

**BALDENT** H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H2005-K

**CHRAPIESZ** zadzwon tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

**LARYNGOLOG-** Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl H2147-K

**ANGIOLOG** Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H2226-K

**ALKOHOLODTRUCIA,** 603-082-316. I19-K

**VEGA** Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice, tel. 510-126-927. I28-K

**BARS-** energetyczny proces uwalniający od ograniczających myśli, emocji, schematów działania i przekonań. Otwarcie na radość, zdrowie, lekkość i obfitość w życiu. Zapisy tel. 510126927. I29-K

**LARYNGOLOG-** foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. I96-K

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.  
Terapie antynikotynowe,  
alkoholowe, alergie - wygaszanie.  
Rejestracja tel. 509-156-662  
**JELEŃ GÓRA,**  
**TEATRALNA 1**  
**GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".**

**KRZYSZTOF CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**SPECJALISTA PEDIATRII**  
**CHOROBY PŁUC**  
medycyny  
rodzinnej  
**IRENA TRYGUB**  
dzieci, dorośli  
600-787-574

**Specjalista chirurgii ogólnej**  
**Dr n.med. Marek Kaźmierczyk**  
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
• choroby odbytu i hemoroidy i inne!  
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
• inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogórska 4 "KLINIKA" Poniedziałek 15-17.  
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY**  
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy  
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289  
Specjalista dermatolog  
**ALICJA LECHETA-PRAWDZIK**  
Jelenia Góra ul. Morskiego 1 (mała poczta przy aptece)  
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE  
601-898-289

**Centrum Diagnostyki Obrazowej Jelenia Góra sp. z o. o.**  
**BADANIA TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ ZATOK**  
**WYNIK w 24 GODZINY**

Okres jesienno-zimowy, to czas przeziębień, jeżeli:  
• **masz ciągle zatłakany nos,**  
• **często boli Cię głowa.**

Czy to tylko przeziębienie, czy masz problem z zatokami?

Być może problem jest poważniejszy, nie lekceważ objawów!!!

W CDO Jelenia Góra Sp. z o.o. możesz wykonać badanie Tomografii Komputerowej Zatok w **PROMOCYJNEJ CENIE 150 zł.**

**PRZYJDŹ BEZ SKIEROWANIA,** zostanie ono wystawione przez naszego lekarza bez dodatkowych opłat.  
Pamiętaj zdrowie masz tylko jedno.  
Promocja trwa do odwołania.  
Minimum formalności - Pełna satysfakcja.

**CDO Jelenia Góra Sp. z o.o.**  
(budynek KCM)  
ul. Bankowa 5/7 58-500 Jelenia Góra  
tel. 75 64 70 690  
tel. kom. 519 53 99 13, 519 53 99 05

**STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE**  
**Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha**  
**Zespół Lekarzy specjalistów:**  
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta  
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog  
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.  
**J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56**  
pogotowie: 600-017-325

**KAMERALNY**  
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną  
**DOM SENIORA "GRZEŚ"**  
tel. 757619784 607445996  
**KARPACZ**  
ul. M. Skłodowskiej 9  
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów  
specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja 75 6424558

Estetyka **Dental** *Przyjdź utniemy? Z nami to miło!*  
**NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!**  
■ Protezy elastyczne.  
■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.  
■ Miękkie wkładki bazy protezy.  
**Nie pękają \* Nie uczulają**  
**Cienkie \* Lekkie \* Komfortowe**  
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

**Okulista** Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu  
■ Leczenie chorób oczu  
■ komputerowe badanie wad wzroku  
■ dobór okularów ■ pole widzenia  
■ pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego  
■ płukanie dróg łzowych.  
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00  
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)  
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**USG**  
**stawów biodrowych dziecięcych**  
**SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ**  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW  
**Zbigniew Rudnicki**  
przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74  
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

**GABINET OKULISTYCZNY**  
**LEK. MED. OKULISTA**  
**KRYSTYNA WĄCEK-MIERZWA**  
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)  
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00  
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51  
tel. kom. 502-612-616 75/649-50-25

**NEUROLOG**  
**WŁODZIMIERZ KOŚCICKI**  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**USG**  
**NOWY APARAT KOLOR DOPPLER**  
○ USG jama brzuszna  
○ tarczycy ○ ślinianki  
○ piersi ○ gruczoł krokowy  
○ stawy biodrowe i kolanowe  
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.  
**NZOZ "SPECJALISTA"**  
ul. Sygietyńskiego 7  
Rej. tel. 75 76-73-567

**NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA**  
**JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA**  
**ANTYNIKOTYNOWA**  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

## PRACA

**SPRZĄTACZKĘ**, 732-307-626. H2799-G

**PRACOWALEŚ** za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G

**KARPACZ-** pensjonat zatrudni panią i pana do pracy w systemie 2-tygodniowym do obsługi recepcji i pokoi. Tel. 500-011-363. I11-G

**ZATRUDNIĘ** na umowę o pracę w firmie produkcyjnej metalowej osobę odpowiedzialną za sprzedaż, marketing. Wymagane: j. angielski, komunikatywność. Preferowana osoba po politechnice lub znająca materiały stalowe. CV na e-maila: monika1105@interia.pl I126-G

„SOKOŁÓW” S.A. – lider na rynku w branży mięsnej zatrudni na stanowisko:

## PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Nr ref: 2/PHW/15  
**Teren pracy:** Jelenia Góra i okolice  
**Główny cel stanowiska:** aktywna realizacja planów sprzedażowych firmy poprzez organizację, koordynację i prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego produktami Oddziałów Spółki w regionie sprzedaży.  
**Wymagania:**

- Wykształcenie co najmniej średnie
- Co najmniej 1 rok doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku w branży spożywczej
- Znajomość branży mięsnej / FMCG
- Oswobodzenie, komunikatywność i kreatywność
- Dyspozycyjność (praca w terenie)
- Prawo jazdy kat. B
- Książeczka zdrowia (sanitarno – epidemiologiczna)

**Oferujemy:**

- Możliwość zdobywania doświadczenia w renomowanej firmie będącej liderem w branży
- Wynagrodzenie zasadnicze plus premia motywacyjna uzależniona od wykonanych zadań
- Narzędzia pracy (tablet, telefon, samochód służbowy) oraz świadczenia socjalne

Kontakt: na adres e-mail:  
 sylwia.glowacka@sokolow.pl wpisując w tytule e-maila numer referencyjny 2/PHW/15

Prosimy o zawarcie w dokumencie aplikacyjnym klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych:  
 „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacyjnych przez firmę SOKOŁÓW S.A. zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 (Dz.U. z 1997 r. nr 133 poz. 883)”

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!**

Znasz język niemiecki?  
**Zgłoś się do nas!**

**Zapewniamy:**

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składowki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

**ProSenior Sp. z o.o.**  
 ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa  
 tel. 22 343 94 50  
 opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

## CREMERING

**Handlowca zatrudnię** kontakt: jw@cremering.pl

Prawo jazdy min kat B ■ Doświadczenie z branży pogrzebowej minimum 3 lata  
 ■ Rejon działania i zamieszkania dawne województwo jeleniogórskie

List motywacyjny i cv proszę przesłać na adres mailowy  
 Płaca zasadnicza i prowizja znacznie przekracza wielokrotność płacy minimalnej.

**KEMPF** **POSZUKUJEMY DO PRACY**

na stanowiskach: **ŚLUSARZ, SPAWACZ, MONTER**

**MOŻLIWA PRACA W KRAJU I ZA GRANICĄ.**

Oferty prosimy składać na adres e-mail a.burzynska@kempf.pl

### PRACA C.D.

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem, 783-957-426. I92-G

**PRZYJMĘ** fryzjerkę, 669-017-071. I109-G

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem, osobą starszą, 504-545-522. I153-G

**HEIDELBERG** salon masażu erotycznego w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań również bez doświadczenia. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim, super zarobki- stawka godz. 45 euro. Tel. 0049/151-667-411-98; 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de I163-G

**PANIĄ** do śniadań w Karpaczu przyjmę. Tel. 75/7618145. I170-G

**POTRZEBNY** nauczyciel tańca użytkowego, kilka prywatnych lekcji. Tel. 724-40-70-33. I184-G

**ZATRUDNIĘ** do pralni panią/pana- młodych, pojętnych, energicznych, 886-666-896. I212-G

**NIEMCY**, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I60-K

**ZATRUDNIĘ** do stolarni (możliwość przyuczenia). Tel. 601-799-452. I92-K

**BIURO** rachunkowe z Jeleniej Góry zatrudni księgową / kadrową z doświadczeniem, biuro.jeleniagora@onet.pl I99-K

**POŚREDNICTWO** Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencia-partner.pl I146-K

**PRZEDSTAWICIEL** finansowy-praca dodatkowa dla każdego! Atrakcyjne wynagrodzenie, elastyczny czas pracy. Wyślij CV: praca@eurocent.pl I152-K

**ZATRUDNIĘ** kroczącego w zakładzie odzieżowym w Bolkowie zapewniamy szkolenie i dojazd. Tel. 602-58-97-47, 75-74-13-331. I155-K

**HOTEL \*\*\***  
**Tango**  
 www.hotelitango.pl

## Wesela marzeń

tel. 601 834 644  
 kontakt@hotelitango.pl

**DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**  
 OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)  
 tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

## KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

**UWAGA ! BEZPŁATNE SZKOLENIA !**  
 Do szkoleń mogą przystąpić osoby bezrobotne, które utraciły pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy, w okresie 6 m-cy przed dniem przystąpienia do projektu lub znajdujące się w okresie wypowiedzenia.  
 Informacje w sekretariacie ośrodka.

**Łódziński Zakłady Metalowe**

zatrudnią:

**\*technologa -konstruktora**

**wymagania:**

- znajomość metod i technik produkcji
- znajomość Programów AutoCAD, Inventor
- dobra znajomość j. niemieckiego/ angielskiego
- doświadczenie w projektowaniu konstrukcji stalowych - jako dodatkowy atut
- wykształcenie techniczne
- istnieje możliwość również zatrudnienia absolwenta zaraz po studiach

Aplikacje prosimy przysyłać na adres:  
 kadry@prokostal.pl

### NAUKA

**TŁUMACZ** przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

**TŁUMACZ** przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2831-G

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. H3045-G

**OSK „Plus”**, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H3111-G

**ANGIELSKI**, 503-819-327. I45-G

**ANGIELSKI/** niemiecki nauczyciel, 537-111-140. I195-G

**MATEMATYKA**, 606-327-420. I93-K

### MATRYMONIALNE

**„AMOR”** Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2828-G

### RÓŻNE

**DOMOFONY**, 601-765-735. H2613-G

**WRÓŻKA**, 506-694-216. H2816-G

**WESELA**, ogniska, noclegi, 75/76-16-422. H3129-G

**PRZYJMĘ** do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

**ZGRABNA** i zadbana Sylwia 21-latka zaprasza na miłą zabawę, 667-746-219. I226-G

**BARDZO** ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.

**ZADBANA**, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. I231-G

**EKSPRESOWE** wyjazdy, 795-811-914.

**MARTA**, 530-023-206.

**OLIWIA**, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. I236-G

**BLONDYNKA** od 8.00, 739-051-945.

**MARTYNA** 728-271-237.

**„FRANCUZ”** jak lubisz, 728-271-237. I239-G

**PAN** dla pani, 883-096-088. H2144-K

**BOLESŁAWIEC** Agata 38 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H2188-K

### TURYSTYCZNE

**ELJAN-TRANS** przewoży krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2829-G

**MONACHIUM**, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

**HAMBURG**, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

**LICENCJONOWANY** przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

**MPT-** przewoży na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H3092-G

**TOP-TRANS** przewoży osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H3148-G

**BERLIN** przewoży. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I28-G

**PEGAZ**. Przewoży osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; www.przewozypegaz.pl, 665-359-696. I43-G

**DAR-POL** przewoży osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

**BERLIN-** Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

**DAR-POL** przewoży na lotniska, 607-222-369.

**HEILBRONN:** Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

**NURNBERGIA** Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

**DAR-POL** przewoży osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

**PIZZA** na telefon, catering, 693-714-247; 75/64-33-089. I36-G

**MUZYK** orkiestra z trąbką- 609-299-524. I208-G

**TANIE** noclegi dla pracowników, 691-952-208. I90-K

Zapraszamy na **domowe obiady**

## SPRZEDAM ZA ODSTĘPNE

Pasaz Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01  
 mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

### TOWARZYSKIE

**DAREK**, 500-430-779. H2630-G

**POSZUKUJĘ** do pracy w prywatnym apartamencie przy granicy z Luksemburgiem panie od 18 do 36 lat, 0049/173-42-32-568.

**STARZY** dla pań 40- 65 lat, 663-368-560. I48-G

**MŁODA** namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

**ZAPROSZĘ**, przyjadę, 602-861-000.

**SZYBKIE** numerki w centrum, 501-830-202. I86-G

**VANESSA** nowy numer, 796-691-135.

**DOJRZAŁA**, 885-319-656.

**LENA**, 782-115-982.

**SEKSOWNA** trzydziestolatka, 796-691-134.

**NIE** piękne lecz umiejętnie 100,- / godz., 697-577-650.

**22-LATKA** puszysta zaprasza, 517-681-503. I175-G

**SARA** 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

**Night Club** 15:00 — 6:00

## Riviera

Kaczorów

tel. 75 741 22 71  
 kom. 508 082 972

**Night Club** 20:00 — 6:00

## Wyspa

Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13

tel. 75 / 752 44 87

**DAR-POL** przewoży osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I44-G

**PRZEWOZY** do Niemiec, Belgii, Holandii z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. I56-G

**PRZEWOZY** osobowe „Dario” Niemcy- Austria, www.przewozydario.pl 75/78-12-746; 604-672-112. I192-G

**MIKROBUS** 9-osobowy usługi przewozu osób w kraju i za granicą, lotniska, wyjazdy służbowe, rodzinne, firmowe, szkolenia i inne, 601556495. H2266-K

## KOSMETYCZNE

**KOSMETOLOGIA**- www.spahaus.pl 693-957-884. I35-G

## BIZNES

**BIURO** Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiąŜka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

**BALBINA** Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648. H2714-G

**BIZNES**, 732-307-626. H2800-G

**PRAWNIK** porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I52-G

**NAJTAŃSZY**, najstarszy lombard w Jeleniej Górze, rok założenia 1990, zaprasza na Armii Krajowej 9, 75/76-46-183 i Plac Targowy Zabobrze, tel. 75/64-38-747. Jesteśmy najtańszym lombardem na Dolnym Śląsku!!! I221-G

**POŻYCZKA** 1500 zł w domu klienta. Tel. 784-051-302.

**SZYBKĄ** pożyczką, 503-196-773. **CIEPLICE** pogotowie gotówkowe. Tel. 784-051-384.

**POTRZEBUJESZ** gotówki zadzwoń. Tel. 791-57-05-78.

**KOWARY** szybka pożyczka, 784-051-304. I228-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I229-G

**ALE** szybka gotówka- nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A.- 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora). I145-K

**POŻYCZKI** gotówkowe z pełną obsługą w domu Klienta! Szybka decyzja, niewielkie formalności, pożyczki dla każdego. Eurocent: 663-225-225 www.eurocent.pl I153-K

**KREDYTY** bankowe i pozabankowe  
Tel. 500 086 705  
Branie ul. Wolności 57 (Budynek PFM-urząd Miejski) Jelenia Góra, 58-500 Jelenia Góra

**nj24.pl**

**DOM KREDYTOWY INWEST**  
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK  
FIRMOWE bez ZUS i US, na odroczenie  
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości  
SAMOCHODOWE i LEASINGI  
CZYSZCZENIE BIK !!!  
ul. 1 Maja 65  
JELENIA GÓRA  
tel. 75/732-57-57; kom. 733-844-878

**Szybki, Tani i Prosty  
Kredyt Gotówkowy  
i Konsolidacyjny**  
**oprocentowanie od 4,9% PROMOCJA DO KOŃCA MARCA**  
•nawet do 200 000 zł  
•bez zabezpieczeń i poręczycieli  
•niskie raty łatwe do spłaty  
•decyzja kredytowa w ciągu 1 minuty  
•środki nawet w 1 dzień  
**tel.: 75/ 64 96 010, 75/ 64 31 360**

**KREDYT**  
**konsolidacje oddłużenia**  
niezależnie od BIK także z komornikiem na spłatę ZUS, US i KRZ na dowolny cel  
**wysoka przyznawalność**  
zadzwoń **tel. 75 617 10 55**  
czynne: 9-17 **tel. 75 617 10 56**  
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

**PROFILE 70-90 mm**  
**OKNA DRZWI**  
PCV  
DREWNO  
ALUMINIUM  
WITRYNY  
PARAPETY  
SIA PIETRUCHA  
ROLETY  
OKNA DACHOWE  
PPHU „JAREX”  
Jelenia Góra,  
ul. Przesmyk 3  
(koło Zajeżdźni MPK)  
Telefon: (75) 7649-361;  
(75) 7678-844  
jarexokna@gmail.com  
**RATY**  
www.jarexokna.pl

**WIŚNIEWSKI**  
AUTORYZOWANY DEALER  
**NOWOŚĆ!**  
**BRAMY FIRMY**  
**Wiśniowski**  
grubość 60 mm  
Stalarka PCV,  
Alu i drewno  
Jelenia Góra,  
ul. Teatralna 1  
tel./fax 75 75 246 96  
widojg@op.pl

**Fabryka okien PCV**  
Montaż, serwis, raty.  
Okucia WINK-HAUS  
Okna i okna dachowe,  
drzwi, rolety, parapety  
Jelenia Góra - Łomnica  
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/  
tel./fax (075) 714 14 70

**OKNA DRZWI**  
**NOWOŚĆ** - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8  
**KMT**  
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ  
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE  
**RATY!**  
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,  
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17  
www.drutex.com.pl

**Teraz taniej nawet do 30 %**  
Drzwi Roka  
"3950 zł"  
Brama Roka  
"2690 zł"  
ul. Wincentego Pola 8,  
58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
tel. kom. 693-399-277  
e-mail: biuro@fan.jggora.pl  
**Hormann - Fan Jelenia Góra**  
Autoryzowany Partner Hormann Polska

## Nasze punkty akwizycyjne

### BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75) 74-13-262  
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

### SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6  
tel. (75) 717-21-23,  
tel./fax (75) 717-33-23  
Biuro Turystyki "Almar"

### KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19  
tel. (75) 7616-552  
ul. Konstytucji 3 Maja 39A  
tel./fax (75) 76-18-660,  
Biuro Turystyczne "BAKAR"

### PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A  
tel./fax (75) 761-24-44  
Biuro Rachunkowe

### LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon  
tel. (75) 78-233-82,

Wybierz jedną z wyjątkowych  
**5 promocji na okna!**  
Promocją objęte są wybrane modele okien drewnianych i PVC. Oferta ważna do 28.02.2015.  
**20%**  
**A NA WSZYSTKIE DRZWI OTRZYMASZ**  
**Stolbud Koronea** | **STYL 4U**  
**JELENIA GÓRA:**  
ul. Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05  
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04

# Kwestionariusz banalny

**Imię i nazwisko: Jolanta Piasecka**

**Zajęcie: z wykształcenia cybernetyk, absolwentka Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu; od 1986 roku pracuje w szkole – tej samej! - początkowo w podstawówce, a od 1999 roku w Gimnazjum nr 1 w Jeleniej Górze (jako matematyk, a od 2006 roku – dyrektor szkoły).**

**1. Mieszkam tu, bo:**

Los tak sprawił, że po studiach razem z mężem zamieszkałam w Jeleniej Górze. Na uczelnię do Wrocławia przyjechali tzw. „łowcy umysłów” i zaproponowali nam tu pracę. Uważam Jelenią Górę za „swoją małą ojczyznę”, choć nadal sercem jestem związana także z Wrocławiem.

**2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:**

„Nie wolno nikogo zmuszać do jedzenia”. W dzieciństwie w przedszkolu byłam zmuszana do jedzenia. Nadal gulasz wołowy jest mi obcy.

**3. Ten pierwszy raz:**

Pierwszy rok pracy w szkole, pierwsze wychowawstwo i pierwsza wywiadówka z rodzicami. Bardzo się tego obawiałam. Niesłusznie.

**4. Przebój życia:**

Muzyka instrumentalna. Zwłaszcza płyta Vangelisa „Oceanic”.

**5. Wkurza mnie:**

Małostkowość i brak kompetencji.

**6. W życiu nie umiem się obejść bez:**

Bez ludzi. Jestem istotą stadną.

**7. Gdybym dostała 100 tys. zł...**

Wybrałabym się w podróż marzeń - do Chin. Pewnie by zostało jeszcze trochę pieniędzy na inne podróże z mojej listy miejsc do odwiedzenia.

**8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:**

Wybrałabym profesora Władysława Bartoszewskiego. Jeśli zarządzać Polską miałaby kobieta, wskazałabym na osobę, która już miała królewską rolę i jest dobrym człowiekiem - Annę Dymną.

**9. Za późno na:**

Na naukę gry na fortepianie. I lekcje z historii sztuki - zawsze chciałam zrozumieć sztukę impresjonistów.

**10. Ulubiona anegdota lub dowcip:**

Amerykański matematyk i twórca cybernetyki, Norbert Wiener, któregoś razu wracając z pracy... nie mógł odnaleźć własnego domu. Długo krążył po miasteczku. W końcu zobaczył na ulicy dziewczynkę. Podszedł do niej i zapytał:

- Czy wiesz może, gdzie znajduje się dom rodziny Wienerów?

- Wiem. To jest dom, przed którym stoisz, tatusiu.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## Brawa i gwizdy

**Brawa dla:**

Wszystkich honorowych krwiodawców z powiatu kamiennogórskiego za ich ofiarność i bezinteresowne niesienie pomocy potrzebującym. Dwudziestu z nich otrzymało odznaki drugiego i trzeciego stopnia oraz podziękowania. W minionym roku cenny płyn w łącznej ilości 313 litrów oddało 696 osób, 131 po raz pierwszy.

**(stob)**

Młodego mieszkańca Okrzeszyna, strażaków i policjantów, którzy przed śmiercią ocalili zagubionego w lesie,

prerażonego i wyziębionego 92-letniego staruszka. Wieczorna droga do karetki pogotowia spod granicy polsko-czeskiej była trudna. Poszkodowanego pana ochotnicy z OSP i policjanci nieśli na noszach na zmianę, brodząc w błocie przez trzy kilometry.

**(stob)**

Dla organizatorów z MGOK w Lubawce i MUKN „Pod Stróżą” w Opawie, przygotowujących w sobotę, 7 lutego, kultowy bieg narciarski - szesnasty Memoriał Stanisława Bodzka. Brawa dla wspierających imprezę MOS-u w Kamiennej Gorze, Starostwa Powiatowego i Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu,

dla licznych grona działaczy i rodziców. Tegoroczny bieg dla kilkuset narciarzy z regionu, a nawet kraju, łącznie z nagrodami, będzie kosztował w sumie 8 tysięcy złotych. To pieniądze z funduszy klubowych, od współorganizatorów i sponsorów.

**(stob)**

Sponsorów Janiny i Jerzego Podgórnich, właścicieli restauracji, Mirosława Kalata, wójta Gminy Podgórzyn, Stanisława Tomkiewicza z firmy „Pre-Fabrykat” w Miłkowie, lekarzy z przychodni „Nasze Zdrowie” w Podgórzynie: Marceliny Pichlak, Ewy Szatanik i Agnieszki Dojs, właścicieli apteki „Podgórzyskiej” M. Dubaniewicz, Zarządu Oddzia-

łu Okręgowego TPD w Jeleniej Górze, Izabeli Janulewicz z firmy „Woskar” w Podgórzynie, Anny i Marka Zębików z Sosnowki, Mariana Kudlaka z Cieplic, właścicieli piekarni-cukierni Kisły z Podgórzyna, państwa Stankiewiczów z Cieplic, Heleny Exner z Podgórzyna za zorganizowanie przez TPD w Podgórzynie 15.01.2015 r. w restauracji „Nad Stawami” zabawy choinkowej z paczkami i słodkim poczęstunkiem dla 80 dzieci.

**(isz)**

Piotra Maniszewskiego z firmy DEX w Jeleniej Górze za przekazanie produktów żywnościowych na spotkanie „opłatkowe” grupy wsparcia osób

uzależnionych od alkoholu w Areszcie Śledczym w Jeleniej Górze.

**(isz)**

**Gwizdy dla:**

Dla tych narciarzy biegowych, którzy nie przestrzegają podstawowych zasad narciarskiego savoir vivre. Na przykład na popularnej, łatwej trasie z Polany Jakuszyckiej do schroniska Orle w weekendowe dni sunie masa ludzi i zdarza się, że rodzice z dziećmi istotnie tamują ruch na wytyczonym torze. Nie chodzi przy tym o to, aby powolniejsi schodzili z toru, gdy tylko ktoś szybszy do nich dobiega. Wystawianie w torach, gdy się chce ciut odsapnąć albo coś przekąsić, jest już jednak grubą przesadą.

**(sad)**

## Krzyżówka nr 5

**POZIOMO:** 5. Wierszy nie czuje, - 8. Ze Szczyrkem na grzędce, - 10. Nad starostą, - 11. Z honorem i Bogiem, - 12. Zawód z Barbie, - 14. Pozytywne drganie, - 15. Cud miód, - 16. Mierzone w pudach, - 18. Wywrotowy papier, - 21. Ciche w domu, - 23. Ulotna dwójka, - 25. Cała w baku, - 28. Broni przed chorobą, - 30. Broni nie lubi, - 31. Ważna w pracy, - 32. Kubica w Hiszpanii.

**PIONOWO:** 1. Gwizdzą na parę, - 2. Zatrują mu życie, - 3. Rządowa mierzwa, - 4. Preludium ciągu, - 5. Bank z kasą, - 6. Nie lubi koleżeńskich sukcesów, - 7. Trzymane w piwnicy, - 9. Zejście z drzewa, - 13. Zawsze na plus, - 17. Tam stają konie, - 18. Bawi w namiocie, - 19. Sędziowskie różgi, - 20. Martwy język, - 22. Lampa w oazie, - 23. Konie jedzą, - 24. Porcja w rozmowie, - 26. Mocny partner dla rolnika, - 27. Huzia na Józia, - 29. Rozdmuchane na głowie.

**(rap)**

**W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.**

**Odpowiedzi do krzyżówki nr 3**

**POZIOMO:** 1. Gwiazdor, - 5. Potrzask, - 9. Racice, - 10. Sadzeniaki, - 11. Labirynt, - 14. Styl, - 16. Atuty, - 18. Dhuto, - 19. Archanioł, - 20. Amerykanka, - 22. Gwara, - 24. Pryz, - 26. Ostrokrót, - 29. Galerianki, - 30. Taoizm, - 31. Smartfon, - 32. Sprzeciw.

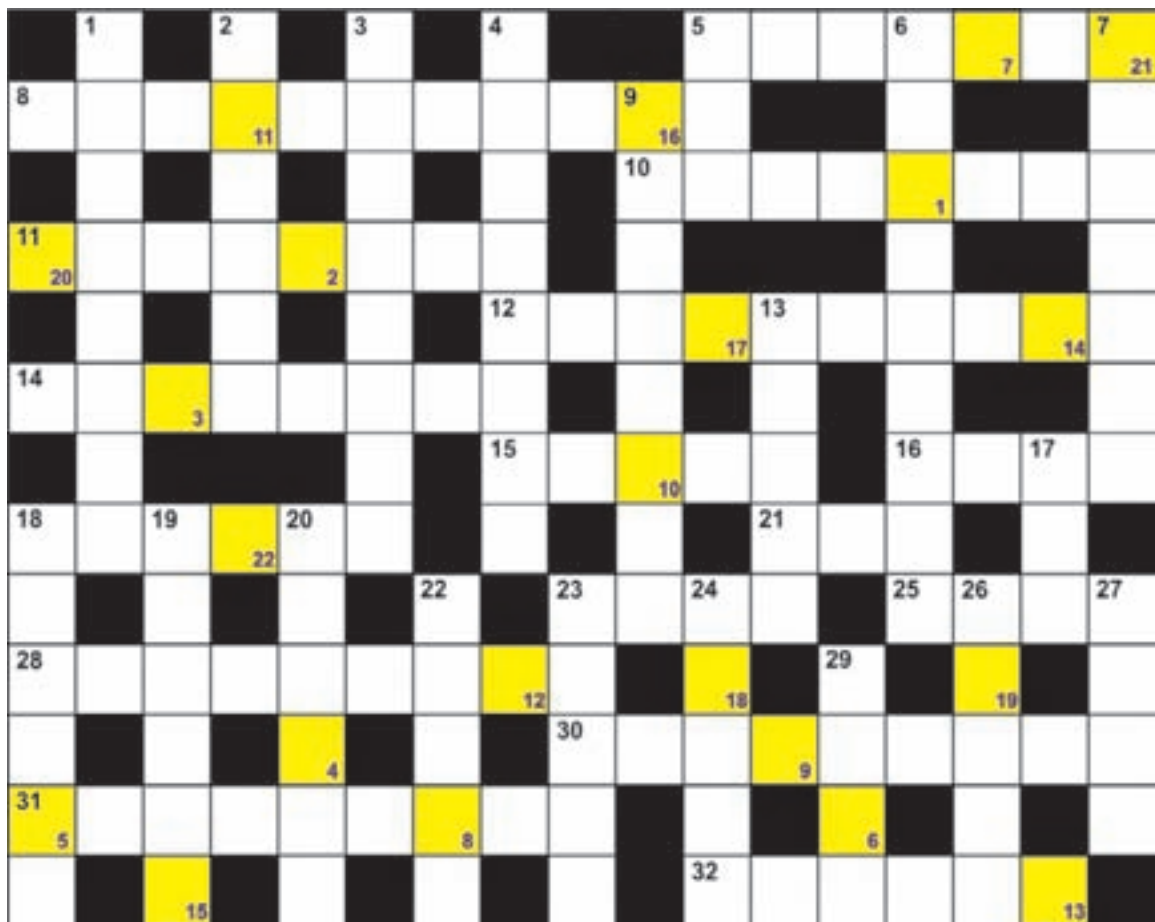
**PIONOWO:** 1. Góralka, - 2. Alibi, - 3. Dresy, - 4. Risotto, - 5. Podest, - 6. Ronald, - 7. Awanturka, - 8. Kwinto, - 12. Bachanalia, - 13. Nalwany, - 15. Tygrys, - 17. Ułan, - 21. Arłamów, - 22. Ganges, - 23. Aparat, - 25. Zenon, - 26. Owies, - 27. Tatar, - 28. Opole.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 3**

**WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU**

**Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3 nagrodę pieniędzy na w wysokości 50 zł otrzymuje Anna Badzioch z Kostrzycy.**

|             |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|-------------|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1           | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| KUPON NR 5  |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| 19 20 21 22 |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |



## JELEN SALONOWY

**Jacek Włodyga** (74 lata) pojawia się teraz w nowej roli radnego i przewodniczącego dopiero powołanej Komisji Współpracy Zagranicznej i Partnerstwa. Wraz z podziękowaniami za pracę były starosta powiatu jeleniogórskiego z 12-letnim stażem na tym stanowisku i szef Rady Powiatu jednej kadencji otrzymał ostatnio okolicznościowy upominek. To obraz olejny artysty malarza z Jeleniej Góry, **Ryszarda Tyszkiewicza**, przedstawiający karkonoską noc w rejonie schroniska „Samotnia”. Trafionym prezentem od współpracowników pan Jacek był zachwycony i deklarował: - Nadal będę wspierał turystykę w powiecie i jej promocję za granicą. (5)



Burmistrz Zgorzelca, Rafał Gronicz, ma nową „tajną broń”. Została nią **Małgorzata Sokołowska**, w ubiegłej kadencji wiceburmistrz Pieńska. Pani wiceburmistrz ogromnie wszystkich zaskoczyła decyzją o tym, że nie będzie walczyć o fotel burmistrza Pieńska po ustąpieniu Jerzego Strojnego. Okazało się, że realizuje inny plan, startując w wyborach do Rady Powiatu Zgorzeleckiego. Do rady weszła, a niezależnie od tego burmistrz Gronicz uczynił z niej swego współpracownika ds. współpracy gospodarczej z Goerlitz. Małgorzata Sokołowska świetnie mówi po niemiecku, ma doświadczenie samorządowca, a i biznes jej nieobcy. Jeśli się sprawdzi, jeśli okaże się skuteczna - może nieźle zamieszać podczas przyszłych wyborów samorządowych. (8)



Żaden parlamentarzysta regionu jeleniogórskiego nie był wyżej. Na własnych nogach, bo lotów samolotem nie liczymy. Chyba że był, a my o tym nie wiemy. W takim wypadku niech się zgłosi. A w ubiegłym tygodniu na wysokości 5895 metrów znalazła się poseł **Zofia Czernow**, która jest jedną z uczestniczek wyprawy „Parlament na szczyt dla dzieci”. 28 stycznia ekipa dotarła na szczyt Kilimandżaro w Afryce. Całej akcji towarzyszy charytatywny cel, jakim jest zbiórka pieniędzy dla chorych dzieci, podopiecznych rozmaitych fundacji. Dzięki uprzejmości adventure24.pl możemy zaprezentować państwu dowód, że pani poseł naprawdę zaszła wysoko. (6)

Starosta i aktor, czyli **Anna i Piotr Konieczni** od ślubu 20 lat temu lubią tańczyć, zwłaszcza w rytm melodii latynoamerykańskich. Nie zawsze to się im jednak udaje. Podczas sylwestrowej zabawy 2014 w jeleniogórskim teatrze, gdzie pracuje pan Piotr, ani razu nie było im dane wspólnie zawirować na parkiecie. Taneczne zaległości odrobili na...Balu Mistrzów Sportu w Karpaczu. Często byli blisko siebie, co zostało udokumentowane. Również w tańcach standardowych umiejętności taneczne Koniecznych oceniano wysoko. (5)

Sześciolatek, wyrosnięty (135 cm) przedszkolak **Hubert**, synek trenera piłkarek KPR-u **Michała Pastuszko**, mieszka w Tarnowskich Górach, ale tacie i jego drużynie często i żywiołowo kibicuje w jeleniogórskiej hali. Czy będzie kontynuował rodzinną tradycję jako wybitny zawodnik, szkoleniowiec klubu i kadry Polski, jak dziadek Wojciech i kochany ojciec? Póki co, mały ulubieniec dziewcząt z KPR-u



preferuje rysowanie, klocki Lego, pieszce wędrówki do atrakcyjnych miejsc Karkonoszy, odkrywanie nowych tras wycieczkowych i jazdę rowerem. Sportowym idolem Huberta nie jest rodzic, ale szosowy mistrz świata Michał Kwiatkowski. (5)

## Horoskop

**BARAN**  
21.01-20.02

Dobry tydzień na ubijanie interesów - nie grymas, tylko działaj. Twoje akcje idą w górę, więc nie powinieneś teraz marnować żadnej okazji.

**BYK**  
21.02-20.03

Finanse nie pozwolą Ci na szaleństwo, natomiast bogato będzie w sferze emocji. Nieporozumienia w domu i spory konflikt w pracy - nie daj się sprowokować.

**BLIŹNIĘTA**  
21.03-20.04

Pora na nadrobienie towarzyskich zaległości - ktoś bardzo liczy na spotkanie i rozmowę. Nie składaj jednak przez najbliższe dni żadnych obietnic - najpierw je przemyśl.

**RAK**  
21.04-21.05

Skoncentruj się na swoim organizmie - więcej ruchu i lekka dieta. Postanowienia podjęte w pierwszym tygodniu lutego będą dla Ciebie ważne, bo masz szansę przy nich wytrwać.

**LEW**  
21.05-21.06

Niestety, ani w miłości, ani w przyjaźni nie będzie lekko. Tydzień konfliktowy, a to oznacza, że masz walczyć. Przygotuj się do konfrontacji i niczego nie odpuszczaj.

**PANNA**  
21.06-21.07

Uda Ci się przeczeć burzę, ale docelowo musisz znaleźć jakieś rozwiązanie. Nie licz też na to, że zostaniesz doceniony zawodowo - Twoje zaangażowanie jest zbyt małe.

**WAGA**  
21.07-20.08

Pora na zmiany - sport i pozytywne myślenie. Nie odrzucaj pomocy Byka i propozycji Wodnika, a weekend postaraj się spędzić aktywnie.

**SKORPION**  
21.08-20.09

Nie jesteś niezatapialny. Czasami warto wylać z siebie żale, szczególnie, że masz kogo, bo może się okazać, że rozwiązanie jest prostsze niż myślisz.

**STRZELEC**  
21.09-20.10

W pracy pojawią się drobne nieporozumienia, które zaburzą dotychczasową harmonię. Panuj nad emocjami, ale bądź asertywny. W czwartek ważne spotkanie.

**KOZIOROŻEC**  
21.10-20.11

Pokonywanie przeszkód jest Twoją domeną, więc ten drobiazg, który stanie Ci na drodze, nie powinien budzić niepokoju. Dobra passa w finansach.

**WODNIK**  
21.11-20.12

Budowanie trwałych więzi trwa dość długo, ale nie powinieneś zniechęcać się na samym początku. Licz na swoje szczęście. Musisz zrozumieć zasady gry, w jaką zostałeś wplątany.

**RYBY**  
21.12-20.01

Przyda się spokój i zimna krew, bo nie wszystko potoczy się tak, jak zakładałeś. Jest parę znaków zapytania, które wyjaśnią się właśnie teraz - decyzja będzie dość trudna.

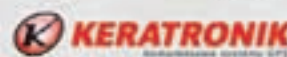
(ep)

# RUSZYŁA WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2014! TANIEJ DO 22411 ZŁ\*

\* DOTYCZY MODELU OUTBACK 2.0D  
ILOŚĆ EGZEMPLARZY OGRANICZONA



SUBARU ZALECA PRODUKTY:



**SUBARU**

*Confidence in Motion*



**FIRMA MOTORYZACYJNA LIGEZA SP. Z O.O.**  
ul. Wincentego Pola 28, 58-500 Jelenia Góra  
tel. 75 642 14 82  
e-mail: [ligeza@subaru.pl](mailto:ligeza@subaru.pl)  
[www.ligeza.subaru.pl](http://www.ligeza.subaru.pl)